Anna Szafrańska, Aleksandra Minczanowska, Justyna Pawlak

Edukacja domowa w regionie

UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

Fundusze Europejskie dla Śląskiego
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Województwo Śląskie

Raport opracowano w ramach projektu „Śląskie. Obserwatorium edukacji", współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+)

Edukacja domowa w regionie

Anna Szafrańska,
Aleksandra Minczanowska,
Justyna Pawlak

Edukacja domowa w regionie

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego • Katowice 2026

Recenzja naukowa
Prof. dr hab. Marek Budajczak

Raport został wykonany w ramach projektu
pn. „Śląskie. Obserwatorium edukacji” realizowanego w ramach Funduszy Europejskich dla Śląskiego 2021–2027 (Europejski Fundusz Społeczny+),
Priorytet: FESL.06.00 – Fundusze Europejskie dla edukacji,
Działanie: FESL.06.04 – Strategiczne projekty dla obszaru edukacji.

Spis treści

Wstęp 7

I. Najważniejsze wnioski z badań 9

II. Edukacja domowa w Polsce – kontekst teoretyczny badań 11
Dlaczego to zagadnienie jest istotne? 12
Rozwój edukacji domowej w Polsce 14

III. Założenia metodologiczne badań 21
Charakterystyka badanych grup 24

IV. Edukacja domowa w województwie śląskim 29
Wnioski z badań fokusowych 29
Wyniki badań sondażowych 30
Dyrektorzy o edukacji domowej 30
Edukacja domowa z perspektywy nauczycieli 46
Opinie badanych rodziców na temat edukacji domowej 55
Podobieństwa i różnice w sposobie spostrzegania edukacji domowej – wybrane zagadnienia 78
Konkluzje 96
Szkoła w Chmurze – jako przykład działań w obszarze edukacji domowej 97

V. Dobre praktyki szkół wspierających edukację domową 105

VI. Wnioski i rekomendacje dla edukacji w województwie śląskim 111
Dobre praktyki dotyczące edukacji domowej wyłonione na podstawie analizy badania z udziałem nauczycieli 111
Działania wspierające uczniów edukowanych domowo: 111
Działania wspierające zatrzymywanie odpływu uczniów z edukacji tradycyjnej do edukacji domowej: 112

Bibliografia 117

Nota o autorkach 125

Wstęp

Przedstawiona w raporcie działalność badawcza jest składową projektu Samorządu Województwa Śląskiego. Celem projektu było stworzenie i funkcjonowanie obserwatorium edukacji, które będzie wspierać Samorząd Wojewódzki w identyfikacji wyzwań oraz podejmowaniu działań na rzecz usprawnienia i podniesienia poziomu edukacji w regionie, w tym lepszego adresowania interwencji w regionalnych programach operacyjnych. Projekt realizowany był okresie od 01.01.2024 do 30.06.2026 i obejmował swym zakresem: - wspomnianą działalność badawczą i analityczną poprzez prowadzane badania i monitoring obszaru edukacji; - organizację prac Śląskiej Rady Edukacji (ŚRE) – organu doradczego o charakterze zespołu eksperckiego, reprezentującego wszystkie stopnie edukacji w regionie; - szkolenia, wynikające z badań i rekomendacji, a także z pozytywnie zaopiniowanych przez ŚRE, dedykowane osobom realizującym się zawodowo w obszarze edukacji. Projekt realizowany był przez Samorząd Województwa Śląskiego we współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Metodyczno-Edukacyjnym „Metis" w Katowicach (realizator) oraz w partnerstwie z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, który zrealizował zadanie dotyczące działalności badawczej i analitycznej[1].

Problematyka edukacji domowej została podjęta w procesie badań realizowanych w ramach projektu: Śląskie. Obserwatorium edukacji ze względu na obserwowane w Polsce rosnące zainteresowanie zjawiskiem edukacji domowej, co przekłada się na skalę odchodzenia uczniów ze szkolnictwa tradycyjnego i rozpoczynania nauki w domu. Istotnym czynnikiem były również narastające stereotypy i kontrowersje wokół edukacji domowej. W badaniach wykorzystane zostało podejście mieszane – pierwszy etap badań obejmował wywiad fokusowy, którego zanalizowane wyniki pozwoliły na doprecyzowanie problematyki badawczej i zbudowanie narzędzi wykorzystanych w kolejnym etapie do badań ilościowych, zrealizowanych w trzech grupach respondentów

1 T. Huk, *Śląskie Obserwatorium Edukacji 2024–2026. Raport ogólny* [w recenzji].

z uwzględnieniem zagadnień wspólnych oraz specyfiki poszczególnych grup. Badania zostały zrealizowane w trybie on-line z wykorzystaniem kwestionariusza udostępnionego respondentom. Temat edukacji domowej cieszył się dużym zainteresowaniem – zwłaszcza wśród rodziców uczniów uczęszczających do szkół na terenie województwa śląskiego. Ogółem kwestionariusz wypełniło 796 rodziców, 417 nauczycieli i 38 dyrektorów.

Raport został podzielony na 7 części. W syntetycznym wprowadzeniu przedstawiono – w formie infografiki – najważniejsze wnioski z badań. Część II to krótkie wprowadzenie teoretyczne dotyczące edukacji domowej. Zaprezentowano tu najistotniejsze kwestie – począwszy od rysu historycznego, poprzez informacje dotyczące legislacji i najważniejszych problemów związanych z tym zagadnieniem. W kolejnej części zawarte zostały założenia metodologiczne badań oraz szczegółowe opisy badanych grup respondentów. Najobszerniejszą częścią raportu jest część IV, w której zamieszczono wnioski z badań fokusowych, a także badań sondażowych przeprowadzonych wśród dyrektorów, nauczycieli i rodziców uczniów ze szkół województwa śląskiego na temat edukacji domowej. Edukacja domowa zyskuje na popularności. Jej najbardziej znanym i „medialnym" wizerunkiem jest Szkoła w Chmurze – stąd w części V przedstawione zostały informacje na temat jej działania. Część VI obejmuje wnioski z praktyki będące efektem przeprowadzonych analiz badań. Istotną część – będącą pokłosiem realizowanego projektu badawczego – stanowią *Wnioski i rekomendacje dla edukacji w województwie śląskim*.

I. Najważniejsze wnioski z badań

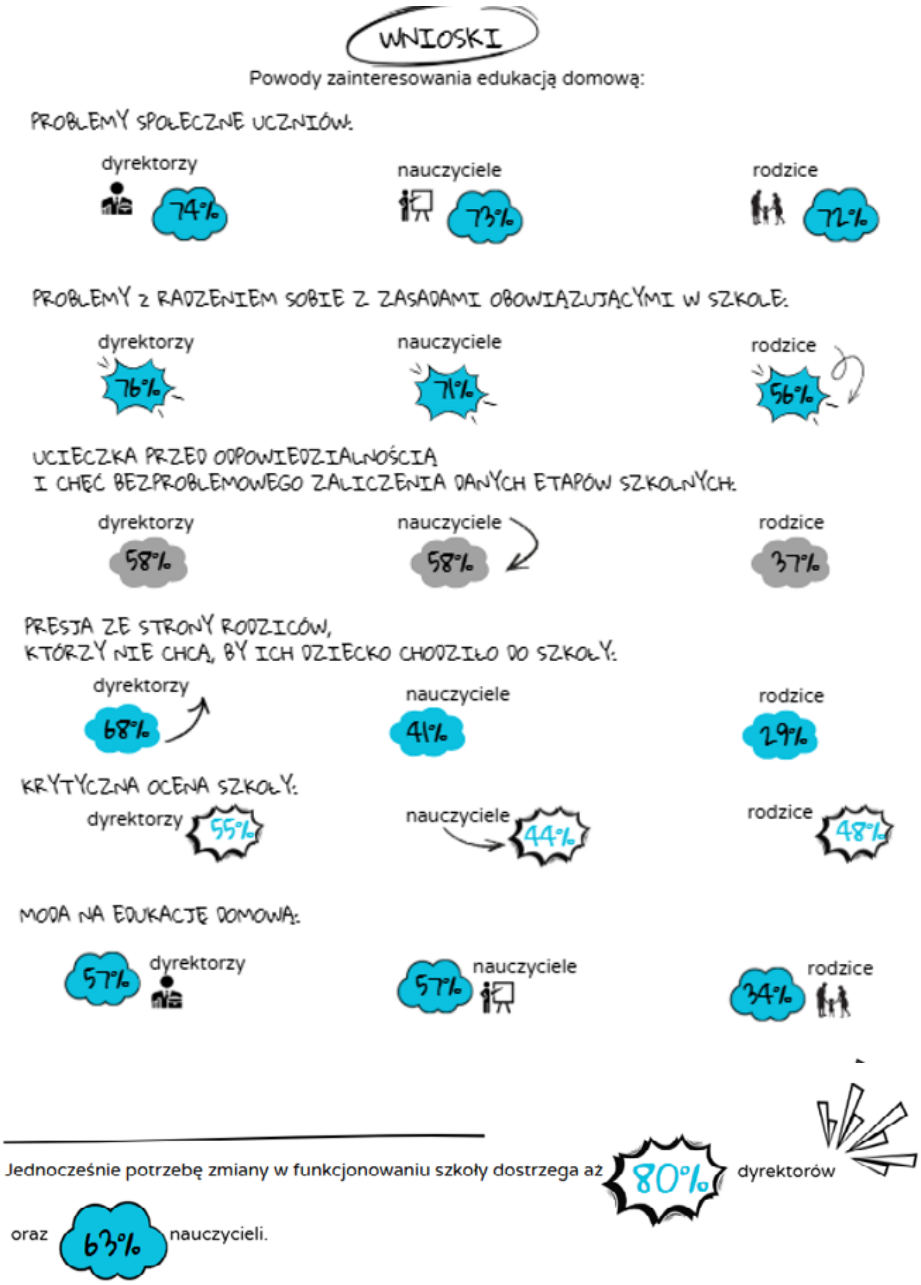

II. Edukacja domowa w Polsce – kontekst teoretyczny badań

W raporcie przyjęto perspektywę pedagogiki praktycznej i polityki oświatowej: zainteresowano się zarówno tym, w jaki sposób edukacja domowa jest realizowana, jak i sposobem, w jaki może ona wspierać realizację celów strategicznych regionu. Tym samym raport niesie odpowiedź na pytanie, dlaczego badania nad tą alternatywą tradycyjnego systemu edukacji są istotne w województwie śląskim, oraz lokuje problematykę na horyzoncie polityki oświatowej państwa.

W ostatnich latach w Polsce rośnie znaczeniu edukacji domowej[1], rozumianej jako realizacja obowiązku szkolnego oraz nauki poza szkołą[2]. Według danych, opublikowanych przez krakowską Fundację Edukacji Domowej w styczniu 2025 roku, liczba uczniów edukowanych domowo w Polsce wyniosła 62 917[3], w tym – jak wskazują dane zamieszczone w witrynie rządowej – 7 284 osoby były zapisane do szkół zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego[4].

W województwie śląskim zagadnienie edukacji domowej nabiera szczególnego znaczenia, region ten przechodzi bowiem transformację gospodarczą i społeczną. Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego[5]

1 Ustawa z dnia z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ust. 8, art.16: „Na wniosek rodziców dziecka dyrektor szkoły może zezwolić na spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą. Dziecko spełniające obowiązek w tej formie może otrzymać świadectwo ukończenia szkoły podstawowej na podstawie egzaminu klasyfikacyjnego przeprowadzonego przez szkołę, której dyrektor udzielił zezwolenia na taką formę spełniania obowiązku szkolnego". https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19910950425/O/D19910425.pdf [dostęp: 02.11.2025].

2 A. Rybak, *Edukacja domowa, czyli o tym, że dziecko wcale nie musi chodzić do szkoły*, https://edukacja.infor.pl/szkola/6861680,edukacja-domowa-czyli-o-tym-ze-dziecko-wcale-nie-musi-chodzic-do-szk.html [dostęp: 02.11.2025].

3 W. Malinowska, *Edukacja domowa w Polsce: liczba uczniów nadal rośnie*, https://domowa.edu.pl/edukacja-domowa-w-polsce-liczba-uczniow-nadal-rosnie/ [dostęp: 02.11.2025].

4 https://dane.gov.pl/pl/dataset/1963,nauczanie-domowe [dostęp: 02.11.2025].

5 *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego „Śląskie 2030. Zielone Śląskie"*, Katowice 2020, s. 123, https://www.slaskie.pl/content/

zakłada budowę nowoczesnego, atrakcyjnego i efektywnego systemu edukacji, odpowiadającego wyzwaniom społecznym, kulturowym i gospodarczym regionu. Strategia kładzie nacisk na kształcenie kluczowych umiejętności i kompetencji, obejmujących nie tylko wiedzę merytoryczną, ale także kompetencje emocjonalne i psychospołeczne, niezbędne do funkcjonowania w dorosłym życiu. Podkreśla się konieczność rozwoju kwalifikacji kadry dydaktycznej, która – tak jak dzieci i młodzież – powinna być przygotowana do pracy w zróżnicowanym, cyfrowym i dynamicznie zmieniającym się środowisku edukacyjnym. Ważnym kierunkiem działań jest rozwój społeczeństwa informacyjnego poprzez wzmacnianie kompetencji cyfrowych uczniów, nauczycieli i dorosłych oraz upowszechnianie nowoczesnych technologii w procesie uczenia się. Strategia przedstawia wizję edukacji jako systemu otwartego, innowacyjnego i prospołecznego, wspierającego transformację gospodarczą województwa śląskiego oraz wzmacniającego potencjał intelektualny i emocjonalny jego mieszkańców[6].

Dlaczego to zagadnienie jest istotne?

Edukacja domowa jest formą edukacji spersonalizowanej, nawiązującej do starożytnej relacji mistrz – uczeń, czerpiącą z założeń konstruktywizmu i kognitywizmu oraz psychologii i neurobiologii[7]. W literaturze podkreśla się, że rodzice – jako eksperci od własnego dziecka – mogą sprawniej kształtować przebieg edukacji oraz socjalizacji, a ich rola nie ogranicza się do „przeniesienia szkoły do domu", lecz do tworzenia zindywidualizowanych ścieżek uczenia się[8]. Rodzice przejmują pełną odpowiedzialność za proces edukacji dziecka:

> Edukacja domowa to względnie legalna, społecznie odmienna od szkolnej i wyłącznie w obrębie rodziny realizowana organizacyjna

strategia-rozwoju-wojewodztwa-slaskiego-slaskie-2030 [dostęp: 02.11.2025].

6 Tamże.

7 B. Master, *Edukacja spersonalizowana. Tutoring. Coaching. Mentoring. Edukacja domowa*, Wydawnictwo BE-MASTER, Katowice 2019, s. 24–26.

8 A. Heleniak, *Czym jest edukacja domowa? Problemy terminologiczne i definicyjne,* W: J. Bielecka-Prus (red.), *Rodzina edukacji domowej*, Wydawnictwo Gotów, Warszawa 2018, s. 28–29.

forma kształcenia się dzieci i młodzieży, będących w wieku jednego z obowiązków edukacyjnych, i obłożona pewnymi warunkami, lub też legalna, alternatywna, nieuwarunkowana, kompleksowa, familijna opcja edukacyjna[9].

Rodzina staje się zatem miejscem wychowania i przekazywania nie tylko wartości, ale także wiedzy i kapitału kulturowego.

Skala zjawiska rośnie, co generuje nowe wyzwania dla systemu oświaty: organizacyjne (egzaminy klasyfikacyjne, konsultacje), dydaktyczne (opracowanie zagadnień tematycznych i narzędzi dla uczniów), społeczne (sieciowanie rodzin, inkluzja). Tendencję wzrostową potwierdzają dane liczbowe[10] z ostatnich lat przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Liczba uczniów edukowanych domowo w Polsce

Data	Liczba uczniów
Styczeń 2025	62 917
Luty 2024	51 163
Wrzesień 2023	45 809
Wrzesień 2022	31 477
Wrzesień 2021	14 822
Wrzesień 2020	11 500

Edukacja domowa wpisuje się także w priorytety kształcenia kompetencji kluczowych i dobrostanu. Strategia rozwoju województwa akcentuje konieczność „wzmocnienia kształcenia kluczowych umiejętności i kompetencji uczniów z uwzględnieniem umiejętności emocjonalnych oraz psychospołecznych”[11]. W warunkach

9 M. Budajczak, *Polska edukacja domowa jako mise en abyme między kondycją ludzką a społecznymi konstrukcjami oświatowym,* „Studia Paedagogica Ignatiana” 2017, t. 20/3, s. 53.

10 Stan na styczeń 2025 roku pochodzi z witryny Fundacji Edukacji Domowej: https://domowa.edu.pl/edukacja-domowa-w-polsce-liczba-uczniow-nadal-rosnie/, pozostałe dane pochodzą ze strony rządowej https://dane.gov.pl/pl/dataset/1963 lub Systemu Informacji Oświatowej: https://sio.gov.pl/.

11 Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego... s. 123.

domowych – przy dobrze zaprojektowanych praktykach – łatwiej o indywidualizację tempa i metod, integrację treści, pracę projektową oraz łączenie uczenia się formalnego i nieformalnego. Edukacja domowa w sposób szczególny kształtuje kompetencje psychospołeczne, takie jak komunikacja, współpraca czy empatia, choć realizuje je w inny sposób niż szkoła tradycyjna. Dzieci uczące się w domu uczestniczą często w zajęciach w domach kultury, klubach sportowych, kołach zainteresowań czy projektach edukacyjnych, gdzie współdziałanie ma charakter bardziej partnerski niż rywalizacyjny, co wykazały badania prowadzone przy przygotowywaniu rozprawy doktorskiej przez J. Pawlak[12]. Niektórzy zaangażowani rodzice tworzą nawet, na marginesie formalnego systemu oświaty, oddolne inicjatywy typu quasi-szkoły[13]. W ten sposób dzieci i młodzież uczą się odpowiedzialności za wspólne działania – kompetencji wysoko cenionych na współczesnym rynku pracy.

Edukacja domowa stwarza także warunki do rozwijania kluczowych umiejętności XXI wieku, takich jak: krytyczne myślenie, kreatywność, samodzielne rozwiązywanie problemów i umiejętności uczenia się[14]. Proces edukacyjny, wolny od restrykcyjnego rytmu lekcyjnego, pozwala dziecku doświadczać wiedzy w praktyce, łączyć teorię z działaniem i podejmować decyzje na podstawie własnych zainteresowań. Elastyczny rytm dnia, ograniczenie presji ocen i porównań oraz większa swoboda w organizacji nauki sprzyjają rozwijaniu odporności emocjonalnej, uważności i poczucia sprawstwa[15].

Rozwój edukacji domowej w Polsce

W historii Polski edukacja domowa ma wielowiekowe tradycje. Do końca XIX wieku nauczanie domowe stanowiło najbardziej naturalny

12 Rozprawa doktorska „Szkoła w domu? Funkcjonowanie oraz socjalizacja młodzieży edukowanej domowo", napisana w pod kierunkiem naukowym dr hab. Anny Szafrańskiej, prof. UŚ, obroniona w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w kwietniu 2025 roku.

13 D. Uryga, M. Wiatr, *Quasi-szkoły – nowe przedsięwzięcia rodzicielskie na obrzeżu systemu oświaty*, „Pedagogika Społeczna" 2015, t. XIV, nr 3(57), s. 217–233.

14 Y. N. Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018, s. 221–228.

15 Rozprawa doktorska *Szkoła w domu?...*

i powszechny sposób przekazywania wiedzy[16]. Na ziemiach polskich cieszyło się dużym uznaniem już w okresie renesansu[17], a wyraźny wzrost jego znaczenia nastąpił w dobie zaborów, gdy edukacja domowa przestała być domeną arystokracji i szlachty, obejmując także mieszczaństwo, robotników, a nawet chłopów[18]. W tym okresie edukacja w domu stała się narzędziem podtrzymywania tożsamości narodowej – w jej ramach przekazywano wiedzę o historii, tradycji i języku ojczystym. Dzięki niej zmniejszał się obszar analfabetyzmu, a rodzina zyskiwała możliwość wychowywania dzieci w duchu patriotycznym[19]. Po odzyskaniu niepodległości, w 1918 roku wydany został Dekret o obowiązku szkolnym, który formalnie dopuścił możliwość spełniania obowiązku nauki w domu[20]. Zapis ten utrzymano w tzw. jędrzejewiczowskiej Ustawie o ustroju szkolnictwa z 1932 roku[21]. W okresie II wojny światowej i w czasach PRL edukacja domowa została niemal całkowicie zniesiona, choć znane są jednostkowe przypadki, gdy rodziny po wieloletnich staraniach uzyskały zgodę na nauczanie swoich dzieci w domu (był to jednak ewenement w skali kraju[22]. Po roku 1989, wraz z transformacją ustrojową i odrodzeniem społeczeństwa obywatelskiego, edukacja domowa zaczęła się stopniowo odradzać[23]. Obecnie stanowi prawnie usankcjonowaną alternatywę systemu szkolnego, czerpiąc z bogatej tradycji rodzinnego przekazywania wiedzy.

16 M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka,* Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam, Warszawa 2009, s. 439–440.

17 Por. E. Gliczner, *Książki o wychowaniu dzieci*, Księgarnia D.E. Friedleina, Kraków 1876.

18 A. Winiarz: *Edukacja domowa dzieci w polskich rodzinach ziemiańskich w XIX wieku,* W: L. Adamska, J. Uszyńska-Jarmoc (red.), *Dobro dziecka w rodzinie*, Wydawnictwo Niepaństwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Białystok 2005, s. 83.

19 M. Nawrot-Borowska, *Nauczanie na ziemiach polskich w II połowie XIX i początkach XX wieku – zapatrywania teoretyczne i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2011, s. 91.

20 *Dekret o obowiązku szkolnym: Dz.Pr.P.P. 1919 nr 14 poz. 147:* https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19190140147/O/D19190147.pdf [dostęp: 02.11.2025].

21 *Ustawa z dnia 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa:* Dz.U. 1932 r. Nr 38, poz. 389, W: T. Gomuła, J. Krasuski, S. Majewski, *Organizacja i funkcjonowanie współczesnych systemów edukacyjnych,* cz. 2: *Organizacja systemu edukacyjnego w Polsce w latach 1932–1993*, Dom Wydawniczy Strzelec, Kielce 1994.

22 M. Sarkady, *Bobów droga przez mękę,* „Echo" 1998, nr 14 (2162), s. 9.

23 M. Budajczak, *Edukacja domowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 47.

Rozwój edukacji stanowi istotny wymiar przemian społecznych. Każda reforma oświatowa realizuje cele zewnętrzne – dostosowujące system do potrzeb społeczeństwa, oraz wewnętrzne – ukierunkowane na doskonalenie jakości i wydłużanie procesu kształcenia[24].

Pierwszym aktem prawa regulującym kwestię edukacji domowej w Polsce była Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ust. 8, art.16[25], zezwalająca na „spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą". Przepisy regulujące edukację domową w Polsce cechują się znaczną zmiennością i niejednoznacznością interpretacyjną, co przez lata budziło kontrowersje zarówno w środowisku rodziców, jak i ekspertów[26].

Zgodnie z Ustawą z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe[27] rodzice zobowiązani byli do złożenia szeregu dokumentów, w tym opinii z publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, oświadczeń o zapewnieniu warunków do nauki i przystępowaniu do egzaminów rocznych. Ustawa wprowadziła również rejonizację, ograniczając możliwość wyboru szkoły do terenu województwa zamieszkania dziecka, a także zmniejszyła subwencję dla szkół przyjmujących uczniów w edukacji domowe. Jak zauważa M. Budajczak, polskie regulacje były wówczas „uciążliwe i restrykcyjne"[28]. W czasie pandemii COVID-19 nastąpił przełom – wzrost zainteresowania edukacją domową skłonił ustawodawcę do wprowadzenia ułatwień formalnych. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 12 sierpnia 2020 r.[29] zniosło czasowo

24 Por. A. Gajdzica (Szafrańska), *Reforma światy a praktyka edukacji wczesnoszkolnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006.

25 Ustawa z dnia z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ust. 8, art.16: „Na wniosek rodziców dziecka dyrektor szkoły może zezwolić na spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą. Dziecko spełniające obowiązek w tej formie może otrzymać świadectwo ukończenia szkoły podstawowej na podstawie egzaminu klasyfikacyjnego przeprowadzonego przez szkołę, której dyrektor udzielił zezwolenia na taką formę spełniania obowiązku szkolnego". https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19910950425/O/D19910425.pdf [dostęp: 02.11.2025].

26 M. Budajczak, *Edukacja domowa*..., s. 75.

27 Ustawa z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, Dz.U. 2017 poz. 59, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20170000059 [dostęp: 03.11.2025].

28 M. Budajczak, *Edukacja domowa*..., s. 75.

29 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 2020 r., poz. 1394, https://dziennikustaw.gov.pl/D2020000139401.pdf [dostęp: 03.11.2025].

obowiązek przedkładania opinii z poradni, a Ustawa z 17 marca 2021 r.[30] umożliwiła zapisanie dziecka do dowolnej szkoły w kraju, niezależnie od województwa.

Jednocześnie w latach 2021–2022 powstały projekty ustaw Lex Czarnek[31] i Lex Czarnek 2.0[32], mające wzmocnić kontrolę kuratorów oświaty nad szkołami i organizacjami edukacyjnymi. Oba projekty, budzące sprzeciw społeczny ze względu na zagrożenie dla autonomii szkół, zostały ostatecznie zawetowane[33].

Wkrótce zainteresowanie edukacją domową zaczęło budzić nie tylko entuzjazm, lecz także obawy organów nadzorczych. W 2022 roku do Sejmu wpłynął projekt nowelizacji przepisów (druk nr 2710[34]), motywowany rzekomymi nadużyciami finansowymi w szkołach wspierających edukację domową oraz wątpliwościami dotyczącymi przeprowadzania egzaminów. W przestrzeni publicznej pojawiły się wówczas oskarżenia o funkcjonowanie „mafii oświatowych”[35]. Pretekstem do ponownego zaostrzenia nadzoru stała się działalność Szkoły w Chmurze – jednej z największych w Polsce placówek przyjmujących uczniów edukowanych domowo[36]. Na zlecenie

30 Ustawa z dnia 17 marca 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, Dz.U. 2021 poz. 762, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20210000762 [dostęp: 03.11.2025].

31 M. Sewastianowicz, *Nie będzie Lex Czarnek 2.0 – Prezydent nie podpisze ustawy, ale MEiN się nie poddaje*, https://www.prawo.pl/oswiata/lex-czarnek-20-weto-prezydenta,512667.html [dostęp: 03.11.2025].

32 *Lex Czarnek 2.0 – co zmieni w systemie oświaty*, https://nadzornadszkola.wip.pl/217/lex-czarnek-2.0-co-zmieni-w-systemie-oswiaty-6392.html [dostęp: 03.11.2025].

33 *Prezydent Andrzej Duda podjął decyzję, że nie podpisze Ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw*, https://t.prezydent.pl/prawo/zawetowane/weto-do-nowelizacji-prawa-oswiatowego,62434 [dostęp: 03.11.2025].

34 *Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw,* druk 2710, https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2710 [dostęp: 03.11.2025].

35 P. Nowosielska, P. Otto, *Mafie oświatowe. Czarnek: Edukacja nie może być poza kontrolą organu nadzoru pedagogicznego*, https://forsal.pl/gospodarka/aktualnosci/artykuly/8578901,czarnek-wywiad-mafie-oswiatowe-edukacja-domowa.html [dostęp: 03.11.2025].

36 A. Anagnostopulu, *Nowy rok szkolny w Szkole w Chmurze. 25 tys. uczniów nie napisze ani jednej kartkówki:* https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx; M. Konczal, *Szkoła w Chmurze pokazuje, że system da się złamać. Oto alternatywna edukacja zupełnie za darmo. „Ta szkoła zmieniła życie uczniów”*,

B. Nowackiej przeprowadzono kontrole 41 placówek wspierających uczniów edukowanych domowo. Ujawniono nieprawidłowości proceduralne[37]. Zamiast jednak stać się impulsem do systemowego doskonalenia standardów edukacji domowej, wyniki te zostały potraktowane przez resort jako argument za dalszym ograniczeniem autonomii szkół.

W konsekwencji obecna polityka MEN ma charakter restrykcyjny, w którym priorytetem nie jest już rozwój różnorodnych modeli kształcenia, ale ich ujednolicenie i kontrola. Edukacja domowa – dotąd kojarzona z indywidualizacją i wolnością pedagogiczną – staje się coraz bardziej reglamentowaną formą nauki, a nie alternatywą dla tradycyjnego systemu edukacji.

Warto także wspomnieć o dostrzeganym podziale na „starą" i „nową" edukację domową – na co zwrócił uwagę w wywiadzie Roman Zoń – ekspert, wieloletni pedagog, egzaminator uczniów edukowanych domowo oraz dyrektor jednego z liceów ogólnokształcących, szkoły funkcjonującej w środowisku edukatorów domowych jako przyjazna tej formie edukacji. Jak zaznaczył:

> [...] stare było wtedy, kiedy nie było masowe, i tam faktycznie byli – i jeszcze raz mówię, nadal są ludzie – którzy mają na to pomysł, którzy wiedzą, dlaczego w tym są i którzy osiągają wyniki bardzo często wyższe niż osiągaliby – edukacyjne, i nie tylko edukacyjne – w ogóle okołożyciowe. Bo dla mnie edukacja to jest po prostu spory kawał życia tych ludzi i mój też, ale ponieważ sami mogą kreować, to oni właśnie tam się realizują tak na maksa, bo w tym starym ED było dużo uczniów – i w nowym ED też są – za którymi system nie

https://strefaedukacji.pl/szkola-w-chmurze-pokazuje-ze-system-da-sie-zlamac-oto-alternatywna-edukacja-zupelnie-za-darmo-ta-szkola-zmienila-zycie-uczniow/ar/c5-15904509 [dostęp: 16.11.2025]; *Szkoła w chmurze otwiera nową siedzibę i odwołuje się od wyników kontroli ratusza*, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/warszawa-szkola-w-chmurze-otwiera-nowa-siedzibe-i-odwoluje-sie-od-wynikow-kontroli-ratusza,436855.html [dostęp: 03.11.2025].

37 M. Sewastianowicz, *Za mało pieniędzy na edukację domową? Rodzice protestują, MEN nie widzi problemu*, https://www.prawo.pl/oswiata/finansowanie-i-zgoda-na-edukacje-domowa,524714.html [dostęp: 03.11.2025].

nadążał. [...] w edukacji domowej, to ci ludzie naprawdę łapią wiatr w żagle i osiągają świetne wyniki w różnych wymiarach.

Jako wyznacznik podziału na starą i nową wskazuje pandemię Covid-19, która pokazała, jak wiele można zrobić, nie wychodząc z domu. W szkole, którą prowadzi, wzrosło wówczas zainteresowanie tą formą nauki, za którym jednak często szła nieświadomość, na czym edukacja domowa polega, toteż niejednokrotnie była ona mylona z nauczaniem zdalnym. Rodzice zapisywali dzieci, po czym dzwonili do szkoły z pytaniem, kiedy dziecko otrzyma link do lekcji on-line. Jak zaznaczył R. Zoń: „[...] to był ten przełom, tak i to potem [nastąpiło – przyp. J. Pawlak] umasowienie tej edukacji".

Słowa te znajdują odzwierciedlenie w liczbach – w styczniu liczba uczniów objętych edukacją domową w Polsce wyniosła 62 917[38]. Od września 2020 roku liczba uczniów edukowanych poza szkołą tradycyjną wzrosła zatem niemalże pięciokrotnie[39].

38 Fundacja Edukacji Domowej, https://domowa.edu.pl/edukacja-domowa-w-polsce-liczba-uczniow-nadal-rosnie/ [dostęp: 16.11.2025].

39 30.09.2020 roku liczba uczniów edukowanych domowo w Polsce wynosiła 11 550, źródło: https://dane.gov.pl/pl/dataset/1963 [dostęp: 16.11.2025].

III. Założenia metodologiczne badań

Podjęte przez zespół Śląskie. Obserwatorium Edukacji badania skoncentrowane były na diagnozie wybranych obszarów problemowych, które dotyczyły przedszkoli, szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych. Skoncentrowaliśmy się na ukazaniu pewnego wycinka rzeczywistości, który tworzony jest przez rodziców i ich dzieci, nauczycieli, kadrę kierowniczą przedszkoli i szkół . Ważne było dla nas ukazanie relacji i przejść między: „porządkiem i chaosem, koniecznością a przypadkiem, tożsamością a różnicą, jednoznacznością a wieloznacznością, twórczością a odtwórczością – jako przeciwstawnych zjawisk edukacyjnych[1].

Zgodnie z założeniami projektu celem przeprowadzonych badań było monitorowanie stanu edukacji w województwie śląskim oraz określenie potrzeb i kierunków rozwoju. Działania badawcze realnie przyczyniły się do podniesienia poziomu edukacji w regionie poprzez organizowanie intencjonalnych szkoleń dla dyrektorów i nauczycieli placówek oświatowych przez Regionalny Ośrodek Metodyczno-Edukacyjny Metis w Katowicach[2].

Celem badań było monitorowanie stanu edukacji w regionie, a w konsekwencji określenie potrzeb i kierunków rozwoju, które przyczynią się do podniesienia poziomu kształcenia w województwie śląskim. W badaniach zostało wykorzystane podejście mieszane.

Nasze działania obejmowały cztery etapy:

- przeprowadzenie badań fokusowych w określonych obszarach badawczych, na podstawie których określono szczegółową problematykę ankiet zrealizowanych w ramach badań przekrojowych,
- przeprowadzenie badań sondażowych (przekrojowych). Opracowanie kwestionariuszy ankiet. Konsultacje kwestionariuszy ankiet przez członków zespołu badawczego oraz przez wybranych przedstawicieli

1 *Do uzupełnienia po otrzymaniu Raportu T. Huka*

2 T. Huk, *Śląskie Obserwatorium Edukacji 2024–2026. Raport ogólny…*

respondentów. Realizacja badań przekrojowych (przeprowadzenie badań kwestionariuszowych i ich analiza),
- przeprowadzenie wywiadów pogłębionych,
- opracowanie wniosków rekomendacji na podstawie przeprowadzonych badań[3].

Celem przeprowadzonych badań – ze względu na: 1) rosnące zainteresowanie społeczne rezygnacją z tradycyjnie pojmowanej edukacji szkolnej, 2) wskaźniki pokazujące skalę odchodzenia uczniów ze szkół tradycyjnych, 3) kontrowersje wokół edukacji w domu (zwłaszcza Szkoły w Chmurze) – było zebranie deklaracji zarówno osób pracujących w szkołach województwa śląskiego, jak i rodziców uczniów na temat edukacji domowej.

W badaniach wykorzystano podejście mieszane: badania ilościowe – przeprowadzone na terenie województwa śląskiego – zostały poprzedzone badaniami jakościowymi z wykorzystaniem wywiadu fokusowego[4]. Badania ilościowe zaplanowano w odniesieniu do trzech grup respondentów z uwzględnieniem zagadnień wspólnych oraz specyfiki poszczególnych grup. Pytania skierowane do dyrektorów przedszkoli i szkół oraz do nauczycieli skoncentrowane zostały wokół następujących problemów badawczych:

1. W jaki sposób spostrzegana jest edukacja domowa przez dyrektorów szkół i nauczycieli z terenu województwa śląskiego?
   1.1. Jaki jest stosunek badanych nauczycieli województwa śląskiego do edukacji domowej?
   1.2. Jakie są opinie na temat powodów zainteresowania edukacją domową wśród uczniów?
   1.3. Jaka jest ocena przez badanych w swoim środowisku możliwości odchodzenia uczniów ze szkoły i wybór edukacji domowej?
   1.4. Jak badani dyrektorzy oceniają szkołę, którą kierują? Jjako przyjazną edukacji domowej?

Dodatkowo w kwestionariuszu zamieszczona została metryczka zawierająca zmienne niezależne: staż pracy, płeć, wiek, stopień awansu zawodowego, rodzaj szkoły (publiczna, niepubliczna), typ szkoły/etap kształcenia, wielkość szkoły, typ gminy, subregion, w którym znajduje się szkoła.

3 Tamże.

4 Tamże.

Ze względu na fakt, że najczęściej decyzję o kształceniu dzieci w domu podejmują rodzice, kwestionariusz ankiety adresowany do tej grupy był w tym przypadku bardziej rozbudowany. Jednocześnie część pytań była analogiczna, co umożliwia porównanie odpowiedzi trzech grup respondentów – dotyczy to wymienionych powyżej pytań 1.1. i 1.2. Dodatkowo uwzględnione zostały następujące problemy badawcze:

1. Jaka jest opinia badanych rodziców na temat możliwości dostosowania w edukacji domowej programu nauczania do indywidualnych potrzeb dziecka?
2. Jakie badani dostrzegają zagrożenia związane z edukacją domową w zakresie rozwoju społecznego dziecka oraz utrudnieniach zdobycia formalnego wykształcenia (zdanie matury, egzaminów na studia) przez uczniów edukowanych domowo?
3. Jaka jest opinia badanych na temat zaangażowania czasowego i organizacyjnego rodziców w edukacji domowej?
4. Jakie są deklaracje badanych rodziców na temat możliwości ochrony dziecka przed negatywnym wpływami grup rówieśniczych poprzez kształcenie w domu?
5. Jak, zdaniem respondentów, spostrzegane są rodziny, które decydują się na edukację domową swojego dziecka/dzieci?
6. Jakie, zdaniem badanych, powinno być wsparcie udzielane rodzinom decydującym się na edukację domową?
7. Jakie jest nastawienie badanych osób do skorzystania z opcji edukacji domowej dla ich dziecka/dzieci?

Również w przypadku badań realizowanych wśród rodziców zostały uwzględnione zmienne, takie jak: płeć, wiek, wykształcenie, płeć dziecka, wiek dziecka, rodzaj szkoły, typ szkoły, typ gminy, subregion, w którym znajduje się szkoła ich dziecka.

Po zakończeniu badań ilościowych etapem zamykającym był przeprowadzony wywiad ekspercki z Romanem Zoniem[5], którego wypowiedzi stanowią dodatkowy komentarz danych ilościowych.

5 Roman Zoń – wieloletni pedagog, polonista, nauczyciel podstaw przedsiębiorczości, egzaminator uczniów edukowanych domowo z ponad piętnastoletnim stażem, dyrektor Niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego Cogito w Żywcu – szkoły dla młodzieży myślącej odważnie. Pasjonat czytania, entuzjasta rozmów o literaturze oraz żeglarstwa.

Dobór grupy badanej do wywiadu fokusowego miał charakter celowy – uwzględniający miejsce pracy i doświadczenia osób badanych. W wywiadzie wzięło udział 8 osób[6].

Wyniki badań były podstawą do uzupełnienia przygotowywanego kwestionariusza ankiety. Przygotowanie kwestionariusza ankiety składało się z kilku etapów. Po jego roboczym sformułowaniu kwestionariusz został sprawdzony przez interdyscyplinarny zespół badawczy, a następnie przez pracowników Urzędu Marszałkowskiego. Kolejnym krokiem zmierzającym do wystandaryzowania narzędzia była weryfikacja kwestionariusza podczas indywidualnych spotkań z potencjalnymi respondentami. W kolejnym kroku kwestionariusz został wprowadzony do systemu SurveyLab i podlegał weryfikacji technicznej.

Charakterystyka badanych grup

W przypadku badań realizowanych w ramach projektu wysyłano link do formularza poprzez e-mail. Skonstruowano 20 kwestionariuszy ankiet, które dotyczyły 7 szczegółowych tematów: edukacji domowej, specjalnych potrzeb edukacyjnych, edukacji międzykulturowej, kompetencji cyfrowych, zdrowia psychicznego, nowoczesnych metod nauczania, kształcenia branżowego[7].

W zakresie badań w obszarze edukacji domowej efektem przeprowadzonych badań z zastosowaniem kwestionariusza ankiety było uzyskanie odpowiedzi od: 38 dyrektorów[8], 417 nauczycieli i 796 rodziców.

Dyrektorzy, którzy wzięli udział w badaniu – w większości (29 osób) kobiety. – reprezentowali przede wszystkim szkoły podstawowe (32 osoby), a zdecydowanie rzadziej licea (6 osób). Tylko jedna osoba spośród badanych była dyrektorem szkoły niepublicznej. Badani

6 Wszystkie osoby z wykształceniem wyższym magisterskim z przygotowaniem pedagogicznym, w wieku od 25 do 60 lat (w tym 7 kobiet). Większość to nauczyciele dyplomowani (6 osób), pozostali to nauczyciele mianowani, ze stażem pracy w oświacie od 1 roku do 40 lat.

7 T. Huk, *Śląskie Obserwatorium Edukacji 2024–2026. Raport ogólny*...

8 Ze względu na małą liczbę osób badanych dane dotyczące tej grupy są przedstawiane tylko w ujęciu liczbowym, poza sytuacjami zestawień porównawczych, w których dla lepszego zobrazowania podobieństw i różnic w odpowiedziach osób z poszczególnych grup stosujemy ujęcie %.

w zdecydowanej większości to osoby ze stopniem nauczyciela dyplomowanego (tylko 2 osoby zadeklarowały niższy stopień – nauczyciela mianowanego). Najwięcej było osób w wieku 55–64 lat (19 badanych) oraz 45–54 lata (14 osób). 3 osoby deklarowały, że są w wieku między 33 a 44 lata. Jedna osoba podała, że jest w wieku 25–34 lat, podobnie jedna osoba była powyżej 65. roku życia. Najczęściej badani dyrektorzy kierują szkołami o przeciętnej wielkości pod względem liczby uczniów – 101–300 (17 dyrektorów) oraz 301–600 (14 osób). 3 deklaracje dotyczyły szkół małych (do 100 uczniów i uczennic) i dużych (powyżej 600 do 1000 uczniów i uczennic). Jedna osoba reprezentowała szkołę bardzo dużą (powyżej 1000 uczniów i uczennic). Większość badanych kieruje szkołą w mieście (27 osób), 6 dyrektorów zarządza szkołą na wsi, a 5 osób pracuje w gminie wiejsko-miejskiej. Najwięcej osób, które wzięły udział w badaniu, reprezentuje subregion południowy województwa śląskiego (18 osób), 8 osób – centralny, 7 osób –zachodni, a 5 osób – północny.

W badaniach wzięło udział 417 nauczycieli. Również ta grupa jest mocno sfeminizowana – 90% badanych (376 osób) to kobiety, reprezentujące głównie szkoły podstawowe (96% – 325 osób), przy czym 22% stanowią nauczycielki z klas 1–3. Odpowiedzi udzielili również nauczyciele zatrudnieni w liceach (20% badanych – 84 osoby) oraz w technikach (2% respondentów – 8 osób). Nieliczni badani (7 osób – 2%) to przedstawiciele szkół niepublicznych. Również w tej grupie dominowali nauczyciele dyplomowani (296 osób – 71%), zdecydowanie rzadziej zdecydowali się na udział w badaniach nauczyciele mianowani (61 osób – 15%) oraz początkujący/kontraktowi (59 osób – 14%). Najliczniej reprezentowane były osoby w wieku 45–54 lat (181 osób – 43%) – szczegółowe dane prezentuje wykres 1. Niemal połowa osób, które wzięły udział w badaniu, to nauczyciele zatrudnieni w szkołach liczących 301–600 uczniów i uczennic (205 osób – 49%), nieco mniej w szkołach mających 101–300 uczniów i uczennic (127 nauczycieli – 30%). Badani zatrudnieni w dużych szkołach stanowią 15% ogółu badanych (61 osób), a najmniej licznie reprezentowani są nauczyciele z małych szkół do 100 uczniów i uczennic (24 osoby – 6%). Zdecydowana większość badanych jest zatrudniona w szkołach miejskich (322 nauczycieli – 77%), mniej – w szkołach wiejskich (57 osób – 14%), a najmniej – w szkołach w gminach wiejsko-miejskich (38 badanych – 9%). Najwięcej osób, które wzięły udział w badaniu, reprezentuje subregion południowy województwa

śląskiego (195 osób – 47%), mniej – centralny (143 osoby – 34%), północny (47 nauczycieli – 11%), a najmniej uczestników badań pochodzi z subregionu zachodniego (32 osoby – 8%).

Wykres 1: Struktura wieku badanych nauczycieli

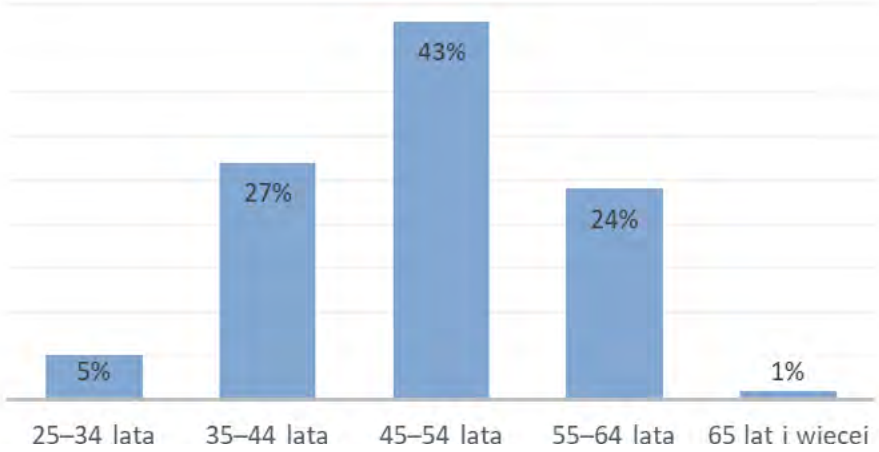

Źródło: badania własne *N* = 417

Najliczniejszą grupą badaną byli rodzice – uznano, że jest to istotna grupa respondentów ze względu na to, że zazwyczaj decyzje o podjęciu przez dzieci kształcenia poza szkołą podejmują właśnie rodzice lub uczniowie w porozumieniu z nimi. Również w tym przypadku najczęściej wypowiadały się kobiety (723 osoby – 91%). Badani rodzice wskazywali, w zdecydowanej większości, że ich dziecko uczęszcza do szkoły publicznej (777 osób – 98%). W badaniach wzięło udział tylko 14% rodziców uczniów ze szkół średnich (111 osób). Pozostali badani – 86% respondentów – wskazywali, że ich dziecko jest uczniem szkoły podstawowej (29% badanych, 225 osób – w klasach 1–3, a 57% badanych, 453 osoby – w klasach 4–8). Najwięcej badanych (475 osób – 60%) deklarowało, że są w wieku 35–44 lata lub 45–54 (257 osób– 32%). W grupie osób najstarszych – powyżej 65. roku życia – były 3 osoby (poniżej 1%). Szczegółowe dane prezentuje wykres 2.

Wykres 2. Struktura wieku badanych rodziców

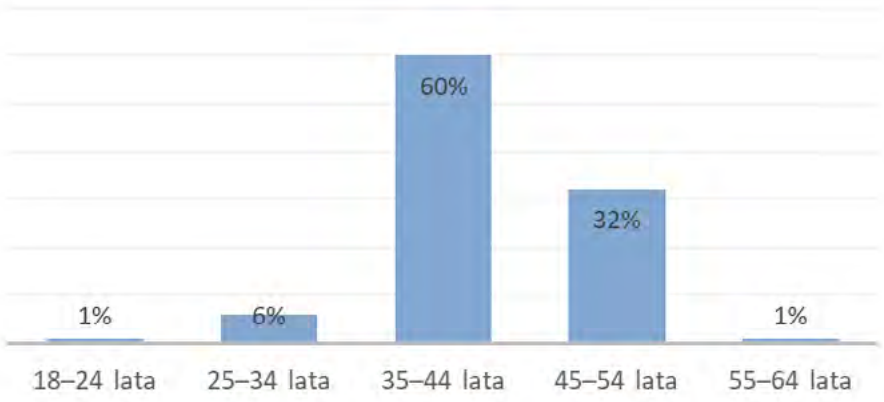

Źródło: badania własne *N* = 796

Wśród badanych dominowały osoby z wyższym wykształceniem (569 osób– 72%). Jedna osoba wskazała, że nie ma wykształcenia podstawowego, podobnie jedna osoba zadeklarowała wykształcenie podstawowe. 6 osób podało wykształcenie gimnazjalne. Szczegółowe dane prezentuje wykres 3.

Wykres 3. Struktura wykształcenia badanych rodziców

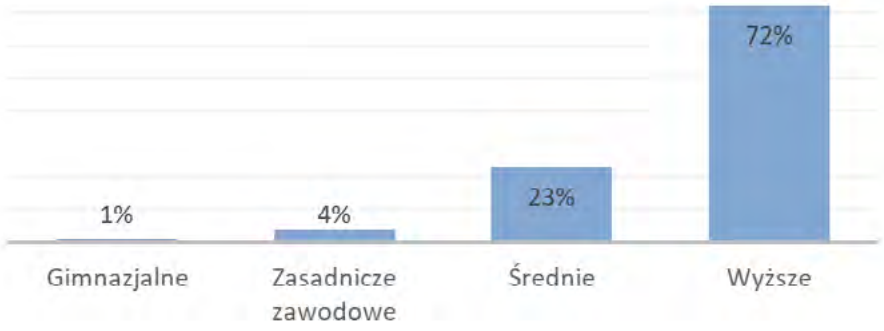

Źródło: badania własne *N* = 723

Wśród badanych rodziców – podobnie jak w przypadku nauczycieli – dominowali respondenci, których dzieci uczyły się w szkołach miejskich (644 osoby – 81%), a rzadziej w szkołach wiejskich (88 osób – 11%) i wiejsko-miejskich (62 osoby – 8%). Niemal połowa badanych (387 osób – 49%) reprezentowała subregion południowy, nieco rzadziej wzięli udział

w badaniu przedstawiciele subregionu centralnego (287 osób – 26%) a z subregionu północnego i zachodniego wypowiedziała się zbliżona liczba – odpowiednio 8% (62 rodziców) i 7% (58 osób).

Warto podkreślić, że we wszystkich grupach badanych największą aktywnością wykazały się osoby z regionu południowego.

IV. Edukacja domowa w województwie śląskim

Wnioski z badań fokusowych

Uczestnicy badań fokusowych, w zakresie edukacji domowej, zwrócili uwagę na:

- rosnący trend przechodzenia uczniów do edukacji domowej: edukacja domowa sama w sobie, zdaniem nauczycieli, nie stanowi problemu ani zagrożenia dla systemu edukacji w szkole, ale to w szkole (programach nauczania, podejściu do ucznia) należy pracować nad zmianami, aby tendencja wzrostowa nie przyspieszyła;
- wzrost zainteresowania edukacją domową jako pokłosie dyskursu publicznego wokół Szkoły w Chmurze – uczestnicy wywiadu zauważyli, że choć możliwość edukacji domowej istnieje w Polsce od wielu lat, to jednak w ostatnim czasie możliwość uczenia się „w chmurze" stała się popularna;
- badani nauczyciele podkreślali, iż mimo że edukacja domowa jest dostępną opcją dla wszystkich, to nie jest dobrym rozwiązaniem dla każdego – zauważono zarówno pozytywne aspekty związane z tą formą (np. uczniowie rozwijają swoje talenty; uczą się we własnym tempie; osiągają niezwykłe sukcesy w pewnych dziedzinach oraz w życiu zawodowym), jak i aspekty negatywne (np. uczniowie o wiele częściej wykazują zaburzenia w sferze kontaktów społecznych; gorzej radzą sobie emocjonalnie w przypadku konfrontacji z innymi ludźmi oraz w sytuacji porażki i niepowodzenia; posiadają mniejszą umiejętność współpracy w grupie);
- respondenci zauważyli zróżnicowane powody przejścia uczniów do edukacji domowej – decydują się na nią albo uczniowie szczególnie uzdolnieni w jakiejś dziedzinie: sportowcy; artyści itp., albo uczniowie, którzy nie radzą sobie z różnych powodów w systemie;
- decyzję o przejściu do edukacji domowej w przypadku dzieci młodszych zwykle podejmują rodzice, a w przypadku uczniów szkół średnich zazwyczaj jest to inicjatywa samych uczniów.

W ramach działań związanych z przygotowaniem raportu sformułowano – na podstawie wyników badań fokusowych – następujące rekomendacje:

1. **Szczegółowa diagnoza powodów** ścieżki edukacyjnej i ścieżki kariery każdego ucznia „przechodzącego do edukacji domowej". Powstanie swoistej mapy trendów pozwoli, w perspektywie długoterminowej, przyjąć rozwiązania sprzyjające racjonalizacji trendów w tym zakresie.
2. Rozważenie możliwości skierowanej do rodziców **rzetelnej kampanii informacyjnej** o istocie edukacji domowej – jej zaletach i wadach.

Wyniki badań sondażowych

Planując badania dotyczące edukacji domowej, uwzględniono trzy grupy osób badanych – tak by poznać perspektywę osób zarządzających szkołami (dyrektorów), nauczycieli oraz rodziców uczniów. Każda z tych grup – ze względu na pełnione funkcje i realizowane zadania – w inny sposób może spostrzegać miejsce szkoły w sytuacji obserwowanych zmian, również tych związanych z rosnącym zainteresowaniem edukacją domową. O ile rodzice mogą być bezpośrednio zainteresowani czy wręcz zaangażowani w działania związane z przejściem ich dzieci ze szkół tradycyjnych do edukacji domowej, o tyle dyrektorzy i nauczyciele rozpatrują to zagadnienie z bardziej formalnego, instytucjonalnego stanowiska. W tych przypadkach również zakładano odmienne spojrzenia – ze względu na pełnione funkcje, dostęp do informacji czy bezpośredni kontakt z uczniami i ich rodzicami.

Dyrektorzy o edukacji domowej

Dyrektor ma w szkole szczególne znaczenie, zwłaszcza w sytuacji zmian w jej otoczeniu, co powinno skutkować przekształceniami w samej instytucji. Jak podkreśla D. Tuohy:

> O dyrektorze mówi się jako o twórcy wizji szkoły, pierwszym nauczycielu, mentorze całej kadry pedagogicznej szkoły, szefie i menedżerze, „górze" i w ten sposób buduje przekonanie, że osoba przywódcy decyduje o sukcesie organizacji. Podejmując rolę

dyrektora, człowiek uporać się musi z brzemieniem i tajemnicą przywództwa[1].

Zmianie ulegają wymagania stawiane przed osobami kierującymi szkołami. Niezmiennie jednak rola dyrektora szkoły wymaga wielu kompetencji oraz wywiązywania się z zadań rozpisanych w Karcie Nauczyciele i ustawie o systemie oświaty. Dyrektor szkoły ma również do wypełnienia szereg działań nieformalnych, które w dużej mierze kształtują klimat i rzutują na jakość realizowanych w szkole zadań. Dyrektor ma znaczący wpływ na to, jak zmiana zostanie w danej placówce wprowadzona, gdyż jego rola polega na uzasadnianiu i potwierdzaniu słuszności wprowadzania określonych przekształceń. Dopóki osoba kierująca daną placówką nie osiągnie pewnej wiedzy potrzebnej do zrozumienia znaczenia wprowadzanych reform, dopóty nie będzie w stanie zrozumieć problemów, z jakimi borykają się nauczyciele, a tym samym nie będzie mogła udzielić im wsparcia przy ich wdrażaniu. Od dyrektora szkoły oczekuje się zarówno odpowiedniego zasobu wiedzy (w tym z zakresu prawa, administracji i ekonomii), jak i umiejętności pedagogicznych i psychologicznych – niezbędnych w sytuacji kierowania ludźmi[2]. Z pewnością sytuacja związana z rosnącym zainteresowaniem edukacją domową powinna być sygnałem dla osób zarządzających szkołą, że tradycyjne kształcenie dla wielu osób staje się niewystarczające czy niewłaściwe. Stąd wiedza o edukacji domowej, stosunek do traktowania szkoły jako przestrzeni wsparcia edukacyjnego dla osób uczących się w domu – czyli nowe zadania tradycyjnej szkoły, a także świadomość, jakie są przyczyny odchodzenia młodych ludzi od tradycyjnego kształcenia, są z pewnością istotne dla osób sprawujących nadzór nad placówkami edukacyjnymi różnych szczebli.

Zmierzano do rozpoznania, jaki jest stosunek badanych dyrektorów szkół do edukacji domowej. W pierwszym pytaniu kwestionariusza ankiety – nawiązującym do postawionych problemów

1 D. Tuohy, *Dusza szkoły,* PWN, Warszawa 2002.

2 A. Gajdzica (Szafrańska), *Portret zbiorowy nauczycieli aktywnych – między zaangażowaniem a oporem wobec zmian,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń–Cieszyn 2013; A. Szafrańska-Gajdzica, *Dyrektor w przestrzeni szkoły. Relacje z dyrektorem i ocena pracy w deklaracjach nauczycieli*, „Wychowanie na Co Dzień" 2015, nr 2, s. 12–16

badawczych – poproszono badanych o ustosunkowanie się do edukacji domowej. Przygotowano zestaw 4 twierdzeń i 3-stopniową skalę odpowiedzi: negatywna, neutralna, pozytywna.

Pierwsze twierdzenie: „Uważam, że dobrze, że uczniowie mają możliwość wyboru między nauką w szkole a edukacją domową" przez nieco więcej niż połowę badanych (20 osób) zostało przyjęte jako obojętne, 10 dyrektorów zgodziło się z tą tezą, a 8 respondentów uznało, że jest to twierdzenie negatywne. Kolejna teza odnosiła się do rozpowszechniania informacji na temat edukacji domowej, tak by więcej uczniów i ich rodziców miało świadomość takiej alternatywnej nauki. W tym przypadku liczba osób traktujących tę tezę jako negatywną zwiększyła się do 9 osób, a tylko 6 dyrektorów potwierdziło, że byłyby to działania pozytywne. Zdecydowana większość badanych (23 osoby) zajęła stanowisko neutralne. Szczegółowe dane zaprezentowano na wykresie 4.

Wykres 4. Deklarowany stosunek badanych dyrektorów do edukacji domowej

Źródło: badania własne *N* = 38

Kolejne dwie tezy (zilustrowane na wykresie 5.) odzwierciedlają negatywne nastawienie do edukacji domowej. Teza: „Edukacja domowa powinna być ograniczona tylko dla niektórych uczniów, np. którzy nie mają możliwości chodzenia do szkoły ze względu na swoje ograniczenia"

została odrzucona jako negatywna tylko przez 2 osoby, 8 osób stwierdziło, że ma do niej stosunek obojętny, a aż 28 osób opowiedziało się za takim ograniczeniem edukacji domowej. Jednocześnie w przypadku stwierdzenia, że edukacja domowa jest niewłaściwa dla uczniów i powinna być zabroniona prawnie, zdecydowana większość badanych dyrektorów (23 osoby) wypowiedziała się negatywnie, nie opowiadając się za takim drastycznym rozwiązaniem. Z kolei obojętny stosunek do takiej tezy wyraziło 13 osób, a 2 osoby opowiedziały się za takim jednoznacznym potraktowaniem edukacji domowej. Na podstawie analizy uzyskanych wyników badań można zatem przyjąć, że dyrektorzy, którzy wzięli udział w badaniach, najczęściej mają neutralny stosunek do edukacji domowej, ale zdecydowana większość badanych nie chciałaby jej zabronić prawnie. Jednocześnie większość dostrzega, że jest to ten typ kształcenia, który powinien być ograniczony do specyficznej grupy uczniów.

Kolejne stwierdzenia, które zostały uwzględnione w kwestionariuszu ankiety, odnosiły się do przyczyn zainteresowania edukacją domową. Najczęściej przyczyny odchodzenia uczniów ze szkół są związane z czterema podstawowymi grupami czynników, mających swoje źródło w:

- środowisku szkolnym – są to m.in.:
  - czynniki związane z uczniem: niska motywacja, nieadekwatne wymagania do możliwości i potrzeb dziecka, brak umiejętności nawiązywania kontaktów interpersonalnych, a w konsekwencji problemy z relacjami z innymi uczniami i/lub nauczycielami;
  - czynniki związane ze środowiskiem szkolnym: doświadczanie marginalizacji, przemocy czy dyskryminacji;
  - czynniki związane z nieadekwatnym środowiskiem szkolnym w zakresie dostępności do nauki – brak dodatkowego, specjalistycznego wsparcia (pedagodzy, psycholodzy, logopedzi itd.), brak w szkole wsparcia technicznego i dydaktycznego (pomoce specjalistyczne);
- środowisku rodzinnym i społecznym:
  - brak lub niskie wsparcie rodziny, a tym samym niewystarczające motywowanie do podejmowania nauki, nieadekwatne do wieku oczekiwania rodziny w stosunku do dzieci i młodzieży (opieka nad innymi członkami rodziny, konieczność podejmowania pracy zarobkowej), problemy rodzinne;
  - migracja wraz z rodziną i przerwy w edukacji;

- uwarunkowaniach ekonomicznych – będących efektem sytuacji rodziny ucznia;
- uwarunkowaniach społeczno-politycznych (nierówności w dostępie do wysokiej jakości edukacji i wsparcia).

Sytuacja odchodzenia uczniów ze szkół tradycyjnych jest jednak specyficzna i wymaga uwzględnienia również innych aspektów. Chciano zatem dowiedzieć się, jakie są opinie dyrektorów szkół na temat powodów zainteresowania edukacją domową przez uczniów. Przygotowano 10 odpowiedzi, dając jednocześnie możliwość dodatkowego podania innych powodów – z tego skorzystała połowa badanych (19 osób). Każda odpowiedź była oceniana z uwzględnieniem 5-stopniowej skali: od „zdecydowanie się nie zgadzam" po „zdecydowanie się zgadzam". Pierwsze oceniane stwierdzenie odnosiło się do krytycznej oceny szkoły jako instytucji. W zasadzie każda zmiana dotycząca szkoły rozpoczyna się właśnie od krytyki dotychczasowego sposobu jej funkcjonowania – wszystkie alternatywne koncepcje szkół opierały się właśnie na negatywnej ocenie dotychczasowego funkcjonowania edukacji. Łącznie 17 badanych nie zgodziło się z tym, że jest to powód do zainteresowania się edukacją domową przez uczniów, w tym 4 dyrektorów nie zgodziło się w sposób zdecydowany. Dla 4 osób ta teza miała charakter ambiwalentny („ani się nie zgadzam, ani się zgadzam"), natomiast 17 dyrektorów uznało to stwierdzenie za zgodne z ich przekonaniami (z czego 5 osób zgadzało się w sposób zdecydowany).

Kolejne stwierdzenie odnosiło się do działań podejmowanych w szkołach, które przynoszą zbyt duże obciążenie dla uczniów w postaci materiałów i zadań, co wywołuje chęć odejścia z tak postrzeganej placówki[3]. Wskazania uzyskane od badanych były bardzo zbliżone do poprzednich w zakresie negatywnych deklaracji – odpowiednio 4 osoby i 14 osób zaznaczyło odpowiedzi „zdecydowanie się nie zgadzam" i „nie zgadzam się". Wzrosła do 11 osób liczba odpowiedzi wskazujących na brak zdania w tej kwestii. Z kolei tylko 9 badanych zgodziło się, że jest to istotny powód – odpowiedź „zgadzam się" zaznaczyło 6 osób, a 3 osoby wskazały odpowiedź „zgadzam się w sposób zdecydowany".

3 Co jest wskazywane również w realizowanych badaniach, np.: B. Atroszko, *Dlaczego uczniowie polskich szkół są przeciążeni nauką?*, „QUAERE" 2021, vol. XI, s. 566–574.

Częstym zarzutem formułowanym przez uczniów jest brak możliwości kształcenia się w zakresie tych obszarów, które są zgodne z ich zainteresowaniami. W sumie 14 dyrektorów nie zgodziło się z tezą, że to właśnie brak możliwości wyboru tych obszarów edukacyjnych, które są dla uczniów interesujące, może być powodem zainteresowania edukacją domową (w tym 3 osoby nie wyraziły zgody w sposób zdecydowany). 11 osób nie potrafiło zająć stanowiska, a 13 respondentów zgodziło się, że to może być faktyczny powód dla uczniów, by odejść z kształcenia tradycyjnego (w tym 2 badanych udzieliło zgody w sposób zdecydowany). Szczegółowe dane prezentuje wykres 5.

Wykres 5. Deklaracje badanych na temat powodów zainteresowania się edukacją domową przez uczniów – część I

Źródło: badania własne *N* = 38

Tym, co może być zaskakujące przy analizie zaprezentowanych wyników badań, jest duży odsetek osób, które nie potrafią zająć stanowiska. Istotne wydaje się również to, że większość badanych odrzuca krytyczne oceny szkoły tradycyjnej jako takiej lub wybranych obszarów – spostrzeganych społecznie jako wymagające zmian.

Jako kolejny powód zainteresowania przez uczniów edukacją domową podane zostały konflikty społeczne uczniów (konflikty z rówieśnikami) oraz problemy uczniów z radzeniem sobie z zasadami i normami

obowiązującymi w szkole. W obu przypadkach żaden z badanych nie zaznaczył odpowiedzi „zdecydowanie się nie zgadzam".

Konflikty z rówieśnikami zostały odrzucone przez 5 osób, a 9 respondentów nie potrafiło zająć stanowiska (zaznaczyli odpowiedź „ani się nie zgadzam, ani się zgadzam"). Większość badanych uważa, że jest to faktyczny powód zainteresowania się odejściem ze szkoły tradycyjnej – 18 osób wskazało odpowiedź „zgadzam się", a 6 osób odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam". W przypadku odniesienia się do kwestii związanych z umiejętnością przestrzegania norm i zasad obowiązujących w szkołach badani dyrektorzy jeszcze częściej wskazywali to jako możliwy powód zainteresowania edukacją domową. Aż 29 osób wyraziło aprobatę, w tym 10 osób w sposób zdecydowany. Jedynie 3 osoby nie zgodziły się z podana tezą.

Zainteresowanie edukacją domową jest często traktowane jako ucieczka przed odpowiedzialnością i chęć bezproblemowego zaliczenia danego etapu szkolnego – nie zgodziło się z tym twierdzeniem 6 badanych dyrektorów, a 10 respondentów nie potrafiło zająć stanowiska. Natomiast większość badanych (22 osoby) wyraziła swoją aprobatę (w tym aż 1 osób uczyniło to w sposób zdecydowany). Szczegółowe dane ilustruje wykres 6.

Wykres 6. Deklaracje badanych na temat powodów zainteresowania się edukacją domową przez uczniów – część II

Źródło: badania własne *N* = 38

Kolejnym wskazanym powodem zainteresowania edukacją domową była presja ze strony rodziców – tylko 3 osoby stwierdziły, że nie zgadzają się z tym twierdzeniem, a 13 respondentów nie potrafiło się ustosunkować pozytywnie lub negatywnie. Dla 26 dyrektorów może to być powód zainteresowania przez uczniów edukacja domową, w tym 5 osób twierdzi w sposób zdecydowany, że to właśnie rodzice są tym powodem.

Edukacja domowa stała się tematem mocno nagłośnionym[4] zarówno ze względu na działania poszczególnych ministrów edukacji, którzy dążyli do jej ograniczenia[5], jak i z uwagi na niektóre spektakularne działania, takie jak np. organizacja na Stadionie Legii w Warszawie matury dla ponad 5 tys. uczniów[6]. To wszystko przyczyniło się do częstszego podejmowania problematyki edukacji domowej w mediach, a tym samym do jej popularyzowania. Dlatego za istotne uznano uwzględnienie tego zagadnienia jako powodu zainteresowania kształceniem w domu przez

4 Przykładem są teksty: *Nauka domowa: moda czy trend?*, Trójka. Polskie Radio, 17.01.2022, źródło: https://trojka.polskieradio.pl/artykul/2886368,nauka-domowa-moda-czy-trend [dostęp: 16.11.2025]; A. Pezda: *„Ja pi***olę, jestem wolny!”*, „Newsweek Polska” 2022, nr 44, źródło: https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/edukacja-domowa-ja-piole-jestem-wolny-uczniowie-odchodza-ze-szkol/5y1p96j [dostęp: 16.11.2025]; *Homeschooling – chwilowa moda czy coś więcej? Rośnie zainteresowanie edukacją domową*, „Gazeta Polska” 2023, nr 24; J. Ćwiek-Świdecka, *Dzieci uciekają ze szkoły. Rodzice też*, „Rzeczpospolita”, 3.10.2023; K. Wawrzyniak, *Dziwna moda w Polsce. Rodzice wydają krocie*, OnetWiadomości 24.05.2025, źródło: https://wiadomosci.onet.pl/kraj/dziwna-moda-w-polsce-rodzice-wydaja-krocie/m34zjp5 [dostęp: 16.11.2025].

5 *Czarne chmury nad polską edukacją domową!!!:* https://izabudajczak.blog/2022/10/20/czarne-chmury-nad-polska-edukacja-domowa/ [dostęp: 16.11.2025]; *Projekt z dnia 20 października 2022 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw*, https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1049-2022/$file/9-020-1049-2022.pdf [dostęp: 16.11.2025]; *Nie będzie Lex Czarnek 2.0 – Prezydent nie podpisze ustawy, ale MEiN się nie poddaje…*; *Lex Czarnek 2.0 – co zmieni w systemie oświaty…*

6 M. Okraszewski, *Szkoła w Chmurze znów zagości na Legii!*, źródło: https://legia.com/pilka-nozna/szkola-w-chmurze-znow-zagosci-na-legii/44650 [dostęp: 16.11.2025]; P. Wierzbicki, *5 tys. uczniów pisało maturę… na zapleczu stadionu. To wyjątkowa grupa*, „Fakt”, 5.05.2025, źródło: https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/warszawa/uczniowie-wyjatkowej-szkoly-zdawali-mature-na-stadionie-jest-ich-az-5-tys/cvjtlxv [dostęp: 16.11.2025]; M. Zubik, *Na maturze w Chmurze: Tłumy przy stadionie, wejście z biletami. Spóźnialscy nie weszli na egzamin*. „Wyborcza.pl”, 05.05.2025; T. Gdaniec, *To jedyna taka matura w Polsce. Uczniowie zdawali egzamin na stadionie*, Onet, 05.05.2025. Źródło: https://www.onet.pl/styl-zycia/onetkobieta/wyjatkowa-matura-na-stadionie-legii-warszawa-arkusze-wozily-meleksy/w0vsx2c,2b83378a.

uczniów. Tylko 3 dyrektorów stwierdziło, że nie zgadza się z tym, że moda związana z nagłaśnianiem edukacji domowej w mediach może być istotnym czynnikiem zainteresowania uczniów, a 13 respondentów nie potrafiło zająć jednoznacznego stanowiska. Większość badanych (22 osoby) jednak się z tym zgadza (w tym 7 osób w sposób zdecydowany). Szczegółowe dane ilustruje wykres 7.

Wykres 7. Deklaracje badanych na temat powodów zainteresowania się edukacją domową przez uczniów – część III

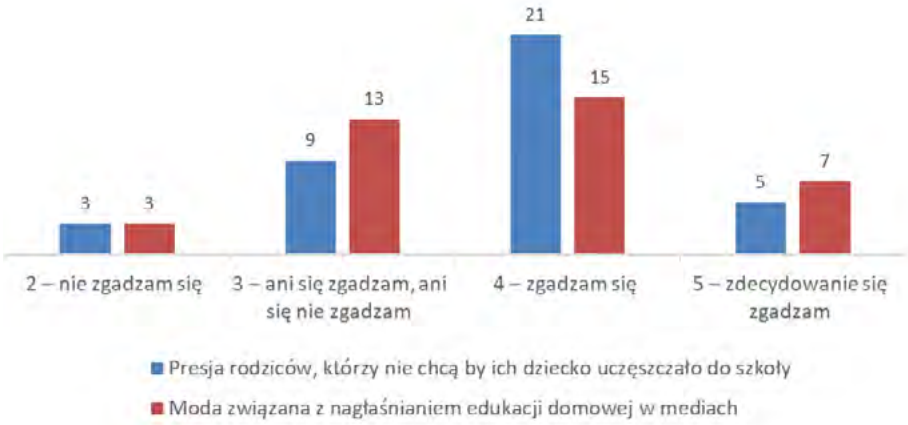

Źródło: badania własne *N* = 38

Jednym z największych atutów edukacji domowej jest możliwość wyboru sposobu i czasu uczenia się. Jednak 5 badanych dyrektorów nie zgodziło się z tym stwierdzeniem jako istotnym przy zainteresowaniu kształceniem w domu, a 7 osób nie potrafiło ustosunkować się do tej wypowiedzi. Jednak 26 dyrektorów uznało ten aspekt za potencjalne źródło zainteresowania edukacją domową, w tym 6 respondentów wskazało, że zdecydowanie się z takim twierdzeniem zgadza. Szczegółowe dane prezentuje wykres 8.

Wykres 8. Ocena przez badanych możliwości wyboru w edukacji domowej sposobu i czasu uczenia się jako przyczyny zainteresowania kształceniem w domu

Źródło: badania własne *N* = 38

Badani mieli również możliwość wskazania innych niż wymienione w kwestionariuszu powodów zainteresowania edukacją domową przez uczniów. Z takiej możliwości skorzystało 19 badanych, przy czym większość z nich udzieliła odpowiedzi, że nie mają takiej wiedzy ze względu na brak uczniów edukowanych domowo w ich szkołach. Kilka osób jednak sformułowało odpowiedź. W większości były one związane z negatywnym stosunkiem uczniów do szkoły i nauki: „Dzieciom nie chce się rano wstawać, chodzić do szkoły, przebywać w niej po 6–8 godzin, więc wolą iść na »łatwiznę« i być w domu". Padały lakoniczne odpowiedzi typu: „Brak motywacji", „Lenistwo". Tylko 2 respondentów zwróciło uwagę na kwestie chorób i problemów zdrowotnych uczniów: „Przyczyną są problemy emocjonalne, zdrowotne, psychiczne uczniów", „Choroba".

Jeden z dyrektorów podkreślił z kolei, że jest to efektem działań rodziców, którzy chcą być zwolnieni z odpowiedzialności: „Niektórzy rodzice podejmując decyzję o nauczaniu domowym, chcą zrzucić z siebie odpowiedzialność za niepowodzenie dziecka".

Warto w tym miejscu odnieść się do wypowiedzi R. Zonia, który z perspektywy dyrektora stwierdza, że duża grupa uczniów trafiających do edukacji domowej nie powinna tam się znaleźć. Wcześniej wymagana zgoda uzyskiwana z poradni powodowała, że mniej uczniów z brakiem

gotowości podjęcia tego typu wyzwania decydowało się na edukację poza szkołą. Aktualnie wystarczy zgoda dyrektora szkoły:

> [...] coraz większa grupa tych uczniów to są ludzie, którzy... no powiem otwarcie, nie powinni być w edukacji domowej. Ja byłem jednym ze zwolenników i zasmuciłem się, gdy wyłączono ten cyngiel, że tak to prosto nazwę, pod tytułem poradnia. I to nie znaczy, że poradnie gdzieś tam masowo mówiły: „nie nadajesz się, nie powinieneś iść", zresztą to zawsze była opinia.

Interesowano się, jak badani dyrektorzy oceniają w swoim środowisku możliwość odchodzenia uczniów ze szkoły i wybór edukacji domowej, w jakim stopniu jest to temat wzbudzający zainteresowanie i jako taki jest podejmowany w szkołach.

W pierwszym z 7 ocenianych stwierdzeń badani mieli zaznaczyć, czy zgadzają się z tezą, że jest to zjawisko marginalne, dotyczące niewielkiej liczby osób. Większość badanych (29 dyrektorów) zgodziło się z tym stwierdzeniem, w tym aż 18 osób w sposób zdecydowany. Tylko 4 osoby były przeciwnego zdania (jeden respondent zaznaczył, że nie zgadza się z tym stwierdzeniem w sposób zdecydowany). W kolejnym zdaniu padło stwierdzenie, że edukacja domowa staje się coraz bardziej popularna i w efekcie będzie obserwowany trend rosnącego zainteresowania edukacją domową, a więc może nastąpić wzrost liczby uczniów odchodzących ze szkół tradycyjnych. W tym przypadku można obserwować interesujący rozkład głosów osób badanych – niemal taka sama liczba dyrektorów nie zgadza się z tezą wskazującą na rosnący trend zainteresowania edukacja domową, 1/3 badanych nie potrafiła się ustosunkować do tego stwierdzenia, a 1/3 dostrzega takie zjawisko. Szczegółowe dane prezentuje wykres 9.

Wykres 9. Deklaracje badanych na temat możliwości odchodzenia uczniów – część I

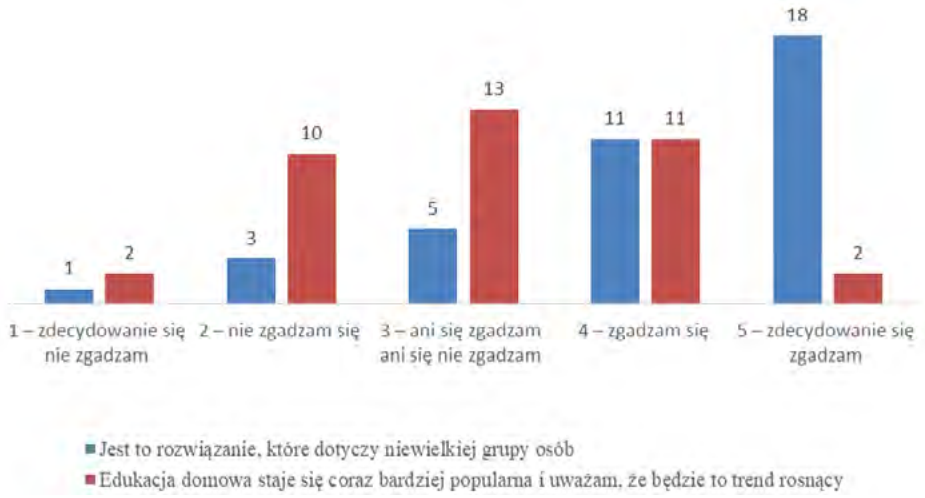

Źródło: badania własne *N* = 38

Kolejne twierdzenie dotyczyło szkoły tradycyjnej i jej funkcjonowania na obecnych czy może nowych zasadach – czyli czy powinna się zmieniać, by była na tyle atrakcyjna, aby uczniowie nie chcieli edukacji domowej wybierać jako alternatywy. Żadna z badanych osób nie zaznaczyła odpowiedzi, że nie zgadza się z podanym twierdzeniem. Tylko 8 osób nie potrafiło zająć w tym przypadku stanowiska. Natomiast 30 dyrektorów dostrzega potrzebę zmian w funkcjonowaniu szkół, wśród nich aż 10 osób stwierdziło, że zdecydowanie z tym się zgadza. Temat edukacji domowej jest, zdaniem 16 badanych, podejmowany w gronie pedagogicznym. Zaprzeczyło temu 10 osób. Zainteresowano się opinią dyrektorów na temat podejmowania tematu edukacji domowej z uczniami. W przypadku analizowanego stwierdzenia 10 osób oświadczyło, że w prowadzonych przez nich szkołach nauczyciele rozmawiają na ten temat z uczniami. Z kolei 13 osób nie potrafiło zająć jednoznacznego stanowiska, a 15 dyrektorów zaznaczyło odpowiedź wskazującą, że takie działania w ich szkole nie są realizowane. Szczegółowe dane zostały zaprezentowane na wykresie 10.

Wykres 10. Deklaracje badanych na temat możliwości odchodzenia uczniów – część II

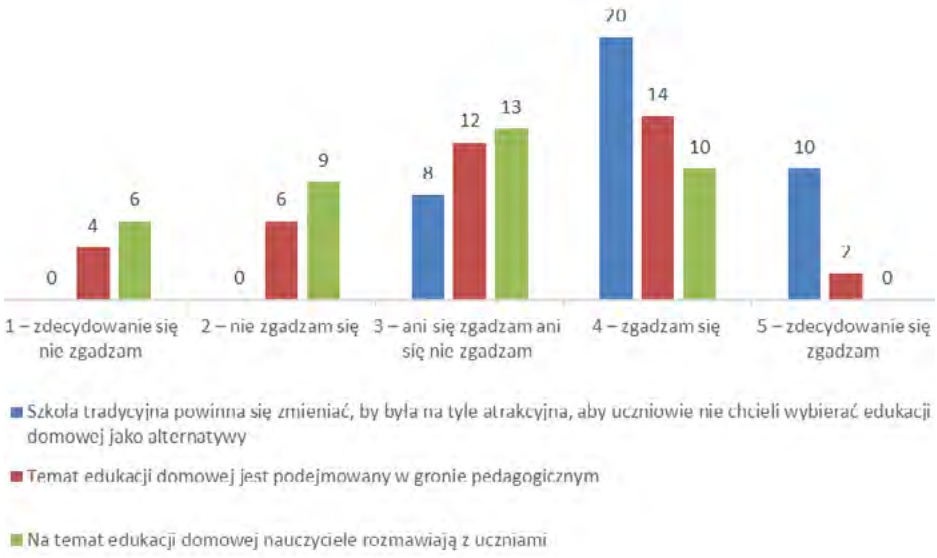

Źródło: badania własne *N* = 38

Przykłady zmian, jakie można wprowadzić w szkole tradycyjnej, by była atrakcyjna dla uczniów, podaje w swoim wywiadzie R. Zoń – wskazuje na potrzebę zaangażowania i budzenia sprawczości u dzieci i młodzieży oraz „oddania jak najwięcej" w ręce uczniów:

> Tak, w liceum na pewno oddajemy. Dla mnie najlepsza szkoła to jest szkoła, w której ja towarzyszę z boku, nie przeszkadzam i oczywiście są zakresy kompetencji – no ja wiem, co do mnie należy, za co jestem odpowiedzialny i za co to państwo mi płaci, ale oddać jak najwięcej.

R. Zoń podkreśla również potrzebę zmiany roli nauczyciela, który nie jest nieomylnym źródłem wiedzy, ma prawo do popełniania błędów, a w kontaktach z młodymi ludźmi powinien być osobą wiarygodną, autentyczną, co wymaga pokazania siebie nie tylko z formalnej strony:

> Oni czują momentalnie, młodzi ludzie, że udajesz, że nie jesteś naprawdę, więc, więc bycie sobą jest kluczowe i znowu. To jakiś

> banał [i] truizm, ale chyba nie zawsze też to ma miejsce, a z drugiej strony, oni to bardzo też cenią, jak jesteś w ich towarzystwie sobą, dlatego my płyniemy na żagle w Cogito zawsze, żeby nas też zobaczyli w takich – mówię, w nas – nauczycieli, opiekunów, w takich nieformalnych sytuacjach, jak to, że się budzimy razem, wszyscy wyglądamy, jak wyglądamy, że my nie tylko ubrani tak czy inaczej [...], że jesteśmy po prostu ludźmi, przede wszystkim ludźmi, a dopiero potem nauczycielami.

Zdaniem eksperta edukacja domowa nie zagraża szkole tradycyjnej i jest trudniejsza do realizacji z perspektywy uczniów, ze względu na brak otrzymywanego wsparcia i brak jednoznacznych, sprecyzowanych oczekiwań:

> Zagrażać na pewno nie zagraża, bo to nigdy nie będzie pół na pół. Bo to jest wyzwanie. Ja zawsze mówię, że bycie w edukacji domowej tak generalnie to jest trudniejsze. No, bo jak jesteś w szkole, przychodzisz, po pierwsze mówią ci, na którą masz być, do której masz być, co się w ciągu tego dnia dzieje. Wchodzisz do klasy, mówią, które zadanie, ktoś cię woła do tablicy, albo pozwala ci siedzieć 45 minut – jesteś prowadzony za rączkę, natomiast w edukacji domowej, to ty się musisz prowadzić.

W nawiązaniu do poprzednio przedstawionych informacji w interesujący sposób przedstawiają się wyniki dotyczące realizowanych w szkołach osób badanych działań mających na celu minimalizowanie odchodzenia uczniów do edukacji domowej. Tylko 3 osoby stwierdziły, że w ich szkołach nie prowadzi się takich działań, a co może być zaskakujące – 10 osób nie potrafiło wskazać, czy ma to miejsce. Natomiast przeważająca większość badanych (25 osób) zaznaczyła, że takie działania są realizowane. Szczegółowe dane zamieszczone zostały na wykresie 11.

Wykres 11. Deklaracje badanych na temat możliwości odchodzenia uczniów – część II

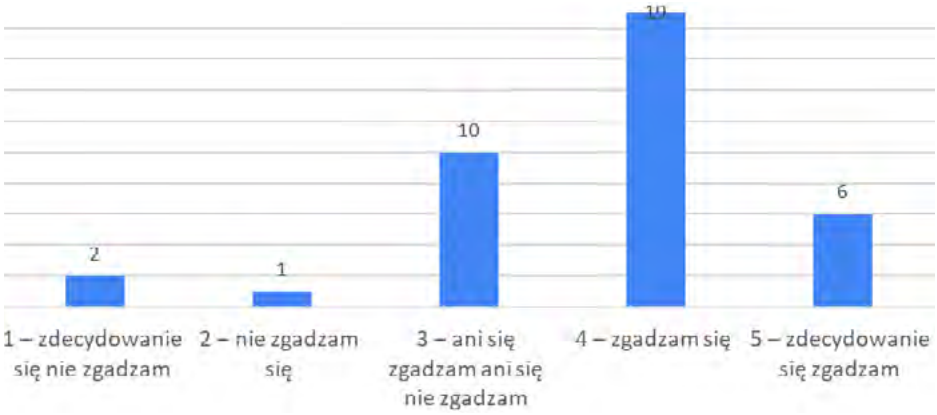

Źródło: badania własne *N* = 38

Każda szkoła może wspierać edukację domową. Niezbędna jest jednak zgoda dyrektora, od którego zależy, czy uczeń może realizować podstawę programową w domu. Szkoły wspierające tego typu działania są określane jako szkoły przyjazne edukacji domowej, w realizowanych w ramach wsparcia zadaniach:

- zapewniają rodzicom i uczniom odpowiednie wsparcie;
- udostępniają uczniom podręczniki szkolne;
- w sposób jasny określają wymagania egzaminacyjne;
- dają możliwość uczniom uczestnictwa w zajęciach dodatkowych;
- dają przestrzeń do integracji społeczności szkolnej;
- oferują konsultacje z nauczycielami przed egzaminami;
- przeprowadzają egzaminy w przyjaznej atmosferze;
- stawiają na elastyczność i indywidualne podejście do ucznia[7].

Poproszono dyrektorów, by na 5-stopniowej skali wskazali, jaki jest stosunek ich szkół do edukacji domowej. Zdecydowana większość badanych dyrektorów nie była w stanie stwierdzić, jaki jest stosunek ich szkoły do edukacji domowej – aż 22 osoby zaznaczyły odpowiedź: „ani pozytywna, ani negatywna". Opinie negatywne zostały wskazane

7 D. Gagatek: *Szkoła przyjazna edukacji domowej – jaką placówkę wybrać? Centrum nauczania domowego*, źródło: https://domowi.edu.pl/blog/szkola-z-edukacja-domowa/ [dostęp: 16.11.2025].

przez 7 osób, a pozytywne – przez 9 respondentów. Szczegółowe dane prezentuje wykres 12.

Wykres 12. Opinia badanych dyrektorów na temat oceny, w jakim stopniu ich szkoła jest przyjazna edukacji domowej

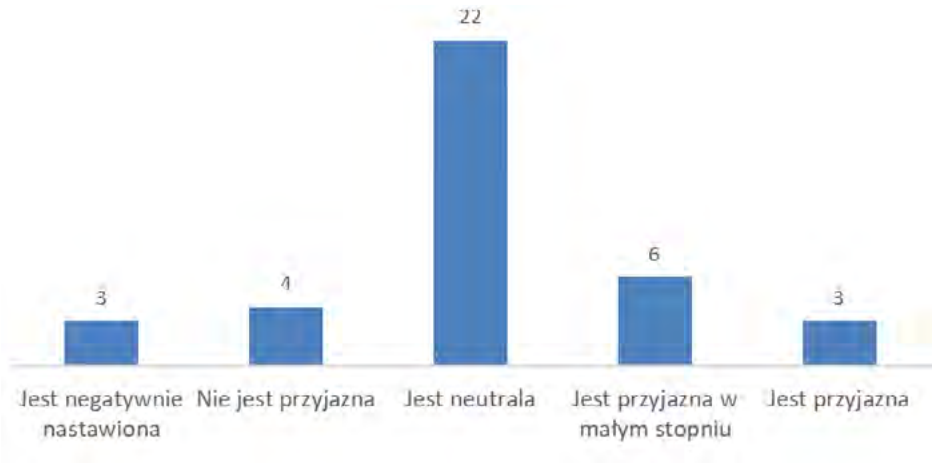

Źródło: badania własne *N* = 38

Podsumowując wypowiedzi badanych dyrektorów, warto zwrócić uwagę na kilka kwestii:

- większość uczestniczących w badaniach dyrektorów (28 osób) stwierdziła, że edukacja domowa powinna być ograniczona – dostępna tylko dla niektórych uczniów (np. mających problemy z uczęszczaniem do szkoły ze względu na swoje ograniczenia);
- jednocześnie większość badanych (23 osoby) nie należy do zwolenników prawnego zakazania edukacji domowej;
- tylko 9 dyrektorów stwierdziło, że ich szkoła jest przyjazna edukacji domowej;
- badani dyrektorzy najczęściej uznają edukację domową za rozwiązanie, które dotyczy niewielkiej liczby osób – stwierdziło tak 29 respondentów, a tylko 13 osób oświadczyło, że jest to trend rosnący;
- w zdecydowanej większości (30 osób) badani dostrzegają potrzebę zmiany szkoły tradycyjnej, aby uczniowie nie chcieli wybierać edukacji domowej jako alternatywy;

- taka sama liczba badanych (po 17 osób) zarówno dostrzega, jak i odrzuca tezę, że to właśnie krytyczna ocena szkoły może być powodem zainteresowania kształceniem poza szkołą;
- zdaniem 18 osób nadmierne obciążenie zadaniami w szkole tradycyjnej nie jest powodem odchodzenia do edukacji domowej;
- problemy społeczne uczniów (konflikty z rówieśnikami), a także problemy uczniów z radzeniem sobie z zasadami i normami obowiązującymi w szkole są najczęściej wskazywane przez badanych jako możliwe powody zainteresowania przez uczniów edukacją domową;
- ucieczka przed odpowiedzialnością i chęć bezproblemowego zaliczenia danego etapu edukacyjnego były zaznaczone przez 22 dyrektorów jako powody zainteresowania edukacją domową;
- większość badanych dyrektorów stwierdziła, że chęć odejścia ze szkoły jest inspirowana przez rodziców uczniów – zdaniem aż 26 osób to presja dorosłych jest czynnikiem motywującym;
- moda – a więc nagłaśnianie medialne tematu – jest istotnym powodem zainteresowania edukacją domową;
- w wielu odpowiedziach duża część badanych dyrektorów nie potrafiła zająć jednoznacznego stanowiska, wybierając odpowiedź „ani się zgadzam, ani się nie zgadzam".

Edukacja domowa z perspektywy nauczycieli

Starano się ustalić, jakie – zdaniem badanych nauczycieli – są powody zainteresowania edukacją domową wśród uczniów. Pytanie miało charakter zamknięty – badani otrzymali 11 twierdzeń z prośbą o ustosunkowanie się do nich w skali od 1 do 5 (1 oznaczało „zdecydowanie się nie zgadzam, a 5 – „zdecydowanie się zgadzam"). W wypowiedziach uwzględniono różne grupy czynników – związanych zarówno ze szkołą tradycyjną, z sytuacją indywidualną uczniów, jak i z możliwościami, które stwarza edukacja w domu.

Analiza pozyskanych odpowiedzi wskazuje na dominujący sceptycyzm wobec edukacji domowej. Z jednej strony część respondentów wyraża zgodę, że edukacja domowa może być rozwiązaniem odpowiadającym na szczególne potrzeby uczniów, z drugiej jednak strony wyraźnie większa grupa traktuje ją jako formę edukacji, która powinna pozostać marginalna,

dostępna jedynie w wyjątkowych przypadkach. Wysoki odsetek nauczycieli – ponad 40% – lokował swoje odpowiedzi w kategoriach „raczej się nie zgadzam" lub „zdecydowanie się nie zgadzam", co sugeruje, że ten model nauczania jest postrzegany jako rozwiązanie podważające sens i rolę szkoły jako instytucji publicznej. Jednocześnie około 20% respondentów przyznało, że trudno im ocenić to zjawisko, co można interpretować jako brak wystarczającej wiedzy i doświadczenia w kontakcie z edukacją domową.

Ekspert zapytany o postrzeganie edukacji domowej zaznaczył, że:

> [...] moje myślenie o edukacji domowej jakoś tam ewoluuje, fluktuacje różne przeżywa. Natomiast jedno jest pewne, że jest to bardzo fajna alternatywa dla ludzi, którzy mają na to pomysł, którzy wiedzą, że to będzie być może w pewnych zakresach trudniejsze niż codzienne chodzenie do szkoły, ale na pewno w innych zakresach będzie dawało daleko idącą swobodę, możliwość samokreowania rzeczywistości i tak naprawdę realizowania siebie albo swojej rodziny, tak generalnie, od początku do końca na własną modłę.

Ta wypowiedź trafnie oddaje charakter edukacji domowej jako formy kształcenia wymagającej świadomej decyzji i dojrzałej refleksji. Wybrzmiewa w niej również proces dojrzewania do zrozumienia jej idei i założeń. Pokazuje, że edukacja poza tradycyjnym systemem nie jest zjawiskiem, które da się łatwo sklasyfikować – wymaga natomiast oswojenia, dogłębnego poznania i otwartości. Bo edukacja domowa często nie wpisuje się w proste osądy, a jej realny obraz odsłania się dopiero wtedy, kiedy patrzymy na nią przez pryzmat praktyki oraz indywidualnych potrzeb i historii uczniów, a także ich rodzin.

Stosunek nauczycieli do edukacji domowej charakteryzuje ostrożność i brak akceptacji dla jej upowszechnienia. Edukacja domowa jest postrzegana raczej jako rozwiązanie wyjątkowe, a nie równoprawna alternatywa edukacji tradycyjnej. Nawet wśród pozytywnie nastawionych nauczycieli przeważa oczekiwanie selektywnego dostępu do edukacji domowej. Szczegółowe dane prezentuje wykres 13.

Wykres 13. Stosunek nauczycieli do edukacji domowej

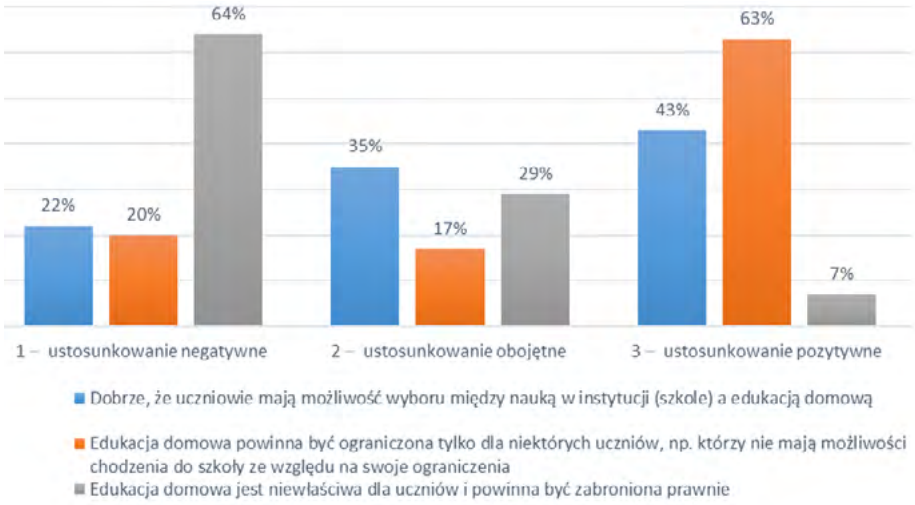

Źródło: badania własne *N* = 417

Nauczycieli poproszono o ocenę potencjalnych przyczyn, dla których rodziny decydują się na edukację domową. Uzyskane wyniki pozwalają wskazać trzy dominujące grupy czynników.

Po pierwsze, respondenci podkreślali znaczenie indywidualizacji procesu edukacyjnego. Najwyżej oceniano stwierdzenie mówiące o możliwości wyboru w edukacji domowej sposobu i czasu uczenia się – ponad 70% respondentów wskazało odpowiedzi „raczej się zgadzam" i „zdecydowanie się zgadzam". Podobnie wysokie wartości uzyskały stwierdzenia dotyczące trudności uczniów w radzeniu sobie z zasadami i dyscypliną szkolną oraz problemów społecznych, zwłaszcza konfliktów rówieśniczych. Nauczyciele dostrzegają, iż dla wielu rodzin edukacja domowa jest formą poszukiwania bezpieczniejszego i bardziej elastycznego środowiska uczenia się. Szczegółowe dane prezentuje wykres 14.

Wykres 14. Powody zainteresowania edukacją domową wśród uczniów z perspektywy nauczycieli – część I

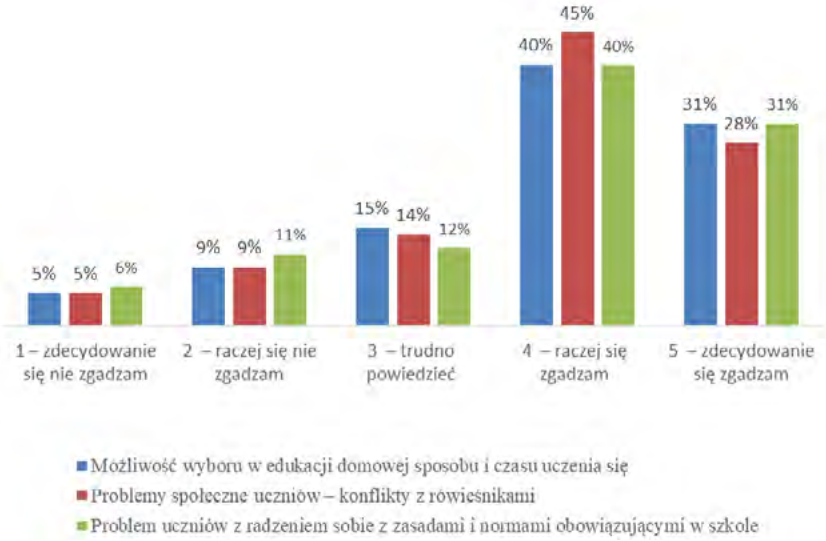

Źródło: badania własne *N* = 417

Po drugie, badani wskazali czynniki zewnętrzne i kulturowe. Ponad połowa respondentów przyznała, że edukacja domowa zyskuje na znaczeniu z uwagi na jej obecność w mediach i swego rodzaju „modę". Z kolei aż 58% nauczycieli wyraziło przekonanie, że część rodziców wybiera edukację domową z chęci ucieczki przed odpowiedzialnością lub kierując się własnymi, negatywnymi doświadczeniami szkolnymi. Warto podkreślić, że choć czynniki te znalazły się w hierarchii powodów niżej niż indywidualne problemy uczniów, to są mocno obecne w świadomości nauczycieli. Szczegółowe dane prezentuje wykres 15.

Wykres 15. Powody zainteresowania edukacją domową wśród uczniów z perspektywy nauczycieli – część II

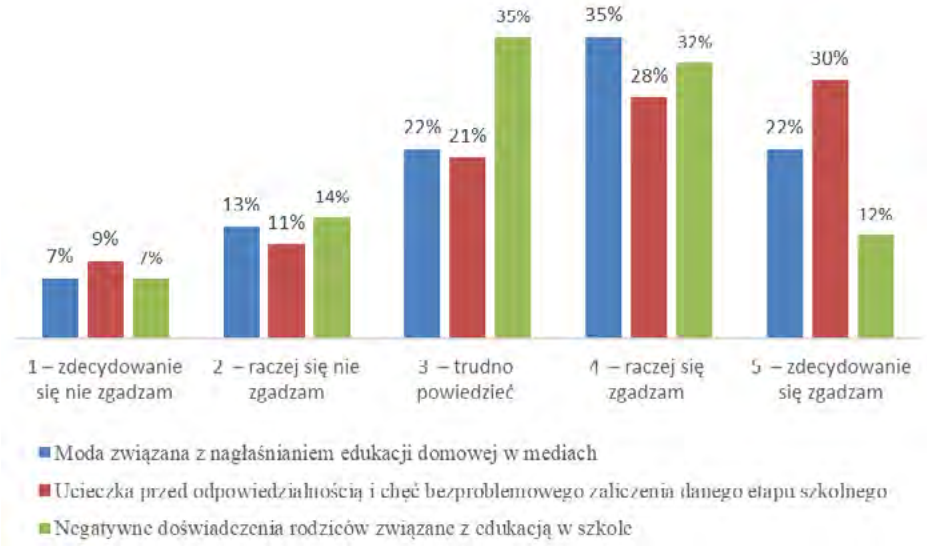

Źródło: badania własne N= 417

Po trzecie, ważną kategorię stanowi krytyka szkoły, na którą wskazało 44% badanych nauczycieli, choć mniej istotną od wspomnianej wcześniej indywidualizacji. Badani wskazywali także na presję rodziców, którzy z jakichś powodów nie chcą, by ich dziecko uczęszczało do szkoły (41%). Dostrzegli, że wybór edukacji domowej bywa również reakcją na przeciążenie uczniów nadmiarem materiału czy brak możliwości wyboru interesujących treści edukacyjnych w szkole tradycyjnej. Prawie 40% respondentów zgodziło się ze stwierdzeniami dotyczącymi nadmiernych wymagań formułowanych przez szkoły i dokładnie tyle samo (39%) było przeciwnych takiemu stwierdzeniu – świadczy to o rozbieżności ocen i różnic w postrzeganiu rzeczywistości szkolnej przez nauczycieli. Najmniej wskazań (33% badanych) padło na czynniki organizacyjne, takie jak: odległość od szkoły czy możliwość dotarcie do niej. Szczegółowe dane prezentuje wykres 16.

Wykres 16. Powody zainteresowania edukacją domową wśród uczniów z perspektywy nauczycieli – część III

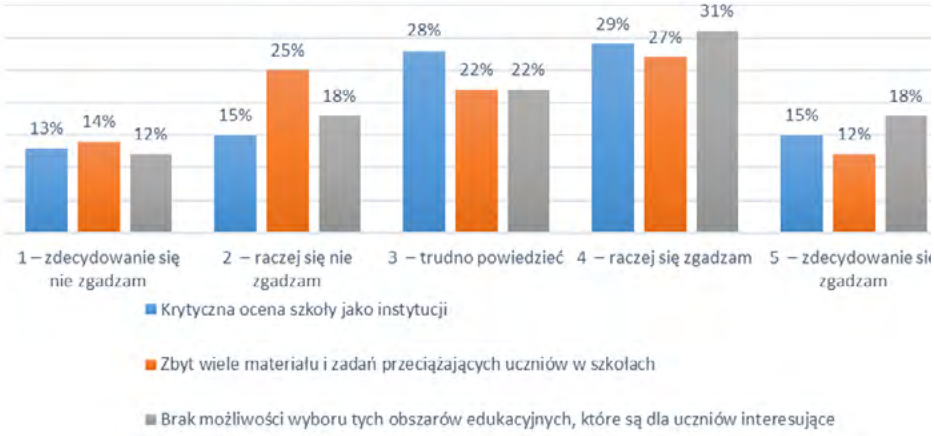

Źródło: badania własne *N* = 417

W opinii badanych nauczycieli powody zainteresowania edukacją domową są złożone – obejmują zarówno indywidualne trudności uczniów, wpływy społeczno-kulturowe, jak i deficyty tradycyjnego systemu szkolnego. Najczęściej jednak edukacja domowa postrzegana jest jako sposób na podążanie za zainteresowaniami ucznia – przeciążonego nauką w niedoskonałej szkole tradycyjnej, niepodążającej za jego zainteresowaniami, oraz jako moda nagłaśniana w środkach masowego przekazu.

Nauczyciele zostali również zapytani o to, jak w ich środowisku postrzega się możliwości odchodzenia uczniów do edukacji domowej. Z analizy wyników wynika, że dominuje przekonanie, iż jest to rozwiązanie niszowe – większość respondentów zgodziła się ze stwierdzeniem, że edukacja domowa dotyczy wąskiej grupy uczniów (76%). Aż 63% badanych dostrzega potrzebę zmiany w szkole tradycyjnej, by zatrzymać rosnącą tendencję „ucieczki" uczniów ze szkół, wskazując jednocześnie, że zjawisko to staje się coraz bardziej popularne, a jego skala będzie jeszcze większa, co zaznaczyło 45% respondentów. Szczegółowe dane prezentuje wykres 17.

Wykres 17. Możliwość odchodzenia uczniów do edukacji domowej – część I

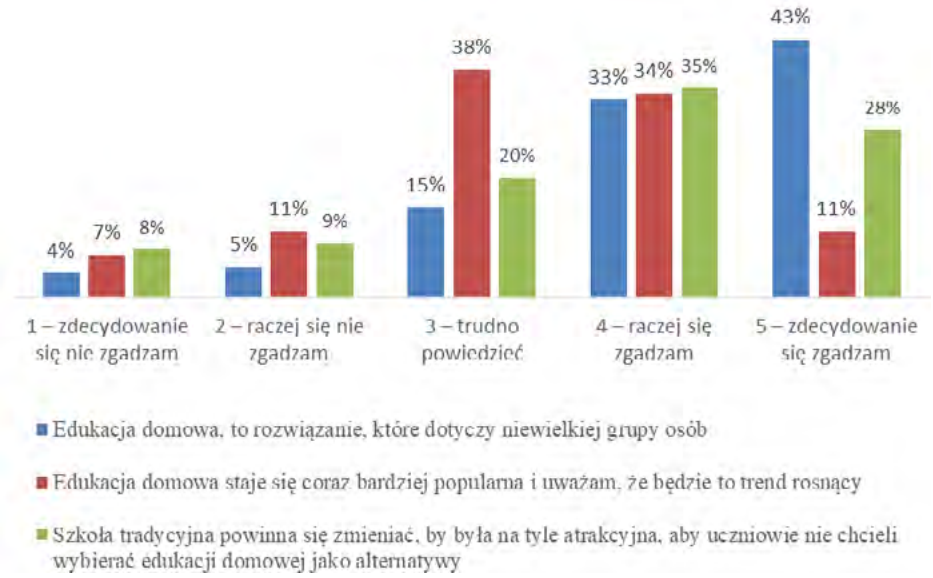

Źródło: badania własne *N* = 417

Prawie 80% nauczycieli wskazało, że w szkołach, w których są zatrudnieni, nie podejmuje się działań (takich jak warsztaty, zajęcia dodatkowe, konsultacje) wspierających uczniów edukowanych domowo, zapisanych do placówki. Jednocześnie nieduży odsetek respondentów (29%) przyznał, że temat edukacji domowej bywa przedmiotem rozmów w gronie pedagogicznym, a placówka raczej nie podejmuje działań, mających na celu minimalizowanie odejścia uczniów do edukacji domowej. W ocenie nauczycieli edukacja domowa jest zjawiskiem obecnym i choć rosnącym, to nadal marginalnym. Jej znaczenie przejawia się przede wszystkim w tym, że staje się impulsem do refleksji nad redefinicją oferty szkoły. Szczegółowe dane prezentuje wykres 18.

Wykres 18. Możliwość odchodzenia uczniów do edukacji domowej – część II

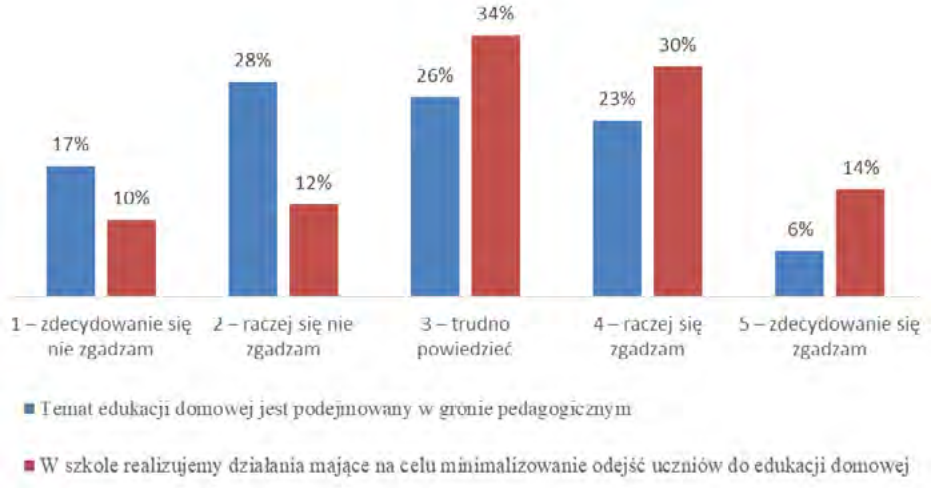

Źródło: badania własne *N* = 417

Z analizy wypowiedzi nauczycieli wynika, że ich stosunek do edukacji domowej jest w dużej mierze ostrożny, a momentami wręcz sceptyczny. Choć część badanych dostrzega w niej potencjał dopasowania do indywidualnych potrzeb ucznia, większość postrzega tę formę nauczania jako rozwiązanie niszowe, a nie jako równorzędną alternatywę szkoły tradycyjnej. Niektórzy respondenci wskazali, że trudno im ocenić to zjawisko – co może wskazywać na niewielką znajomość specyfiki edukacji domowej i brak doświadczeń kontaktu z uczniami uczącymi się w tym trybie, wyjaśniając postawy sceptyczne i zachowawcze wobec upowszechnienia tej formy.

Wśród powodów zainteresowania edukacją domową, zdaniem nauczycieli, dominują trzy grupy czynników: indywidualizacja procesu edukacyjnego, moda na edukację domową propagowaną przez media oraz krytyka szkoły – związana z przeciążeniem uczniów materiałem, brakiem indywidualizacji i ograniczonym wyborem treści edukacyjnych. W tym zakresie opinie są jednak podzielone – tyle samo nauczycieli zgadza się z tezą o nadmiernych wymaganiach szkoły, co jej przeczy. Najbardziej akceptowanym argumentem za wyborem edukacji domowej jest możliwość indywidualizacji procesu nauczania oraz zapewnienia uczniowi większego poczucia bezpieczeństwa emocjonalnego i elastyczności.

W kontekście szkół tradycyjnych nauczyciele dostrzegają przeciążenie programem nauczania. Edukacji domowa staje się impulsem do refleksji nad potrzebą zmiany systemowej – sygnalizuje rosnące oczekiwanie wobec szkół, by bardziej elastycznie reagowały na zróżnicowane potrzeby uczniów i oczekiwania ich rodziców. W placówkach, w których zatrudnieni są badani nauczyciele, zauważalny jest brak systemowych działań wspierających współpracę z uczniami realizującymi edukację domową, co może pogłębiać dystans między tymi dwoma środowiskami.

Rosnące zainteresowanie edukacją domową w naszym regionie i kraju może pełnić funkcję „lustra" kondycji polskiej szkoły – wskazuje obszary wymagające modernizacji, zwłaszcza w zakresie budowania relacji, elastyczności i dobrostanu uczniów. Jest jeszcze jedna kwestia, o której warto pamiętać, a wspomniał o niej w rozmowie R. Zoń:

> [...] Bo oni [uczniowie – J. Pawlak] już wiedzą, że ja mogę coś mówić, za chwilę się to da na przerwie sprawdzić w telefonie i może się okaże, że ja jednak nie mam racji. Czasy, kiedy ja chodziłem do szkoły i były dwie encyklopedie we wsi, z której ja przyjeżdżam do pracy [...] się skończyły. My nie jesteśmy jedynym nośnikiem wiedzy. Absolutnie nie – i mądrości tym bardziej, więc taka też otwartość w tym, że ja nie wiem, w komunikowaniu, że ja nie wiem, to jest też coś bardzo, bardzo istotnego, a to jest spójne z tym, czym zamknę, bycie sobą.

Ta wypowiedź doskonale ilustruje zmianę, jaka dokonuje się w relacji między uczniem a nauczycielem, w epoce powszechnego dostępu do informacji. Monopol nauczyciela na wiedzę definitywnie się skończył – uczniowie w kilka sekund mogą zweryfikować poprawność podanego twierdzenia. Nauczyciel zatem nie powinien opierać autorytetu na wiedzy, lecz na kompetencjach związanych z budowaniem relacji, autentyczności i otwartości. Wypowiedź podkreśla konieczność zejścia z pedagogicznego piedestału i przyjęcia roli przewodnika, z zachowaniem autentyczności, która staje się dziś fundamentem skutecznego wychowania i edukacji. Wymaga to jednak uważnego wsłuchania się w głosy dochodzące z różnych środowisk, także tych zaangażowanych w realizację edukacji domowej, sformułowania wniosków i podjęcia odpowiednich działań, usprawniających kondycję polskiego szkolnictwa tradycyjnego.

Opinie badanych rodziców na temat edukacji domowej

W ostatnich latach coraz więcej rodziców decyduje się na edukację domową, biorąc tym samym pełną odpowiedzialność za proces kształcenia i rozwój swojego dziecka. Ten wybór często wynika z potrzeby stworzenia bardziej indywidualnego, elastycznego i wspierającego środowiska nauki – takiego, które odpowiada na rzeczywiste potrzeby i możliwości ucznia.

Decyzja o przejściu na edukację domową jest nie tylko zmianą organizacyjną, ale również świadomym wyrazem określonej filozofii wychowania i uczenia się. Warto zatem poznać, jak rodzice oceniają tę formę kształcenia – jakie dostrzegają w niej szanse, a jakie trudności. W pierwszej kolejności zapytano rodziców o ich ogólny stosunek do edukacji domowej. Celem było uchwycenie nie tylko ogólnej akceptacji bądź sprzeciwu wobec tej formy kształcenia, lecz także zdiagnozowanie, jak rodzice postrzegają jej zakres, upowszechnianie i zasadność w polskim systemie oświaty. Uzyskane wyniki zostały zobrazowane na wykresie 19.

Wykres 19. Stosunek badanych rodziców do edukacji domowej jako formy kształcenia

Źródło: badania własne *N* = 796

Pierwsze stwierdzenie: „Uważam, że dobrze, że uczniowie mają możliwość wyboru między nauką w szkole a edukacją domową” zostało pozytywnie ocenione przez większość badanych rodziców – 56% respondentów wyraziło zgodę z tą opinią, a kolejne 22% badanych przyjęło wobec niej postawę neutralną. Przeciwny pogląd wyraziło 21% rodziców. Dane te świadczą o stosunkowo wysokim poziomie akceptacji edukacji domowej jako alternatywy wobec tradycyjnego kształcenia.

Drugie stwierdzenie: „Edukacja domowa powinna być bardziej rozpowszechniona, tak by uczniowie i ich rodzice wiedzieli, że mogą ją realizować” spotkało się również z przewagą odpowiedzi pozytywnych – 52% respondentów zgodziło się z tym postulatem, 28% osób pozostało neutralnych, a co piąty badany odrzucił tę tezę. Wynik ten sugeruje, że ponad połowa rodziców dostrzega potrzebę zwiększenia świadomości społecznej na temat edukacji domowej oraz zapewnienia szerszego dostępu do informacji o jej możliwościach.

Kolejna teza miała charakter bardziej restrykcyjny: „Edukacja domowa powinna być ograniczona tylko dla niektórych uczniów, np. którzy nie mają możliwości chodzenia do szkoły ze względu na swoje ograniczenia”. W tym przypadku połowa badanych rodziców wyraziła aprobatę dla takiego stanowiska, podczas gdy 34% respondentów zajęło pozycję neutralną. Jedynie 16% sprzeciwiło się takiemu ograniczeniu. Wyniki te wskazują, że część rodziców skłonna jest traktować edukację domową nie jako powszechnie dostępne rozwiązanie, lecz raczej jako ścieżkę przeznaczoną dla określonych, wyjątkowych sytuacji.

Najwięcej kontrowersji wzbudziło ostatnie stwierdzenie: „Edukacja domowa jest niewłaściwa dla uczniów i powinna być zabroniona prawnie”. Aż 69% badanych rodziców wyraziło sprzeciw wobec takiego stanowiska, 23% respondentów pozostało neutralnych, a jedynie 8% osób poparło zakaz edukacji domowej. Dane te jednoznacznie pokazują, że rodzice, niezależnie od własnych doświadczeń czy preferencji, rzadko skłonni są popierać całkowitą eliminację tej formy kształcenia z systemu oświaty.

Na podstawie analizy uzyskanych danych można stwierdzić, że rodzice generalnie przychylnie odnoszą się do idei edukacji domowej, traktując ją jako wartościową alternatywę szkoły tradycyjnej. Największe poparcie uzyskało prawo wyboru ścieżki edukacyjnej oraz postulat szerszego upowszechniania wiedzy na temat tej formy kształcenia. Jednocześnie część rodziców dostrzega potrzebę wprowadzenia pewnych

ograniczeń – zwłaszcza w zakresie dostępności edukacji domowej tylko dla wybranych grup uczniów. Najbardziej jednoznaczny sprzeciw budzi jednak postulat prawnego zakazu edukacji domowej, który nie znajduje uzasadnienia w opiniach większości respondentów.

Przechodząc do pogłębionej analizy przyczyn stojących za tym pozytywnym nastawieniem, warto przyjrzeć się bliżej powodom zainteresowania edukacją domową wśród uczniów, przyczynom rosnącego zainteresowania edukacją domową. Zgromadzone dane zaprezentowano w formie trzech wykresów, obejmujących: powody związane z funkcjonowaniem szkoły (wykres 20.), czynniki społeczno-organizacyjne (wykres 21.) oraz motywacje zewnętrzne (wykres 22.). Analiza każdego z nich pozwala uchwycić zróżnicowaną perspektywę rodziców i odzwierciedla wieloaspektowy charakter decyzji o wyborze edukacji domowej.

Wykres 20. Opinia rodziców na temat powodów zainteresowania edukacją domową wśród uczniów – czynniki związane ze szkołą tradycyjną

Źródło: badania własne *N* = 796

Pierwsze analizowane stwierdzenie odnosi się do krytycznej oceny funkcjonowania szkoły jako instytucji. W tradycji badań nad edukacją to właśnie negatywne doświadczenia uczniów i rodziców często stają się punktem wyjścia do poszukiwania alternatywnych form kształcenia.

Stwierdzenie: „Krytyczna ocena szkoły jako instytucji spotkała się z dużym zróżnicowaniem opinii rodziców". Zdecydowanie zgodziło się z nim 14% badanych, a kolejne 34% respondentów wyraziło umiarkowaną

zgodę. Obojętny stosunek miało 25% badanych, natomiast sprzeciw wobec takiego poglądu wyraziło 26% osób (w tym 8% osób w sposób zdecydowany). Dane te wskazują, że choć krytyka szkoły stanowi jeden z powodów wyboru edukacji domowej, to nie jest on w opinii rodziców czynnikiem dominującym – co czwarty rodzic pozostaje wobec niego neutralny, a co trzeci uważa go za nieuzasadniony.

Z kolei w przypadku stwierdzenia: „Zbyt wiele materiału i zadań przeciążających uczniów w szkołach zostało zaakceptowane przez większość rodziców" 27% badanych wybrało odpowiedź „zgadzam się", a kolejne 14% respondentów – „zdecydowanie się zgadzam". Łącznie 41% osób uznało więc przeciążenie obowiązkami szkolnymi za istotny powód zainteresowania edukacją domową. Neutralność wobec tego stwierdzenia zadeklarowało 21% rodziców, natomiast sprzeciw – 38%.

Z trzecim stwierdzeniem z tej grupy: „Brak możliwości wyboru tych obszarów edukacyjnych, które są dla uczniów interesujące" zgodziło się najwięcej badanych, bo aż 41% badanych, a 26% respondentów wyraziło zdecydowaną aprobatę. Neutralny stosunek miało 14% rodziców, a 19% osób uznało, że nie jest to czynnik wpływający na zainteresowanie edukacją domową.

Dane te sugerują, że rodzice dostrzegają w szkole tradycyjnej przede wszystkim problem z brakiem możliwości wyboru tych obszarów edukacyjnych, które są dla uczniów interesujące, co może ich skłaniać do wyboru edukacji domowej. Ogólna krytyka szkoły jako instytucji jest istotna, ale nie tak silnie akcentowana.

Kolejne stwierdzenia dotyczyły codziennego funkcjonowania dziecka w środowisku szkolnym, zwłaszcza relacji społecznych i warunków organizacyjnych. Dane zostały ukazane na wykresie 21.

Rodzice najczęściej wskazywali konflikty z rówieśnikami – aż 72% badanych uznało, że są one ważnym powodem przejścia uczniów do edukacji domowej (44% odpowiedziało „zgadzam się", 28% – „zdecydowanie się zgadzam"). Neutralny stosunek zadeklarowało 16% respondentów, natomiast 13% osób nie zgodziło się z tym stwierdzeniem.

Wykres 21. Opinia rodziców na temat powodów zainteresowania edukacją domową wśród uczniów – czynniki związane ze środowiskiem rodzinnym i społecznym

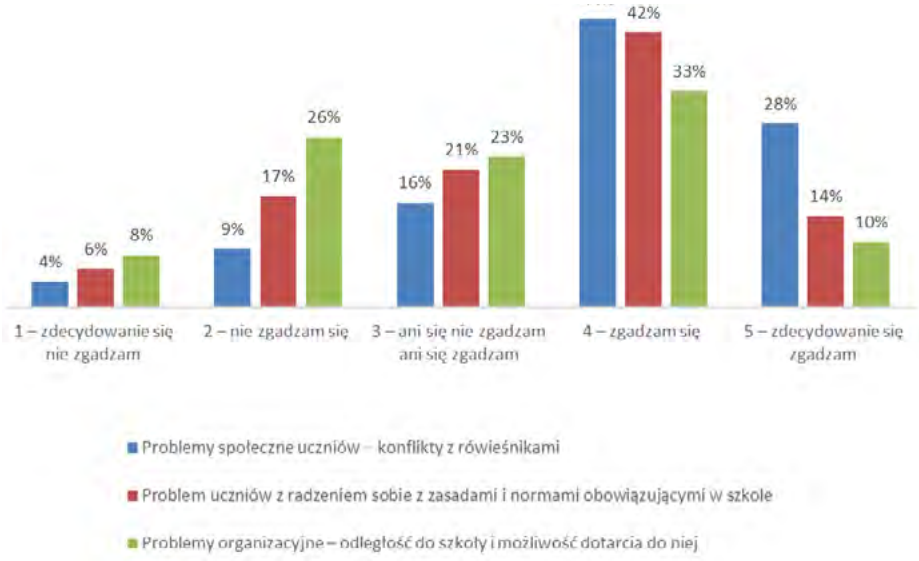

Źródło: badania własne *N* = 796

Stwierdzenie: „Problemy uczniów z radzeniem sobie z zasadami i normami obowiązującymi w szkole" uzyskało łącznie 56% odpowiedzi pozytywnych (42% respondentów odpowiedziało „zgadzam się", 14% – „zdecydowanie się zgadzam"). Postawę neutralną przyjęło 21% rodziców, a sprzeciw wyraziło 23%. W przypadku problemów organizacyjnych (np. odległość do szkoły, trudności w codziennym dotarciu) 43% rodziców uznało je za istotny powód wyboru edukacji domowej, 23% badanych było neutralnych, a 34% osób wyraziło brak zgody.

Dane te jednoznacznie wskazują, że konflikty rówieśnicze i trudności adaptacyjne w środowisku szkolnym są przez rodziców postrzegane jako bardzo silny czynnik wypychający dzieci z tradycyjnej szkoły. W porównaniu z nimi kwestie czysto organizacyjne mają mniejsze znaczenie, ale wciąż są dostrzegalne. Ostatnia kategoria stwierdzeń dotyczyła czynników zewnętrznych, takich jak: wpływ rodziców, moda czy próby unikania obowiązków.

W przypadku tezy: „Presja ze strony rodziców, którzy nie chcą, by ich dziecko uczęszczało do szkoły" 29% respondentów zgodziło się, że może to być powód wyboru edukacji domowej. Jednocześnie 32% badanych

przyjęło stanowisko neutralne, a 39% respondentów nie zgodziło się z tym poglądem. Podobny rozkład uzyskało stwierdzenie: „Moda związana z nagłaśnianiem edukacji domowej w mediach" – 34% badanych wyraziło aprobatę, 28% osób zajęło postawę neutralną, a 39% respondentów odrzuciło tę opinię. Najmniej istotny czynnik stanowiła teza: „Ucieczka przed odpowiedzialnością i chęć bezproblemowego zaliczenia etapu szkolnego". Zgodziło się z nią 37% badanych, 22% respondentów wybrało odpowiedź neutralną, a 41% osób ją odrzuciło.

Wykres 22. Opinia rodziców na temat powodów zainteresowania edukacją domową wśród uczniów – czynniki zewnętrzne

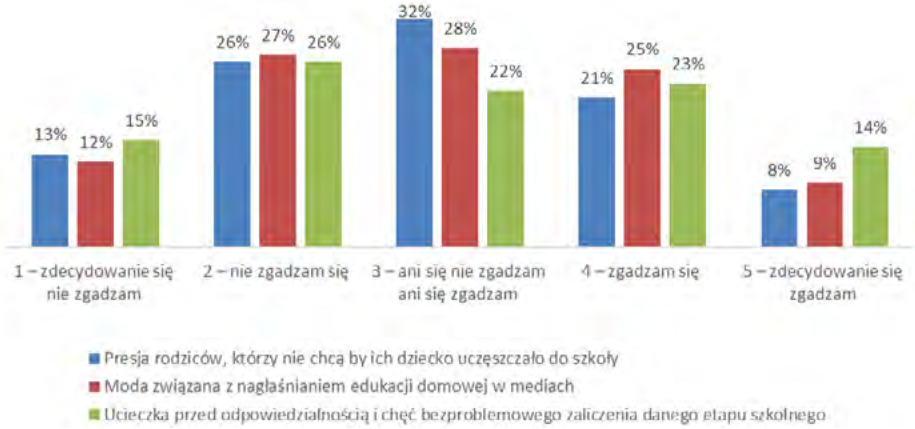

Źródło: badania własne *N* = 796

W opinii rodziców edukacja domowa nie jest zatem dla uczniów ani przejściową modą, ani sposobem na uniknięcie obowiązków szkolnych. Decyzja o jej podjęciu ma znacznie głębsze podstawy, związane z realnymi potrzebami dzieci.

Analiza uzyskanych wyników pozwala wskazać, że – w ocenie rodziców – zainteresowanie edukacją domową wśród uczniów koncentruje się przede wszystkim wokół dwóch obszarów: funkcjonowania szkoły jako instytucji (nadmiar materiału, brak indywidualizacji treści) oraz trudności społecznych i wychowawczych (konflikty rówieśnicze, problemy adaptacyjne). Czynniki organizacyjne, takie jak odległość od szkoły, mają znaczenie drugorzędne, a wpływy zewnętrzne (moda, presja rodziców, unikanie odpowiedzialności) są przez większość badanych uznawane za mało istotne.

W dalszej części badań rodzice zostali poproszeni o wyrażenie opinii na temat ocen i stereotypów społecznych, które – ich zdaniem – mogą być kierowane wobec rodzin decydujących się na realizację edukacji domowej. Analiza tych wypowiedzi pozwala lepiej zrozumieć, w jakim stopniu edukacja domowa jest w Polsce społecznie akceptowana, a także jakie przekonania i obawy towarzyszą jej w przestrzeni publicznej. Uzyskane dane – zobrazowane na wykresie 23. – stanowią punkt wyjścia do dalszych rozważań nad społecznym wymiarem tego modelu kształcenia.

Z opinią, że rodzice dziecka/dzieci, którzy decydują się na jego/ich edukację domową, są oceniani w kategorii rodziców nadopiekuńczych lub izolujących dziecko/dzieci, zgodziło się 45% respondentów – 37% badanych wybrało odpowiedź „zgadzam się", a 8% osób odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam". Neutralny stosunek do tego stwierdzenia przyjęło 32% badanych, natomiast 20% respondentów wyraziło brak zgody, a 5% uczestników badań zdecydowanie się nie zgodziło. Dane te sugerują, że dość silny jest społeczny stereotyp postrzegania rodziców edukujących dziecko/dzieci w domu jako nadmiernie chroniących je lub odizolowujących od rówieśników.

W przypadku stwierdzenia, że rodzicom dziecka/dzieci w edukacji domowej przypisuje się radykalne poglądy (polityczne, religijne itp.), rozkład odpowiedzi był bardziej zrównoważony. Najwięcej respondentów wykazało postawę neutralną (36%), a kolei 25% ankietowanych zgodziło się ze stwierdzeniem, a 4% badanych zdecydowanie się zgodziło. Natomiast 35% badanych odrzuciło tę tezę (w tym 7% osób uczyniło to zdecydowanie). Wyniki te wskazują, że w świadomości społecznej funkcjonuje przekonanie o powiązaniu edukacji domowej z radykalizmem, jednak nie jest ono tak jednoznaczne i dominujące jak stereotyp „nadopiekuńczości". W przypadku opinii, że edukacja domowa jest zazwyczaj przejawem przywileju klasowego (wymaga czasu oraz pieniędzy), wśród rodziców dominowała neutralność – taką postawę zajęło 35% badanych. Pozytywnej odpowiedzi „zgadzam się" udzieliło 29% respondentów, a 5% ankietowanych odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam", natomiast 27% i 5% osób wyraziło brak zgody. Dane te nie świadczą o powszechnym przekonaniu, że edukacja domowa wiąże się z koniecznością posiadania określonego kapitału społecznego i ekonomicznego, który nie jest dostępny dla wszystkich rodzin.

Wykres 23. Opinia rodziców na temat społecznego postrzegania rodzin podejmujących decyzję o edukacji domowej

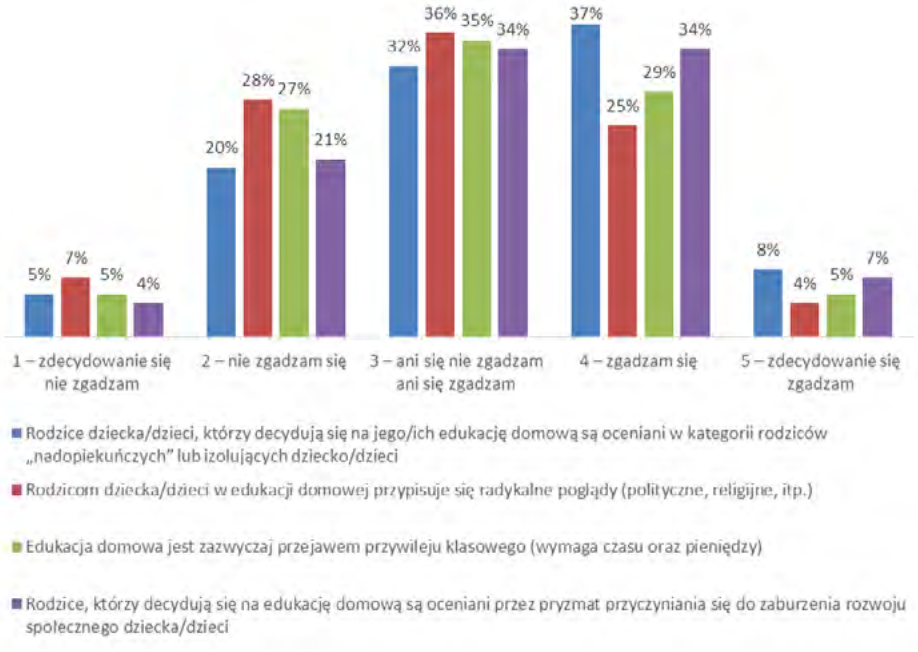

Źródło: badania własne *N* = 796

W przypadku tezy: „Rodzice, którzy decydują się na edukację domową, są oceniani przez pryzmat przyczyniania się do zaburzenia rozwoju społecznego dziecka/dzieci" najczęściej wyrażano zgodę – 34% badanych odpowiadało „zgadzam się", a kolejne 7% ankietowanych wybierało odpowiedź „zdecydowanie się zgadzam". Neutralny stosunek wyraziło 34% respondentów, natomiast co czwarty badany nie zgadzał się z tym twierdzeniem (21% osób – „nie zgadzam się", a 4% osób – „zdecydowanie się nie zgadzam"). W społecznym postrzeganiu edukacja domowa często bywa zatem kojarzona z ryzykiem ograniczenia naturalnej socjalizacji dziecka, co pozostaje jednym z najczęściej podnoszonych argumentów w dyskusji publicznej.

Należy bliżej przyjrzyć się jednemu z kluczowych wątków pojawiających się w społecznych opiniach – kwestii rozwoju społecznego dzieci uczących się w domu. W dyskursie publicznym zagadnienie to często stanowi główny punkt sporu pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami edukacji domowej. Z jednej strony podkreśla się

potencjalne ograniczenie kontaktów rówieśniczych i trudności w kształtowaniu kompetencji społecznych, z drugiej – wskazuje się, że relacje te mogą przebiegać w sposób bardziej naturalny i indywidualny poza formalnymi strukturami szkolnymi.

Aby pogłębić ten wątek, w ramach badania sondażowego rodzice zostali poproszeni o ustosunkowanie się do stwierdzenia: „Edukacja domowa może przyczyniać się do ograniczenia rozwoju społecznego dziecka". W celu uchwycenia wielowymiarowości tego zagadnienia pytanie rozbito na 6 kluczowych aspektów socjalizacji, obejmujących zarówno codzienne kontakty rówieśnicze, jak i bardziej złożone kompetencje interpersonalne: ograniczony kontakt z rówieśnikami, brak możliwości współpracy w zróżnicowanej grupie, brak uczestnictwa w sytuacjach konfliktowych, ograniczona zdolność do ćwiczenia pracy zespołowej, trudności adaptacyjne w nowych środowiskach oraz pogłębianie problemów wynikających z cech osobowościowych i temperamentnych, takich jak np. nieśmiałość czy nadpobudliwość. Dane dotyczące tego zagadnienia zostały ujęte na wykresach 24. i 25.

Wykres 24. Opinia rodziców na temat ograniczenia rozwoju społecznego dziecka w edukacji domowej

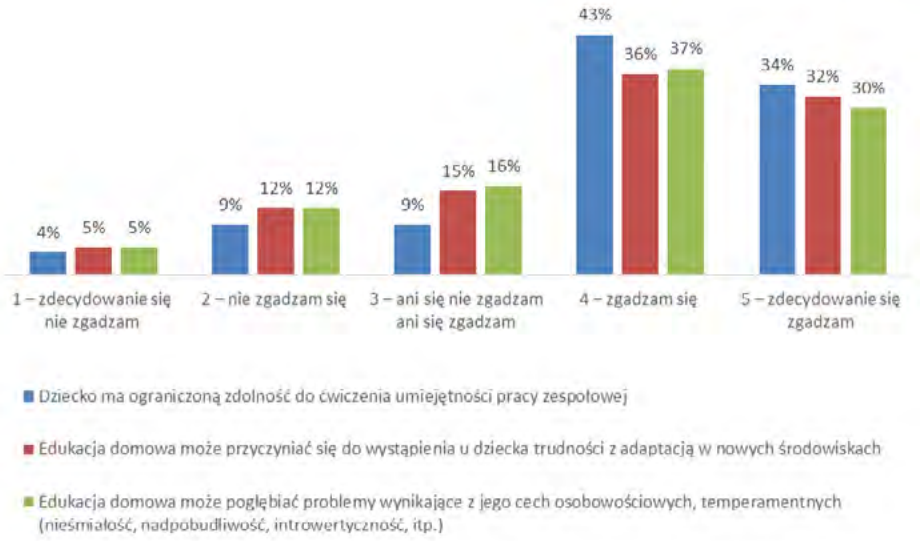

Źródło: badania własne *N* = 796

Wykres 25. Opinia rodziców na temat ograniczenia rozwoju społecznego dziecka w edukacji domowej

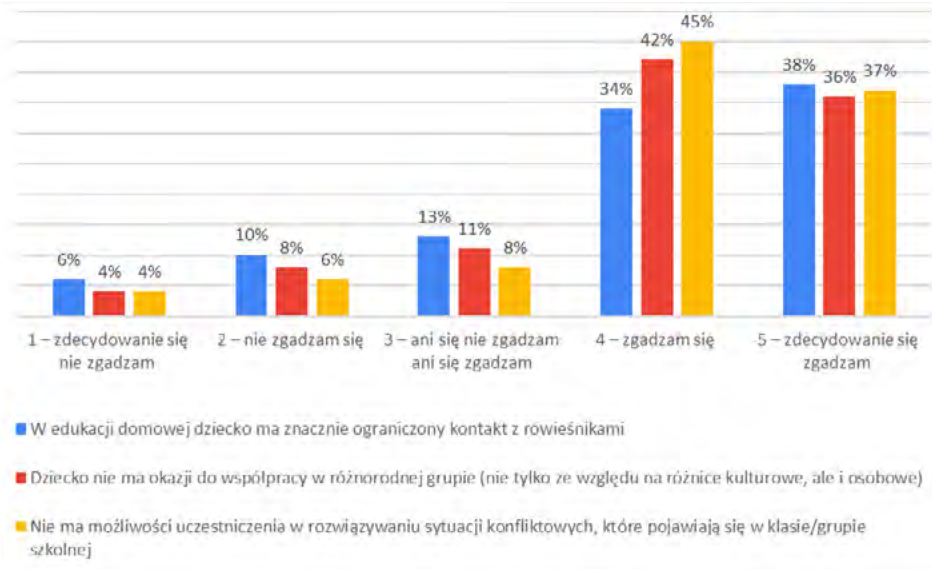

Źródło: badania własne *N* = 796

Z analizy uzyskanych danych wynika, że rodzice w zdecydowanej większości dostrzegają zagrożenia w każdym z wymienionych obszarów, choć ich nasilenie różni się w zależności od kategorii. W przypadku stwierdzenia, że edukacja domowa ogranicza codzienny kontakt dziecka z rówieśnikami (wykres 25.), zdecydowana większość rodziców potwierdziła istnienie takiego zagrożenia. Łącznie 72% respondentów wyraziło zgodę z tą opinią – 58% badanych wskazało odpowiedź „zgadzam się", a 14% ankietowanych odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam". Neutralny stosunek wobec tego stwierdzenia przyjęło 18% badanych, natomiast 10% respondentów uznało je za nieuzasadnione (8% – „nie zgadzam się", 2% – „zdecydowanie się nie zgadzam"). Dane te pokazują, że ograniczony kontakt z rówieśnikami postrzegany jest przez rodziców jako jedno z najpoważniejszych wyzwań edukacji domowej – brak codziennych relacji szkolnych może być odbierany jako czynnik utrudniający naturalną socjalizację. Praktycy edukacji domowej zwracają jednak uwagę na to, że brak tradycyjnych kontaktów szkolnych nie musi oznaczać społecznej izolacji dziecka. R. Zoń podkreśla:

> To wcale nie jest tak, że w edukacji domowej gros dzieci to jakieś aspołeczne podmioty wycofane, bojące się kontaktu z ludźmi. Absolutnie nie. [...] z reguły ta młodzież aktywizuje się [...], bo szkoła nie jest jedynym miejscem socjalizacji.

Innymi słowy, wielu uczniów edukacji domowej spędza znaczną część czasu wśród rówieśników (np. w harcerstwie, klubach zainteresowań, szkołach muzycznych), co pozwala im rozwijać kompetencje społeczne mimo realizowania obowiązku szkolnego poza tradycyjną placówką.

Analiza odpowiedzi związanych ze stwierdzeniem, że edukacja domowa ogranicza możliwość współpracy dziecka w zróżnicowanej grupie (ze względu na różnice nie tylko kulturowe, ale również osobowe), wskazuje na jeszcze silniejsze przekonanie o występowaniu tego rodzaju deficytów. Z opinią tą zgodziło się łącznie 78% badanych – 61% ankietowanych wybrało odpowiedź „zgadzam się", a 17% respondentów odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam". Neutralność zadeklarowało 14% osób, natomiast 8% osób nie zgodziło się z tą tezą. Wyniki sugerują, że rodzice postrzegają ograniczoną różnorodność środowiska edukacyjnego jako czynnik utrudniający nabywanie kompetencji społecznych niezbędnych do funkcjonowania w złożonym, pluralistycznym społeczeństwie.

Jeszcze wyższy poziom akceptacji uzyskało stwierdzenie, że edukacja domowa pozbawia dziecko doświadczeń związanych z uczestnictwem w sytuacjach konfliktowych (wykres 25.), które w środowisku szkolnym stanowią naturalny element nauki współżycia społecznego. Z tą opinią zgodziło się 82% rodziców – 63% badanych wskazało odpowiedź „zgadzam się", a 19% respondentów odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam". Neutralność wyraziło 10% badanych, natomiast 8% osób nie podzieliło tej opinii. Dane te potwierdzają, że w oczach rodziców edukacja domowa ogranicza okazje do uczenia się rozwiązywania konfliktów, negocjacji i kompromisu, które są istotnym elementem rozwoju emocjonalnego i społecznego.

Nieco mniej jednoznaczne okazały się wyniki dotyczące stwierdzenia, że edukacja domowa ogranicza możliwość rozwijania umiejętności pracy zespołowej (wykres 24.). Z opinią tą zgodziło się 77% respondentów – 59% badanych wybrało odpowiedź „zgadzam się", a 18% ankietowanych odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam". Postawę neutralną przyjęło

15% badanych, natomiast 8% osób nie zgodziło się z tym poglądem. Dane te potwierdzają, że choć rodzice dostrzegają w edukacji domowej potencjał indywidualizacji nauki, jednocześnie widzą ograniczenia w zakresie doświadczeń związanych z kooperacją, współdziałaniem i odpowiedzialnością za wspólny efekt.

W przypadku stwierdzenia, że edukacja domowa może powodować trudności adaptacyjne dziecka w nowych środowiskach (wykres 24.), wyniki wskazują na nieco mniejsze, lecz wciąż wyraźne obawy. Z tą opinią zgodziło się 68% rodziców (52% osób wybrało odpowiedź „zgadzam się", 16% osób odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam"). Postawę neutralną przyjęło 20% badanych, a 12% respondentów nie zgodziło się z tym twierdzeniem. Można przypuszczać, że rodzice wiążą te trudności głównie z ograniczonymi doświadczeniami społecznymi w edukacji domowej, ale jednocześnie część z nich dopuszcza możliwość kompensacji tego deficytu przez udział dzieci w zajęciach pozalekcyjnych czy dzięki kontaktom środowiskowym poza domem.

Najmniejszy poziom obaw dotyczył stwierdzenia, że edukacja domowa sprzyja pogłębianiu problemów wynikających z cech osobowościowych i temperamentalnych dziecka (wykres 24.), takich jak nieśmiałość czy nadpobudliwość. Z tą opinią zgodziło się 67% respondentów (53% osób wybrało odpowiedź „zgadzam się", 14% osób odpowiedziało „zdecydowanie się zgadzam"). Postawę neutralną przyjęło 22% badanych, natomiast 11% ankietowanych nie zgodziło się z tym twierdzeniem. Wyniki te sugerują, że chociaż większość rodziców dostrzega pewne ryzyko w tym obszarze, to jednocześnie wielu z nich zakłada, że indywidualny charakter edukacji domowej może w niektórych przypadkach sprzyjać łagodzeniu trudności emocjonalnych poprzez dostosowanie tempa i form pracy do potrzeb dziecka.

Dane pokazują, że największe obawy rodziców dotyczą ograniczonego uczestnictwa dzieci w sytuacjach społecznych wymagających współpracy, konfrontacji i negocjacji, natomiast mniejsze – aspektów indywidualnych, takich jak cechy osobowości czy adaptacja do nowych środowisk. Z perspektywy rodziców edukacja domowa, mimo licznych zalet, wymaga równoległego rozwijania kompetencji społecznych dziecka w innych przestrzeniach, by zrównoważyć ograniczenia wynikające z nauki w warunkach domowych.

Jednocześnie ta sama grupa rodziców dostrzega w edukacji domowej szereg korzyści, które wiążą się z możliwością lepszego dopasowania procesu kształcenia do indywidualnych potrzeb ucznia. Poza społecznym wymiarem funkcjonowania dziecka, w analizie pojawia się więc drugi, równie istotny wymiar – indywidualizacja, a następnie wymiar trzeci – personalizacja nauki.

Kolejne stwierdzenia, które znalazły się w kwestionariuszu ankiety, dotyczyły właśnie kwestii indywidualizacji i personalizacji procesu nauczania w edukacji domowej. W badaniu starano się uchwycić, jak rodzice postrzegają potencjał tej formy kształcenia w zakresie dopasowania programu do możliwości, preferencji i zainteresowań dziecka. Pytanie zostało rozbite na trzy obszary, których wyniki przedstawiono na wykresie 26.

Wykres 26. Dostosowanie programu nauczania do indywidualnych potrzeb dziecka w edukacji domowej w opinii rodziców

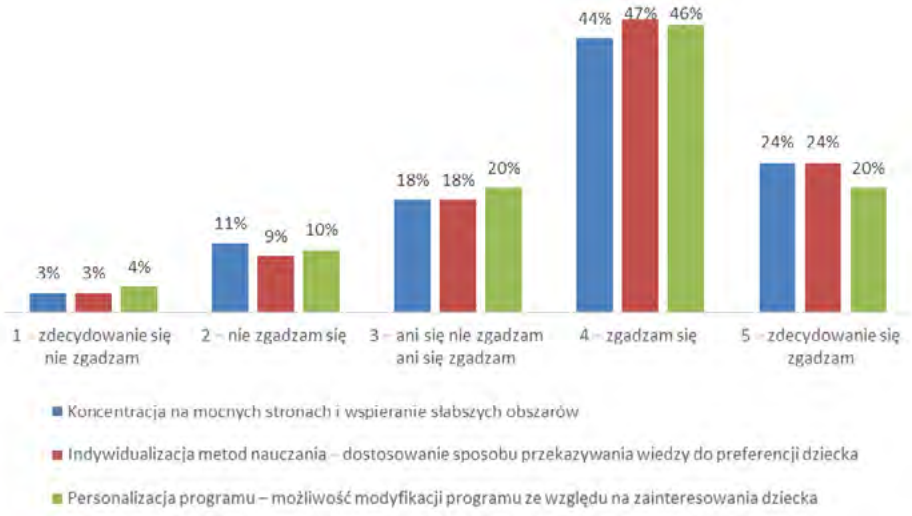

Źródło: badania własne *N* = 796

Pierwsze stwierdzenie (wykres 26.) odnosi się do możliwości koncentracji na mocnych stronach dziecka oraz wspierania jego słabszych obszarów. Aż 44% rodziców zgodziło się z tą tezą, a kolejne 24% respondentów zdecydowanie ją poparło. Odrzuciło ją jedynie 14% ankietowanych (11% – „nie zgadzam się", 3% – „zdecydowanie się nie zgadzam"). Neutralny stosunek wyraziło 18% badanych. Dane te wskazują, że znaczna większość rodziców dostrzega w edukacji domowej realną możliwość wszechstronnego wspierania rozwoju dziecka – zarówno poprzez rozwijanie jego mocnych stron, jak i niwelowanie trudności.

Drugie stwierdzenie dotyczyło indywidualizacji metod nauczania, czyli dostosowania sposobu przekazywania wiedzy do preferencji dziecka. Również w tym przypadku dominowały odpowiedzi pozytywne – 47% rodziców wyraziło zgodę, a 24% badanych zdecydowanie się zgodziło. Neutralny stosunek miało 18% respondentów. Odpowiedzi negatywne były nieliczne (9% – „nie zgadzam się", 3% – „zdecydowanie się nie zgadzam"). Wynik ten pokazuje, że rodzice wysoko cenią elastyczność edukacji domowej w doborze metod dydaktycznych, co sprzyja bardziej efektywnemu i dopasowanemu do ucznia procesowi uczenia się.

Trzecie stwierdzenie odnosiło się do personalizacji programu nauczania, a więc możliwości modyfikowania go w zależności od zainteresowań dziecka. Największa grupa rodziców (46%) zadeklarowała zgodę, a 20% respondentów wyraziło pełną aprobatę. Neutralny stosunek przyjęło 20% badanych. Odpowiedzi negatywne pojawiały się rzadko (10% – „nie zgadzam się", 4% – „zdecydowanie się nie zgadzam"). Oznacza to, że większość rodziców widzi w edukacji domowej przestrzeń do rozwijania indywidualnych pasji i predyspozycji dzieci, traktując tę formę nauki jako szansę na kształcenie bardziej spersonalizowane.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że rodzice w dużej mierze doceniają indywidualizacyjny potencjał edukacji domowej. Największe poparcie uzyskało stwierdzenie dotyczące wspierania mocnych i słabych stron dziecka (69% odpowiedzi pozytywnych), nieco mniejsze – personalizacja programu (64%) i indywidualizacja metod nauczania (61%). W każdej kategorii liczba osób odrzucających te możliwości była bardzo niewielka (8–10%), co świadczy o wysokim poziomie akceptacji dla tej funkcji edukacji domowej.

Wyniki te korespondują z teoriami edukacyjnymi akcentującymi znaczenie indywidualizacji w procesie kształcenia (np. koncepcje konstruktywistyczne

L.S. Wygotskiego czy podejście spersonalizowane według J. Deweya). Rodzice dostrzegają, że edukacja domowa umożliwia realizację idei nauczania dostosowanego do potrzeb i możliwości jednostki.

Na tle wysokiej oceny indywidualizacyjnych możliwości edukacji domowej warto przyjrzeć się także drugiemu biegunowi rodzicielskich opinii – przekonaniu o funkcji ochronnej edukacji domowej. O ile wcześniejsze pytania koncentrowały się na potencjale rozwojowym dziecka i elastyczności procesu nauczania, o tyle kolejny blok badania dotyczył aspektów związanych z bezpieczeństwem emocjonalnym i społecznym. Analizowano, w jakim stopniu rodzice postrzegają edukację domową jako środowisko, które może zabezpieczać dziecko przed negatywnymi zjawiskami obecnymi w tradycyjnej szkole. W tym celu respondenci zostali poproszeni o ocenę stwierdzeń odnoszących się do funkcji ochronnej edukacji domowej wobec zagrożeń społecznych i wychowawczych, typowych dla środowiska szkolnego. Pytania dotyczyły trzech kluczowych obszarów: ochrony przed przemocą i agresją, ograniczenia kontaktu z presją rówieśniczą i zachowaniami ryzykownymi oraz zwiększonego wpływu rodziców na kształtowanie osobowości dziecka w kontrolowanych warunkach (wykres 27.).

Wykres 27. Opinia rodziców na temat ochrony dziecka przed negatywnym wpływami grup rówieśniczych w edukacji domowej

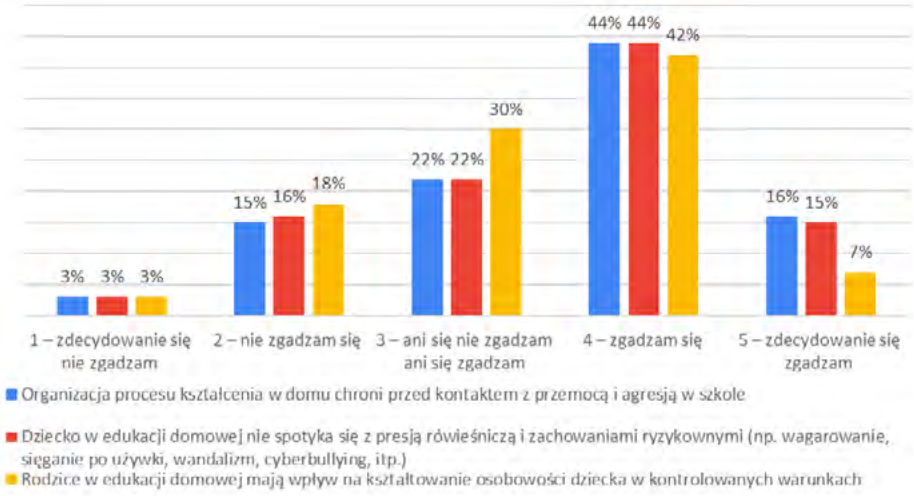

Źródło: badania własne *N* = 796

W przypadku wszystkich trzech stwierdzeń największe grupy respondentów wybrały odpowiedź „zgadzam się" (44% badanych w dwóch pierwszych kategoriach, 42% ankietowanych – w trzeciej), a także „zdecydowanie się zgadzam" (7–16%). Łącznie daje to ponad połowę rodziców, którzy wyrażają przekonanie, że edukacja domowa minimalizuje kontakt dzieci z negatywnymi zjawiskami środowiska szkolnego oraz pozwala na lepszą kontrolę procesu wychowawczego.

Najwięcej aprobaty zyskało stwierdzenie, że organizacja procesu kształcenia w domu chroni przed przemocą i agresją szkolną – aż 60% badanych przyznało temu rację. Bardzo podobne wyniki odnotowano w odniesieniu do tezy, że dziecko w edukacji domowej nie spotyka się z presją rówieśniczą ani zachowaniami ryzykownymi (łącznie 59% wskazań pozytywnych). Równie wysoko oceniono możliwość większego wpływu rodziców na kształtowanie osobowości dziecka w kontrolowanych warunkach – zgodziło się z tym 49% badanych, a kolejne 30% respondentów przyjęło wobec tej tezy stanowisko neutralne.

Warto jednak zauważyć, że część rodziców nie podziela tak jednoznacznie obrazu edukacji domowej w kontekście ochrony przed zagrożeniami społecznymi. Odpowiedzi „nie zgadzam się" wskazało 15–18% respondentów, a 22–30% badanych zajęło stanowisko neutralne. Może to sugerować świadomość, że nawet w warunkach edukacji domowej dziecko nie jest całkowicie wolne od wpływu otoczenia społecznego – szczególnie w erze cyfrowej, w której wiele zagrożeń (np. cyberbullying) przenosi się do przestrzeni online.

Rodzice dostrzegają w edukacji domowej ograniczenia związane szczególnie z ochroną przed przemocą i zachowaniami ryzykownymi. Jednocześnie istotna grupa respondentów wyraża pewien sceptycyzm lub ostrożność, co można interpretować jako świadomość złożoności procesów społecznych i wychowawczych, które nie zawsze można kontrolować wyłącznie poprzez zmianę środowiska edukacyjnego. W tym sensie edukacja domowa jawi się – w oczach rodziców – jako rozwiązanie dające większe poczucie bezpieczeństwa i wpływu, ale wymagające świadomego towarzyszenia dziecku w procesie jego rozwoju zarówno emocjonalnego, jak i intelektualnego.

Ta równowaga między troską o sferę społeczną a dbałością o rozwój poznawczy stanowi istotny kontekst dla kolejnego zagadnienia poddanego analizie. Poza kwestiami relacyjnymi i wychowawczymi, równie ważnym

obszarem refleksji nad edukacją domową jest bowiem przygotowanie dzieci do wymagań systemu formalnej edukacji.

Kwestia przygotowania uczniów edukowanych domowo do formalnych egzaminów szkolnych i akademickich budzi istotne dyskusje w różnych środowiskach związanych z edukacją. Dlatego w badaniu uwzględniono stwierdzenie, że realizacja edukacji domowej może utrudniać dziecku zdobycie formalnego wykształcenia (zdanie matury, egzaminów na studia). Wyniki analizy zaprezentowano na wykresach 28. i 29.

Wykres 28. Opinia rodziców na temat związku edukacji domowej a możliwości zdobycia formalnego wykształcenia (zdania matury, egzaminów na studia)

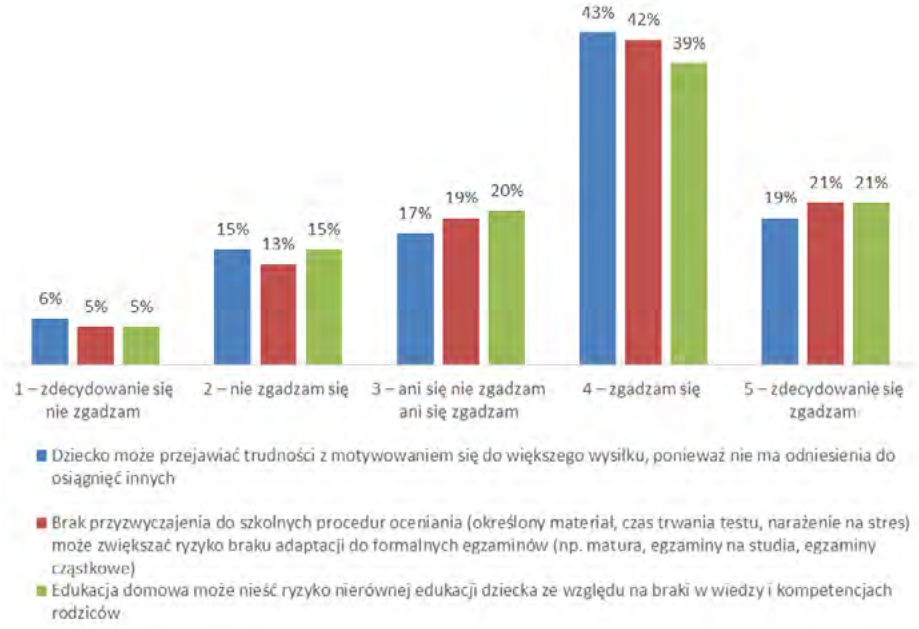

Źródło: badania własne *N* = 796

Wykres 29. Opinia rodziców na temat związku edukacji domowej a możliwości zdobycia formalnego wykształcenia (zdania matury, egzaminów na studia)

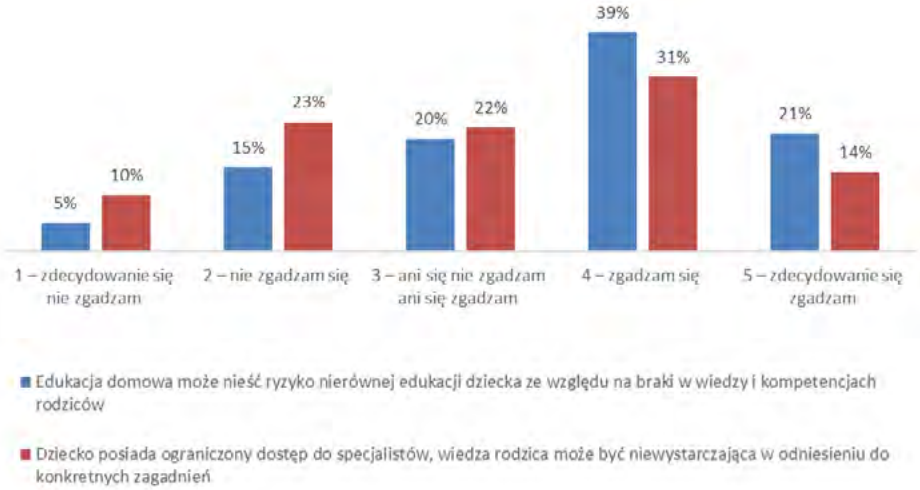

Źródło: badania własne *N* = 796

Pierwsze z analizowanych stwierdzeń dotyczyło potencjalnych trudności motywacyjnych uczniów: „Dziecko może przejawiać trudności z motywowaniem się do większego wysiłku wymaganego przy formalnych egzaminach, ponieważ nie ma odniesienia do osiągnięć innych" (wykres 28.). Wyniki pokazują, że znacząca część rodziców dostrzega to ryzyko. Z tym twierdzeniem zgodziło się 43% badanych, a kolejne 19% respondentów zdecydowanie się zgodziło. Łącznie więc 62% osób widzi zagrożenie związane z obniżoną motywacją dzieci uczących się w edukacji domowej przy podejmowaniu wysiłku egzaminacyjnego. Neutralne stanowisko przyjęło 17% ankietowanych, natomiast tylko 21% badanych nie podzieliło tej opinii (15% – „nie zgadzam się", 6% – „zdecydowanie się nie zgadzam"). Dane te potwierdzają, że problem motywacji do większego wysiłku wymaganego przy formalnych egzaminach jest jedną z najczęściej wskazywanych przez rodziców barier związanych z kształceniem domowym.

Kolejne stwierdzenie odnosiło się do kwestii formalnych i brzmiało: „Brak przyzwyczajenia do szkolnych procedur oceniania może zwiększać ryzyko braku adaptacji do formalnych egzaminów" (wykres 28.). W tym przypadku rozkład odpowiedzi okazał się bardziej zróżnicowany. Z tą opinią zgodziło się 42% rodziców, a kolejne 21% respondentów zdecydowanie się zgodziło, co łącznie daje 63% badanych widzących

zagrożenie w braku doświadczenia szkolnego systemu oceniania. Z kolei 19% ankietowanych pozostało neutralnych, co może wskazywać na pewną niepewność w ocenie realnego wpływu tego czynnika. 18% badanych odrzuciło tę tezę, uznając, że edukacja domowa nie musi wiązać się z trudnościami wynikającymi z braku przyzwyczajenia do szkolnych procedur.

Ostatnie analizowane stwierdzenie miało charakter bardziej ogólny i odnosiło się do jakości samego procesu edukacyjnego: „Edukacja domowa może nieść ryzyko nierównej edukacji dziecka, która nie zapewnia przygotowania do formalnych egzaminów" (wykres 28.). Z tym stwierdzeniem zgodziło się 39% badanych, a kolejne 21% ankietowanych – zdecydowanie się zgodziło, co daje aż 60% wskazań potwierdzających istnienie takiego zagrożenia. Co piąty respondent przyjął postawę neutralną (20%), co sugeruje brak jednoznacznych przekonań lub trudność w ocenie tej kwestii. Przeciwny pogląd wyraziło łącznie 20% rodziców (15% – „nie zgadzam się", 5% – „zdecydowanie się nie zgadzam").

Analiza odpowiedzi rodziców wskazuje, że obawy dotyczące możliwości utrudnienia zdobywania formalnego wykształcenia przez dzieci w edukacji domowej koncentrują się przede wszystkim wokół kwestii braku przyzwyczajenia do szkolnych procedur oceniania, a następnie motywacji uczniów. W obu przypadkach ponad połowa badanych widzi realne zagrożenie. Nieco słabsze, ale wciąż bardzo istotne, są obawy związane z potencjalną nierównością edukacji domowej w kontekście przygotowania do formalnych egzaminów.

Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że rodzice generalnie dostrzegają możliwe bariery edukacji domowej w kontekście formalnego systemu egzaminacyjnego, ale jednocześnie nie traktują ich jako przeszkód nie do pokonania. Najsilniej akcentowane jest ryzyko braku przyzwyczajenia do szkolnych procedur oceniania.

W kontekście uzyskanych wyników istotne znaczenie ma także pytanie o rzeczywiste nastawienie rodziców wobec edukacji domowej – nie tyle o postrzegane bariery, ile o gotowość do osobistego wyboru tej formy kształcenia dla swoich dzieci. Dane przedstawione na wykresie 30. pokazują, że większość badanych rodziców nie jest zainteresowana wprowadzeniem edukacji domowej w swojej rodzinie. 58% respondentów uznało, że nauka w szkole jest dla ich dzieci korzystniejsza niż realizacja

obowiązku szkolnego w domu. Wynik ten wskazuje, że – mimo rosnącego społecznego zainteresowania edukacją domową – wśród znacznej części rodziców wciąż dominuje przekonanie o wyższości tradycyjnego modelu kształcenia, zwłaszcza w zakresie struktury, regularności oraz możliwości kontaktu z rówieśnikami.

Kolejna grupa badanych, obejmująca 23% respondentów, wyraziła obawy natury organizacyjnej związane z realizacją edukacji domowej – szczególnie w kontekście konieczności samodzielnego planowania nauki, kontrolowania postępów dziecka i uzupełniania wiedzy zgodnie z podstawą programową. Dla tych rodziców główną barierą nie jest sama idea edukacji domowej, lecz jej praktyczna strona – wymagająca dużego zaangażowania czasowego i kompetencyjnego.

13% ankietowanych zadeklarowało, że posiada niewystarczającą wiedzę na temat edukacji domowej, co uniemożliwia im podjęcie decyzji o zmianie formy nauki dziecka. Wskazuje to na potrzebę szerszego informowania społeczeństwa o zasadach, możliwościach i efektach kształcenia domowego, a także o wsparciu, jakiego mogą udzielać szkoły współpracujące z rodzinami edukującymi w domu.

Najmniejsza grupa, obejmująca 6% rodziców, wskazała na obawy związane z formalnościami administracyjnymi, takimi jak procedury zgłoszenia, dokumentacja czy kontakt z instytucjami oświatowymi. Choć ten odsetek jest stosunkowo niewielki, pokazuje, że dla części rodzin biurokratyczna strona edukacji domowej stanowi czynnik zniechęcający.

Wykres 30. Nastawienie rodziców do skorzystania z opcji edukacji domowej przez ich dziecko/dzieci

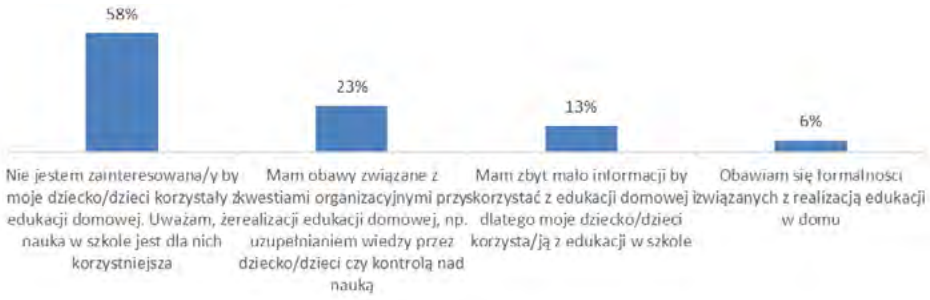

Źródło: badania własne *N* = 796

Zebrane wyniki pokazują wielowymiarowy obraz postaw rodziców wobec edukacji domowej, ujawniając istotne napięcia między dostrzeganymi korzyściami a obawami. Z jednej strony rodzice wysoko cenią indywidualizację i elastyczność nauki w domu oraz doceniają możliwość ochrony dziecka przed negatywnymi wpływami szkolnego otoczenia. Z drugiej strony silnie akcentują konieczność zapewnienia dziecku warunków do prawidłowej socjalizacji i przygotowania do wymagań formalnego systemu edukacji. Te obszary wzajemnie się przenikają – świadomość walorów edukacji domowej jest równoważona obawami o rozwój społeczny oraz kompetencje szkolne dziecka, co sprawia, że rodzice bardzo ostrożnie rozważają ewentualność wyboru tej formy kształcenia. Innymi słowy, choć ideowo akceptują oni edukację domową i dostrzegają jej potencjał, w praktyce traktują ją z rezerwą – jako opcję dobrą głównie w sytuacjach szczególnych, gdy tradycyjna szkoła z jakichś względów zawodzi.

Pozytywne nastawienie do idei edukacji domowej przejawia się przede wszystkim w uznaniu jej wartości jako alternatywy wobec tradycyjnej szkoły. Większość badanych rodziców uważa, że dobrze jest mieć możliwość wyboru – edukacja domowa może funkcjonować równolegle do systemu szkolnego jako legalna i wartościowa opcja. W opiniach rodziców wyraźnie przebija przekonanie, iż edukacja domowa realizuje idee, które trudno w pełni urzeczywistnić w szkole masowej. Przede wszystkim wskazują oni na możliwość indywidualizacji procesu kształcenia – dostosowania tempa nauki, metod oraz treści do unikalnych potrzeb, uzdolnień i zainteresowań dziecka. Rodzice dostrzegają, że w ramach edukacji domowej uczeń może rozwijać swoje mocne strony i pracować nad trudnościami w sposób elastyczny, bez presji uśrednionych wymagań, typowych dla klasy szkolnej. Takie ujęcie koresponduje z nowoczesnymi teoriami pedagogicznymi podkreślającymi rolę nauczania spersonalizowanego – badani rodzice intuicyjnie doceniają fakt, że edukacja domowa umożliwia realizację podejścia „uczeń w centrum" w znacznie większym stopniu niż tradycyjna szkoła.

Kolejnym pozytywnie ocenianym aspektem jest bezpieczeństwo i atmosfera wychowawcza w edukacji domowej. Wielu rodziców uważa, że dom jako środowisko kształcenia może uchronić dziecko przed niektórymi negatywnymi zjawiskami obecnymi w szkołach, takimi jak: przemoc rówieśnicza, bullying, presja grupy czy ekspozycja

na zachowania ryzykowne. W edukacji domowej upatrują możliwości zapewnienia dziecku bardziej wspierającego i kontrolowanego otoczenia, w którym wartości i zasady przekazywane są bezpośrednio przez rodzinę. Ponad połowa uczestników badania zgodziła się ze stwierdzeniami, że edukacja domowa minimalizuje kontakt z przemocą i niepożądanymi wpływami, dając rodzicom większy wpływ na kształtowanie postaw dziecka. Tę funkcję ochronną rodzice traktują nie jako cel sam w sobie, ale jako ważną przewagę edukacji domowej nad kształceniem tradycyjnym: możliwość dorastania w bezpiecznym klimacie, w którym nauka odbywa się bez stresu i zagrożeń zakłócających proces dydaktyczny. Rodzice doceniają też fakt, że edukacja domowa stwarza przestrzeń do budowania bliższej relacji z dzieckiem i obserwowania na bieżąco jego postępów oraz trudności – co w tradycyjnym modelu bywa utrudnione. Wszystkie te elementy składają się na pozytywny obraz edukacji domowej w oczach rodziców: jako formy nauczania, która jest bardziej elastyczna, indywidualnie dopasowana i bezpieczna.

Badania unaoczniły również liczne obawy i bariery, które sprawiają, że znaczna część rodziców waha się przed podjęciem edukacji domowej. Najbardziej rysuje się kwestia społecznego rozwoju dziecka. Pomimo dostrzeganych mankamentów systemu szkolnego rodzice mają świadomość, że szkoła tradycyjna zapewnia codzienne interakcje z rówieśnikami, bogate środowisko społeczne i naturalne sytuacje wychowawcze, które trudno w pełni zastąpić. Dominującym niepokojem wyrażanym przez badanych jest ryzyko, że edukacja domowa ograniczy dzieciom możliwość nabywania kompetencji społecznych. Aż 2/3 lub więcej rodziców wskazało, że brak stałego kontaktu z grupą może utrudnić dzieciom naukę współpracy, radzenia sobie w konfliktach, funkcjonowania w zróżnicowanym zespole czy odnalezienia się w nowych środowiskach. Te odpowiedzi odzwierciedlają realną troskę: rodzice obawiają się, iż izolacja od codziennej szkolnej socjalizacji może skutkować pewnymi deficytami rozwojowymi – od trudności w pracy zespołowej po potencjalne nasilenie cech takich jak nieśmiałość. Warto zauważyć, że te obawy rodziców idą w parze z funkcjonującymi w społeczeństwie stereotypami na temat edukacji domowej. W opinii publicznej często pojawia się argument, że prowadzi ona do „zaburzenia naturalnej socjalizacji" dziecka, a rodzice wybierający ten model są „nadopiekuńczy". Wyniki badań pokazują, że znaczna część rodziców

podziela te obawy – nawet jeśli sami nie doświadczają edukacji domowej, internalizują pewne społeczne przekonania o jej potencjalnych skutkach. Stereotypizacja rodzin edukacji domowej (np. przypisywanie im radykalnych poglądów lub elitarności ekonomicznej) co prawda nie jest jednogłośna, ale istnieje na tyle, że rodzice rozważający tę formę kształcenia mogą się liczyć z presją otoczenia lub brakiem zrozumienia ze strony innych. To również może hamować gotowość do zmiany – świadomość, że decydując się na mniej typową ścieżkę, wystawią się na ocenę i nie zawsze przychylne opinie ze strony społeczności.

Drugim istotnym blokiem barier są kwestie związane z formalną stroną edukacji i jakością nauczania. Rodzice stawiają pytania: Czy edukacja domowa zapewni mojemu dziecku równie solidne wykształcenie, jak szkoła? Czy poradzi ono sobie z egzaminami zewnętrznymi? Pojawia się też pytanie o równomierność i kompletność domowego nauczania: Czy rodzic (lub inny edukator domowy) jest w stanie samodzielnie zapewnić cały zakres wymaganej wiedzy i umiejętności na odpowiednim poziomie? Około połowa badanych wyraziła obawę, że edukacja domowa niesie ryzyko pewnych braków programowych czy nierówności w opanowaniu materiału. Chociaż dane sugerują, że rodzice nie uważają tych przeszkód za absolutnie nie do pokonania, to jednak dla wielu stanowią one poważny czynnik hamujący zainteresowanie edukacją domową. W odpowiedziach pojawiło się przekonanie, że o ile we wczesnych etapach kształcenia edukacja domowa może się sprawdzić, o tyle przy końcowych egzaminach i rekrutacji na studia może okazać się wyzwaniem zarówno dla ucznia, jak i rodzica. Ta ostrożność wskazuje na pragmatyczne podejście: rodzice nie chcą narażać przyszłości dziecka na niepewność i jeśli nie mają pewności, że zdołają zapewnić w edukacji domowej pełnowartościowe przygotowanie, wybierają system znany (szkolny), który teoretycznie gwarantuje spełnienie wymogów formalnych.

Warto uwzględnić również bariery natury organizacyjno-informacyjnej, które przewijają się w wypowiedziach rodziców. Wielu z nich – nawet jeśli idea edukacji domowej im się podoba – nie czuje się gotowych logistycznie do jej realizacji. Przejście na edukację domową oznaczałoby dla rodziców przejęcie pełnej odpowiedzialności za planowanie nauki, realizację podstawy programowej, monitorowanie postępów, a często także rezygnację z części aktywności zawodowej. 23% badanych wprost wskazało, że to właśnie kwestie organizacyjne powstrzymują ich przed

edukacją domową, co oznacza niemałą grupę zainteresowanych ideą, lecz obawiających się, że „nie podołają" obowiązkom domowego nauczania. Równie istotny jest deficyt wiedzy – część rodziców przyznaje, że nie ma wystarczających informacji o tym, jak zorganizować edukację domową, jakie formalności spełnić, z jakiego wsparcia można skorzystać. Taki brak pewności co do procedur i praktyk panujących w edukacji domowej rodzi naturalną ostrożność: ludzie są mniej skłonni wybierać nieznane ścieżki, jeśli nie mają pewności, jak bezpiecznie po nich podążać. Choć w Polsce edukacja domowa jest legalna, występują pewne bariery administracyjne (konieczność uzyskania zgody, prowadzenia dokumentacji, dbanie o współpracę ze szkołą macierzystą, egzaminy klasyfikacyjne itp.), które dla części rodzin – mimo że dla większości zapewne do przezwyciężenia – stanowią psychologiczną przeszkodę zniechęcającą do podjęcia próby. Syntetyczna odpowiedź na pytanie o gotowość rodziców do podjęcia edukacji domowej brzmiałaby zatem następująco: Rodzice dostrzegają i uznają wartość edukacji domowej, ale traktują ją przede wszystkim jako alternatywę warunkową, wybieraną tylko w określonych okolicznościach. Otrzymane wyniki badań dostarczają cennych wglądów w postawy rodziców wobec edukacji domowej, ukazując pełne napięć równoważenie się optymizmu i obaw. Rodzice widzą w edukacji domowej szansę na lepsze dopasowanie edukacji do dziecka, ale równocześnie obawiają się utraty pewnych wartości dodanych szkoły (takich jak socjalizacja czy struktura).

Podobieństwa i różnice w sposobie spostrzegania edukacji domowej – wybrane zagadnienia

W przygotowanych kwestionariuszach ankiet, adresowanych do trzech badanych grup respondentów, uwzględniliśmy kilka wspólnych pytań – tak by można było porównać sposób spostrzegania zjawisk związanych z edukacją domową.

Pierwszym aspektem jest sposób spostrzegania możliwości wyboru edukacji domowej jako alternatywnej w stosunku do tradycyjnej edukacji szkolnej. Najbardziej pozytywnie nastawioną grupą okazali się badani rodzice – ponad połowa z nich zaznaczyła swój pozytywny stosunek. Warto zwrócić uwagę, że również duża grupa nauczycieli (43%) też wykazała pozytywne nastawienie do takiej alternatywy. Z kolei połowa

badanych dyrektorów nie potrafiła zająć jednoznacznego stanowiska, a niemal identyczna pod względem procentowym grupa badanych (około 20%) miała negatywny stosunek do możliwości wyboru edukacji domowej jako alternatywnej w stosunku do szkoły tradycyjnej. Szczegółowe dane prezentuje wykres 31.

Wykres 31. Porównanie opinii badanych na temat możliwości wyboru edukacji domowej

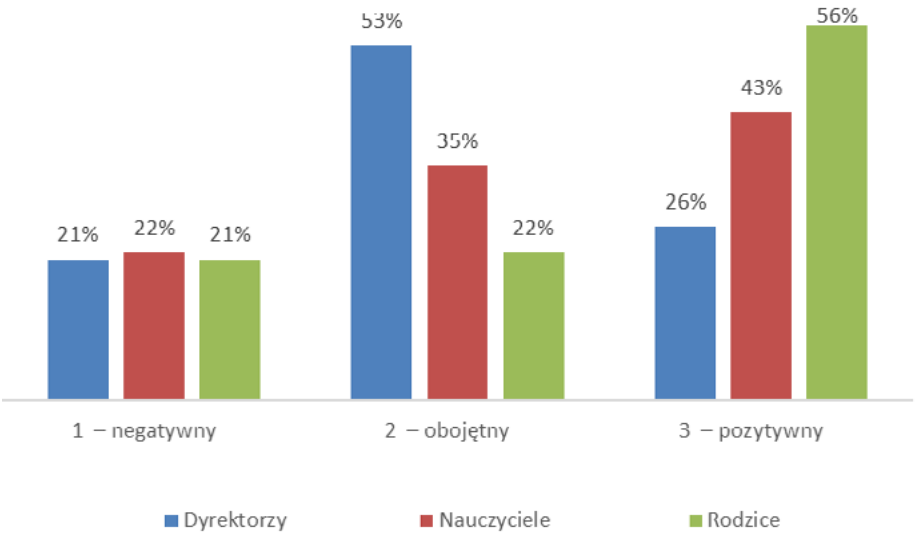

Źródło: badania własne

W tym przypadku pytanie zostało postawione dyrektorom i rodzicom. Analiza uzyskanych danych pozwala stwierdzić, że obie te grupy prezentują inny sposób spostrzegania potrzeby informowania i upowszechniania wiedzy o edukacji domowej. Nieco ponad połowa badanych rodziców chciała, by informacje na ten temat były szerzej upowszechniane, a tylko 20% badanych ma do tego negatywny stosunek. Z kolei jeśli chodzi o osoby zarządzające szkołami, to taki pozytywny stosunek do szerszego informowania ma tylko 16% badanych, podczas gdy zdecydowana większość (61%) wskazała, że jest im to obojętne. Szczegółowe dane zawiera wykres 32.

Wykres 32. Deklaracje badanych dyrektorów i rodziców na temat potrzeby upowszechniania informacji o edukacji domowej

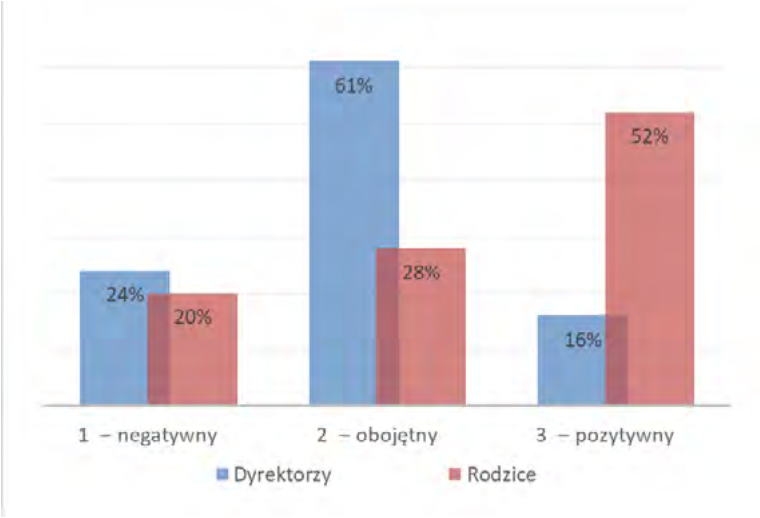

Źródło: badania własne

Sprawdzano, czy badane osoby są zwolennikami ograniczenia dostępu do edukacji domowej tylko dla grup uczniów, którzy ze względu na swoje ograniczenia, np. związane z niepełnosprawnościami czy stanem zdrowia, nie są w stanie być uczniami w szkole tradycyjnej. Takie podejście oznacza marginalizowanie edukacji domowej i chęć zminimalizowania jej dostępności. Najwięcej zwolenników takiego podejścia było wśród dyrektorów (74%), nieco mniej wśród nauczycieli (63%). Wypowiedział się tak również co drugi badany rodzic (50%). W przypadku tego pytania stosunkowo nieliczne grono badanych (w porównaniu z innymi pytaniami) nie potrafiło zająć jednoznacznego stanowiska. W sposób negatywny wypowiedziało się najwięcej badanych rodziców (34%). Szczegółowe dane ilustruje wykres 33.

Jednak w sytuacji, gdy postawiona została teza, w której wskazano możliwość prawnego ograniczenia edukacji domowej, a tym samym wykluczenia jej jako alternatywnej możliwości kształcenia uczniów, tylko bardzo nieliczne grono badanych opowiedziało się za tak jednoznacznym rozwiązaniem – 8% rodziców, 7% nauczycieli i 5% dyrektorów. W sposób negatywny oceniło to stwierdzenie 69% rodziców, 64% nauczycieli i 61% dyrektorów. Szczegółowe dane ilustruje wykres 34.

Wykres 33. Porównanie deklaracji badanych na temat konieczności ograniczenia dostępu do edukacji domowej dla wybranych grup uczniów

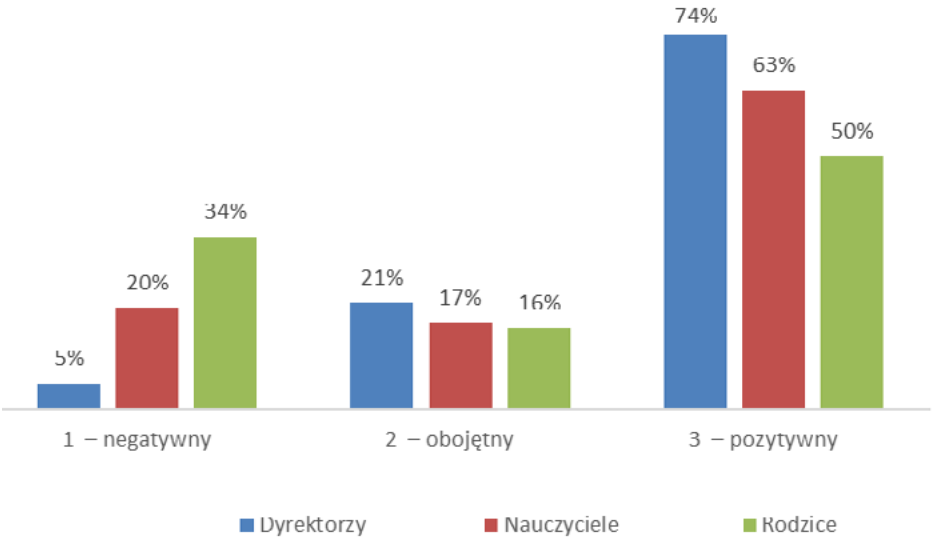

Źródło: badania własne

Wykres 34. Deklaracje badanych na temat prawnego ograniczenia edukacji domowej

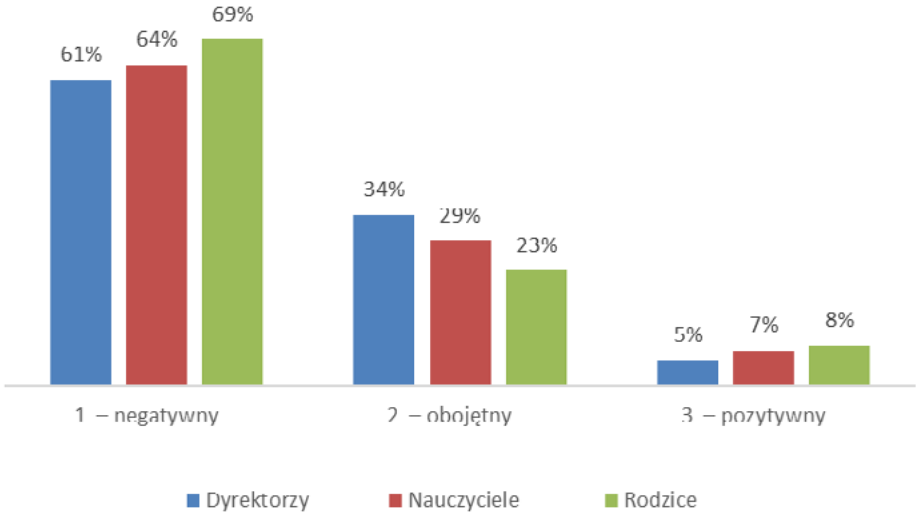

Źródło: badania własne

Podsumowując odpowiedzi na te dwa pytania, można stwierdzić, że badani opowiadają się najczęściej za funkcjonowaniem edukacji domowej, ale jednocześnie są zwolennikami jej ograniczenia i realizacji tylko w szczególnych przypadkach, w których uczniowie – ze względu na indywidualne specjalne potrzeby – nie są w stanie w pełni uczestniczyć w kształceniu tradycyjnym.

Wszystkie grupy badane miały możliwość wypowiedzenia się na temat powodów zainteresowania się uczniów edukacją domową. W ramach realizowanych badań respondenci ocenili 10 stwierdzeń – z uwzględnieniem 5-stopniowej skali (od 1 – „zdecydowanie się nie zgadzam", do 5 – „zdecydowanie się zgadzam"). Pierwszym ocenianym stwierdzeniem była krytyczna ocena szkoły jako instytucji, która powoduje chęć odejścia od kształcenia instytucjonalnego. Można się było spodziewać, że o ile nauczyciele i dyrektorzy będą raczej osobami sceptycznie nastawionymi do ocenianej tezy, o tyle rodzice będą częściej zgadzać się z tym twierdzeniem. Różnice wprawdzie są, ale nieznaczne, a co ciekawe, nieznacznie częściej wypowiedzieli się w taki sposób nauczyciele (49%), z kolei w pozostałych grupach badanych zgodziło się z tym twierdzeniem: 48% rodziców i 45% dyrektorów. Większe różnice są zauważane przy twierdzeniu negatywnym – 45% dyrektorów nie zgodziło się, że to negatywne opinie o szkole są czynnikiem motywującym uczniów do poszukiwania alternatywnych form kształcenia, taką opinię wyraziło 28% nauczycieli i 26% rodziców. Szczegółowe dane prezentuje wykres 35.

Szkoła tradycyjna jest głównie krytykowana w mediach za zbytnie obciążanie uczniów materiałem i programy nadmiernie przeładowane treścią. Zakładano, że o ile nauczyciele i dyrektorzy szkół będą częściej nastawieni sceptycznie do tego stwierdzenia, o tyle rodzice – obserwujący swoje dzieci i ich obowiązki szkolne – będą częściej się z tym stwierdzeniem zgadzali. Tymczasem analizowane różnice, po raz kolejny, nie są znaczne – a zwłaszcza zbliżone są do siebie wskazania rodziców i nauczycieli. Zgadza się z tym twierdzeniem 39% nauczycieli i 41% rodziców. Najrzadziej swoją aprobatę wyrazili w tym przypadku dyrektorzy (24%). Z kolei nie zgadza się z takim twierdzeniem niemal połowa dyrektorów (48%), 39% nauczycieli i 38% rodziców. Duża grupa badanych nie potrafiła zająć jednoznacznego stanowiska. Szczegółowe dane pokazuje wykres 36.

Wykres 35. Krytyczna ocena szkoły jako instytucji jako powód zainteresowania edukacją domową

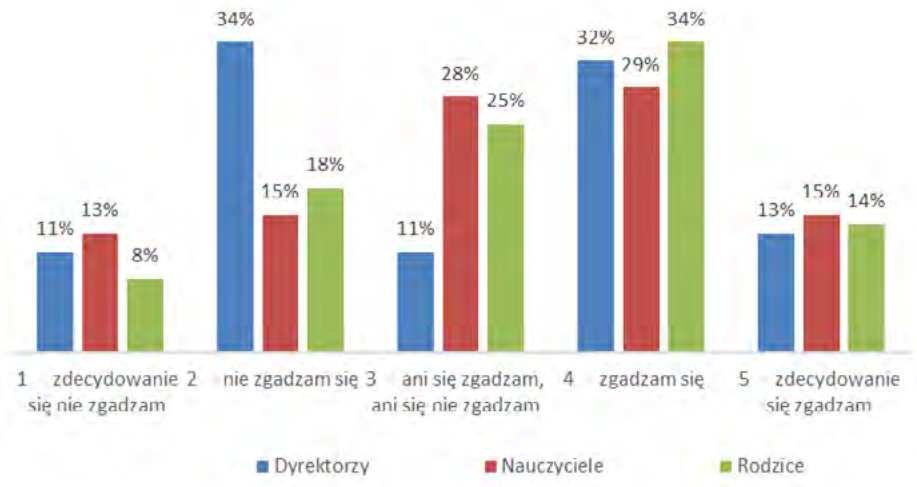

Źródło: badania własne

Wykres 36. Deklaracje na temat przyczyn zainteresowania edukacją domową – nadmierne obciążenie uczniów w szkole tradycyjnej

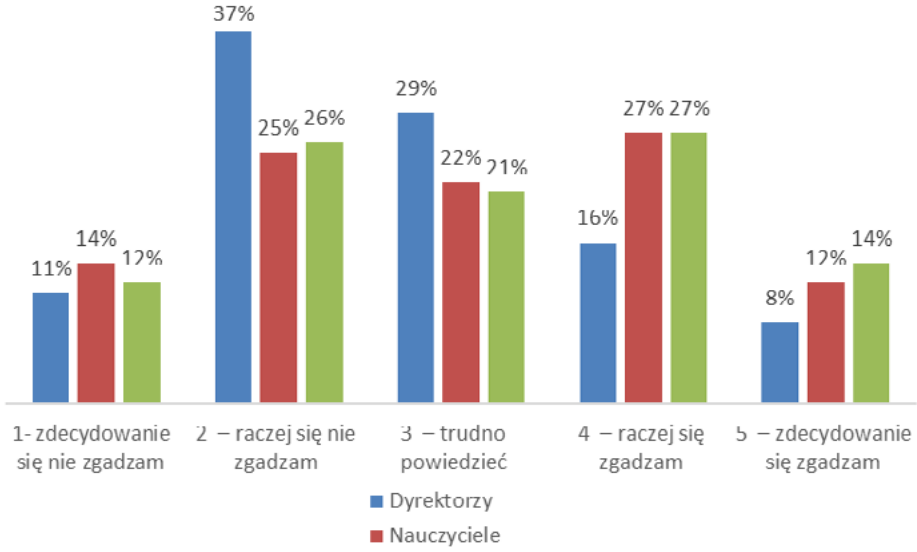

Źródło: badania własne

Kolejną analizowaną przyczyną zainteresowania edukacją domową jest brak możliwości wyboru interesujących ucznia obszarów edukacji. W szkole uczniowie muszą realizować przedmioty zgodnie z programem nauczania – co nie jest jednoznaczne z realizacją minimum programowego. Efektem tego jest ujednolicenie działań i wymagań a także czasu na realizacje poszczególnych aktywności. Edukacja domowa daje uczniom swobodę w decydowaniu, na jakie przedmioty, obszary zainteresowań przeznaczyć określony czas. Rodzice w zdecydowanej większości – 67% badanych – dostrzegają, że możliwości edukacji domowej są na tyle atrakcyjne, by była to przyczyna zainteresowania edukacją domową. Nieco mniej niż połowa nauczycieli (49%) oraz niemal co trzeci dyrektor (34%) też tak uważają. Szczegółowe dane prezentuje wykres 37.

Wykres 37. Deklaracje na temat przyczyn zainteresowania edukacją domową – brak możliwości wyboru intersujących ucznia obszarów edukacji

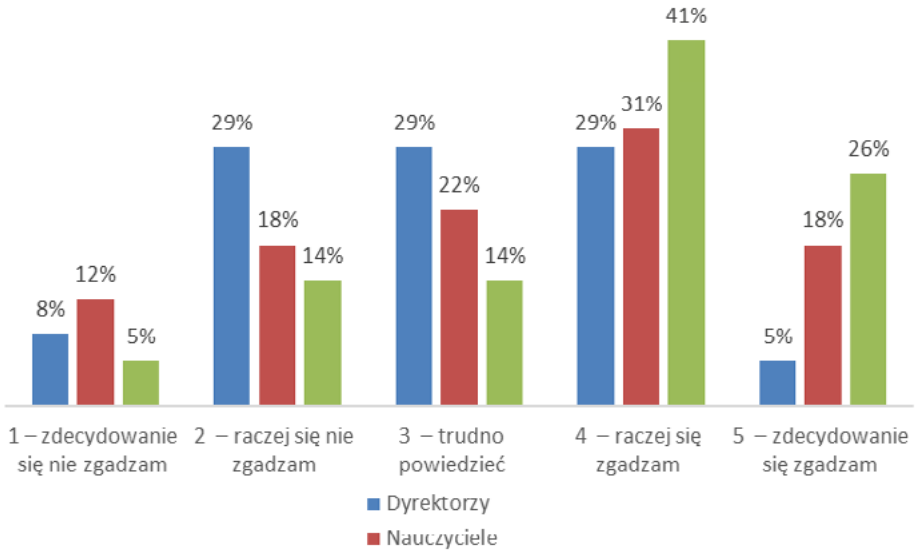

Źródło: badania własne

Funkcjonowanie w szkole tradycyjnej nie oznacza tylko konieczności dostosowania się do realizowanego materiału i wybranego, narzuconego przez nauczycieli, programu nauczania, ale wiąże się również z koniecznością wpisania się w ramy czasowe oraz z brakiem możliwości decydowania o miejscu nauki. Często właśnie ta możliwość elastycznego

podejścia do czasu i wyboru przestrzeni uczenia się jest istotna dla osób, które podejmują decyzję o edukacji domowej. Większość badanych nauczycieli (71%), rodziców (70%) oraz dyrektorów (69%) uważa to za atut decydujący o zainteresowaniu kształceniem w domu. Tylko nieliczne grono respondentów (około 15%) ma w tym zakresie odmienne zdanie. Szczegółowe dane ilustruje wykres 38.

Jedno z tych pytań, w których przypadku wszystkie grupy respondentów w sposób zdecydowany zgadzają się z postawiona tezą, dotyczy konfliktów w szkole z rówieśnikami jako przyczyny zainteresowania edukacją domową. Niemal 1/3 badanych rodziców i nauczycieli zgadza się z tą tezą w sposób zdecydowany, a jednocześnie ponad 40% badanych z obu grup raczej zgadza się z takim stanowiskiem. Badani dyrektorzy tylko nieco rzadziej (ogółem 63%) zgadzali się z tą opinią. Szczegółowe dane uwzględnia wykres 39

Wykres 38. Deklaracje na temat przyczyn zainteresowania edukacja domową – możliwość wyboru w edukacji domowej sposobu i czasu uczenia się

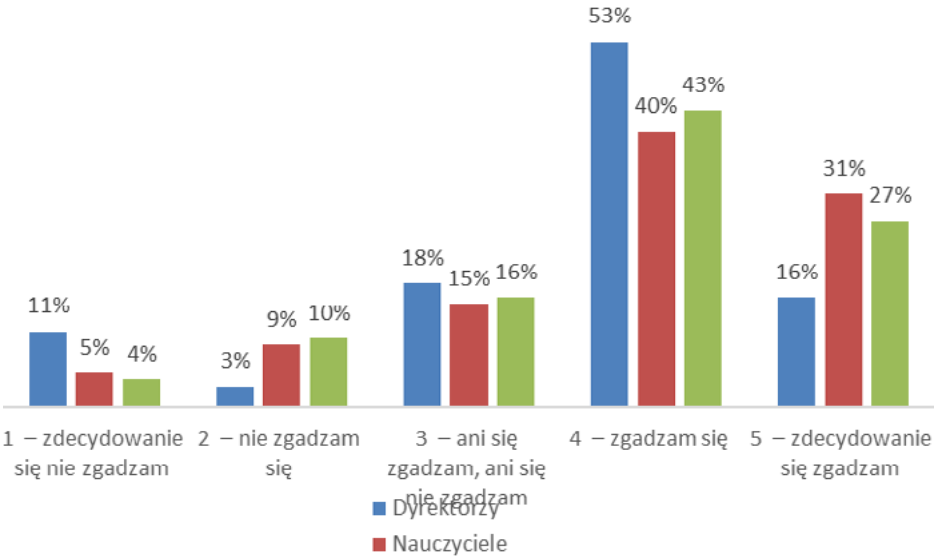

Źródło: badania własne

Wykres 39. Deklaracje na temat przyczyn zainteresowania edukacja domową – konflikty społeczne uczniów

.

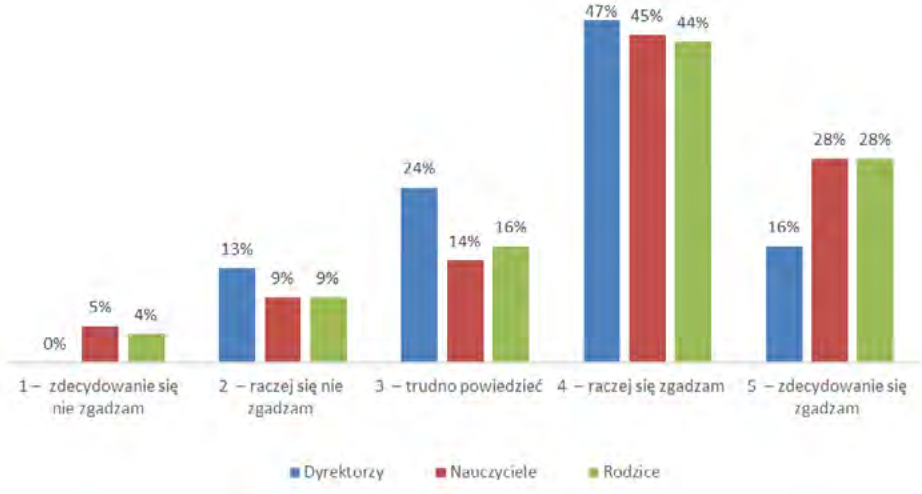

Źródło: badania własne

Kolejne analizowane stwierdzenie dotyczyło problemów uczniów z radzeniem sobie z zasadami i normami obowiązującymi w szkole. Bardzo często w dyskusjach pozanaukowych padają tezy, że odejście od funkcjonowania w tradycyjnym modelu kształcenia jest spowodowane problemami samych uczniów, w tym brakiem umiejętności radzenia sobie z zasadami i normami, które w szkole obowiązują. Większość badanych w każdej grupie respondentów też zgodziła się z takim stwierdzeniem: 76% dyrektorów, 71% nauczycieli i 56% rodziców. Warto zwrócić uwagę, że aż 31% nauczycieli i 26% dyrektorów zaznaczyło odpowiedź „zdecydowanie się zgadzam". Szczegółowe dane ilustruje wykres 40.

Według kolejnej tezy – wskazującej przyczyny związane z samym uczniem, który wybiera kształcenie pozaszkolne – zainteresowanie edukacją domową stanowi swoistą formę ucieczki przed odpowiedzialnością i chęć bezproblemowego zaliczenia danego etapu szkolnego. Takie stwierdzenie sugeruje jednocześnie, że edukacja w domu jest prostsza, ułatwia kształcenie i sprawia uczniom mniej problemów niż ta w szkole.

Wykres 40. Deklaracje na temat przyczyn zainteresowania edukacja domową – problem uczniów z radzeniem sobie z zasadami i normami obowiązującymi w szkole

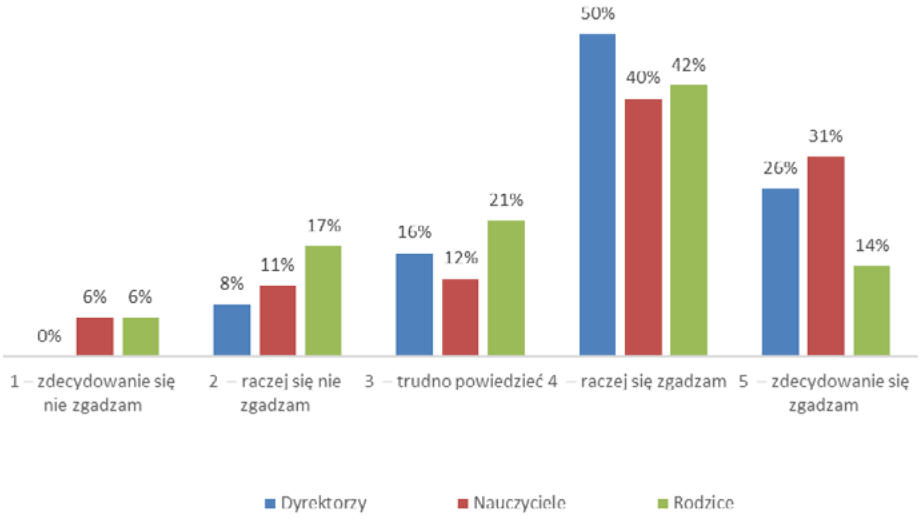

Źródło: badania własne

Wykres 41. Deklaracje na temat przyczyn zainteresowania edukacja domową – ucieczka przed odpowiedzialnością i chęć bezproblemowego zaliczenia danego etapu szkolnego

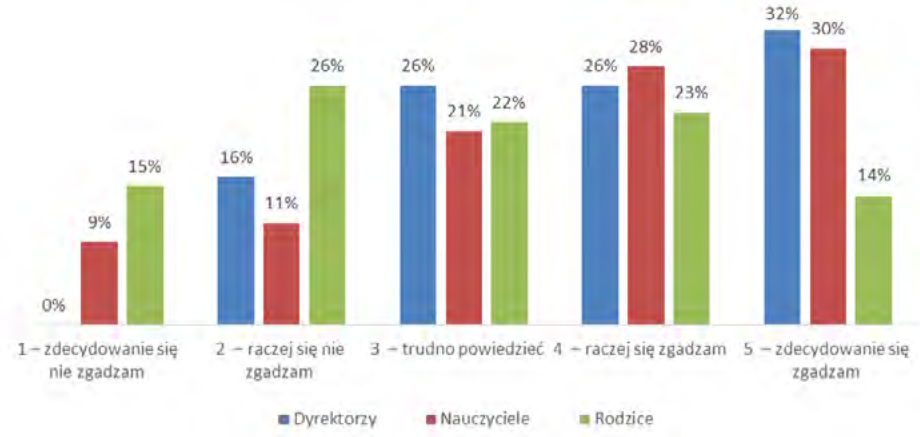

Źródło: badania własne

Analizując uzyskane wyniki, można zauważyć, że wskazywana przyczyna zainteresowania edukacją domową jest – zdaniem badanych respondentów – spowodowana nie tyle problemami instytucji szkoły co

raczej uczniów, którzy np. nie radzą sobie w sytuacjach społecznych, oczekują łatwiejszej ścieżki edukacyjnej czy poszukują rozwiązań umożliwiających im funkcjonowanie poza rygorami i normami narzuconymi w szkole tradycyjnej. Rzadziej badani wskazywali na kwestie odnoszące się do samej szkoły jako instytucji, która ma sztywny, narzucony program i organizację działań edukacyjnych.

Kolejną przyczyną zainteresowania edukacją domowa są kwestie organizacyjne, ale odnoszące się do odległości od instytucji szkoły, a tym samym dotyczące problemów związanych z dotarciem na zajęcia. Edukacja domowa stwarza możliwości kształcenia zarówno dla uczniów, którzy ze względu na pracę zawodową rodziców czasowo przebywają za granicą, jak i dla tych, którzy mieszkają w miejscach odległych, poza obszarami zamieszkałymi, z rozbudowaną siecią szkolną. Analizy danych uzyskanych w badaniach realizowanych przez J. Pawlak wskazywały właśnie na takie powody wyboru edukacji domowej[8]. Tymczasem niemal połowa badanych dyrektorów (47%) i nauczycieli (46%) nie zgadza się z tym, że może to być powód zainteresowania edukacją domową. Najczęściej opcję „zgadzam się" lub „zdecydowanie się zgadzam" zaznaczyli badani rodzice (43%). Niemal co piąty respondent nie potrafił zająć stanowiska. Szczegółowe dane ilustruje wykres 42.

Wykres 42. Problemy organizacyjne – odległość do szkoły i możliwość dotarcia do niej jako powód zainteresowania edukacją domową

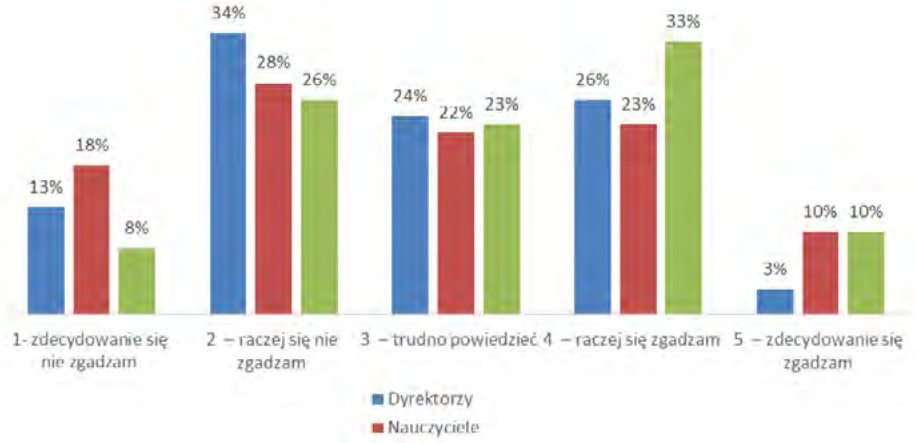

Źródło: badania własne

8 Rozprawa doktorska „Szkoła w domu? Funkcjonowanie oraz socjalizacja młodzieży edukowanej domowo"...

Presja rodziców, którzy nie chcą, by ich dziecko uczęszczało do tradycyjnej szkoły, była kolejnym omawianym powodem zainteresowania edukacją domową. W przypadku tego stwierdzenia w sposób zdecydowany wyraziło swoją aprobatę liczne grono dyrektorów (68%), a tylko niewielu z nich (8%) nie zgodziło się z tą tezą. Z kolei 41% nauczycieli poparło tę opinię, a 28% badanych uznało ją za niezgodną z ich poglądami. Najmniej licznie swoją zgodę z twierdzeniem, że to wpływ rodziców jest czynnikiem decydującym o zainteresowaniu edukacją domową, wyrazili badani rodzice – 29% ankietowanych zaznaczyło odpowiedzi „zgadzam się" lub „zdecydowanie się zgadzam". Jednocześnie najczęściej (39%) to właśnie ta grupa respondentów pisała, że nie jest to teza zgodna z ich przekonaniami. Szczegółowe dane prezentuje wykres 43.

Wykres 43. Presja rodziców, którzy nie chcą by ich dziecko uczęszczało do szkoły jako powód zainteresowania edukacją domową

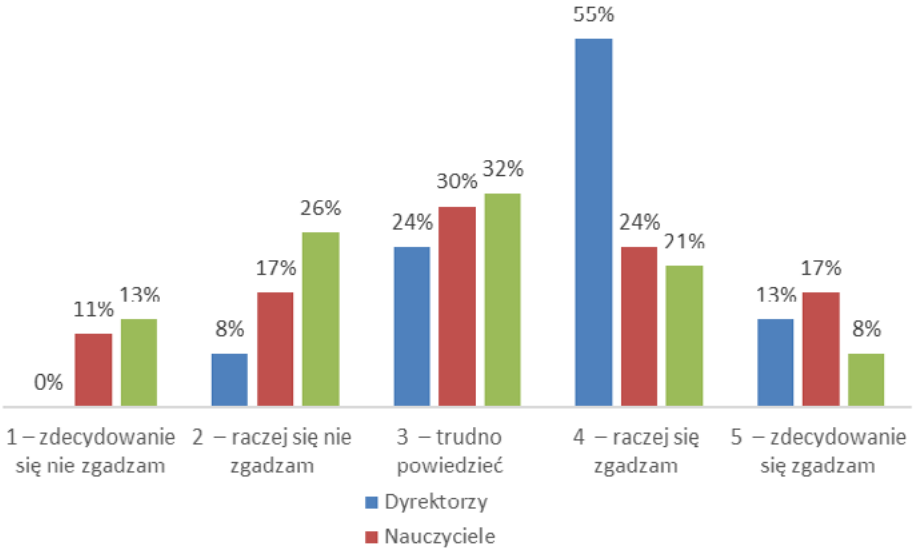

Źródło: badania własne

Ostatnim porównywanym w tym obszarze zagadnieniem było rozpatrywanie edukacji domowej jako zjawiska medialnego i wywołania mody, która spowodowała falę odpływu uczniów ze szkół tradycyjnych. Twierdzenie zyskało największą aprobatę (z identycznym odsetkiem głosów – 57%) wśród dyrektorów i nauczycieli. Tylko 8% badanych dyrektorów i 20% nauczycieli nie zgadza się, że zainteresowanie

kształceniem poza szkołą to efekt popularności i nagłaśniania edukacji domowej w mediach. Natomiast spośród badanych rodziców brak zgody zaznaczyło 39% osób, a przeciwnego zdania było 34% respondentów. Szczegółowe dane ilustruje wykres 44.

Kolejne dane, które warto przedstawić w zestawieniu porównawczym, odnoszą się do szkoły i jej stosunku do edukacji domowej. Stwierdzenia w tym obszarze zostały umieszczone w kwestionariuszach ankiet skierowanych do nauczycieli i do dyrektorów szkół. W niektórych stwierdzeniach można zauważyć zbliżone podejście. Dotyczy to m. in. spostrzegania zjawiska edukacji domowej jako zjawiska niszowego, odnoszącego się do niewielkiego grona osób i cieszącego się niewielkim zainteresowaniem. W tym przypadku aż 76% dyrektorów i nauczycieli wyraża zgodę, przy czym częściej to badani dyrektorzy zaznaczyli odpowiedź „zdecydowanie się zgadzam". Warto zwrócić uwagę, że w przypadku tego stwierdzenia tylko niewielka część respondentów nie potrafiła zająć jednoznacznego stanowiska. Szczegółowe dane zamieszczono na wykresie 45.

Wykres 44. Deklaracje na temat przyczyn zainteresowania edukacją domową – moda związana z nagłaśnianiem edukacji domowej w mediach

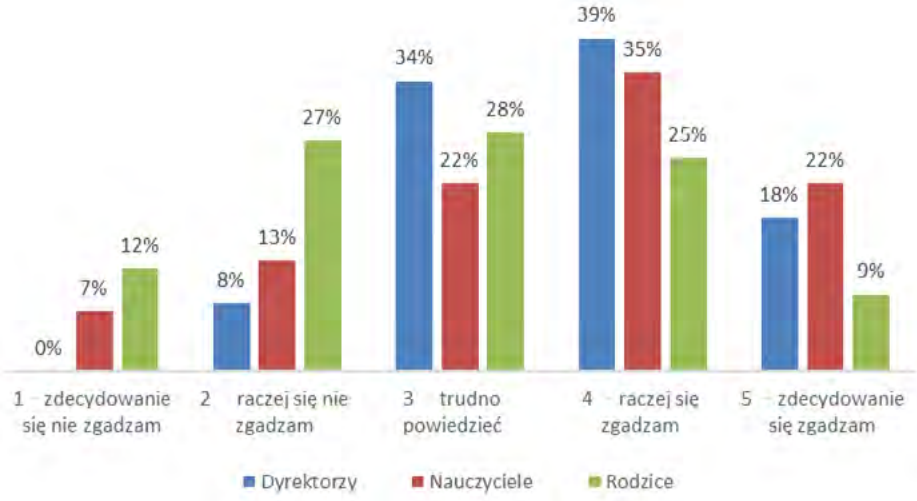

Źródło: badania własne

Wykres 45. Porównanie deklaracji na temat spostrzegania zjawiska edukacji domowej – niewielkie zainteresowanie

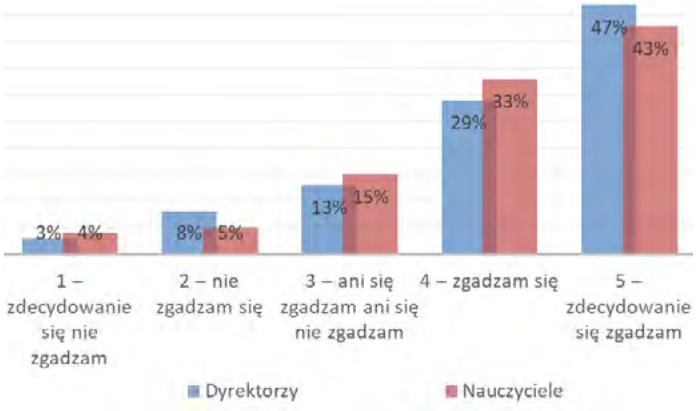

Źródło: badania własne

Kolejna postawiona teza dotyczyła rosnącego zainteresowania edukacją domową. Przedstawione w pierwszej części opracowania dane statystyczne wskazują na ogromny wzrost popularności edukacji domowej w ostatnich latach. O ile faktycznie wcześniej zainteresowanie edukacją domową było niewielkie, o tyle aktualnie sytuacja jest bardzo dynamiczna. Częściej uważają tak nauczyciele – 45% badanych zgodziło się z tym, że rośnie zainteresowanie kształceniem poza szkołą. Jednocześnie 18% nauczycieli jest przeciwnego zdania. Natomiast w przypadku odpowiedzi dyrektorów mamy niemal identyczne rozłożenie głosów wskazujących zarówno na zgodę z postawioną tezą (34%), na brak zgody (31%), jak i na brak jednoznacznego stanowiska (34%). Szczegółowe dane ilustruje wykres 46.

Wykres 46. Opinie badanych na temat rosnącego zainteresowania edukacją domową

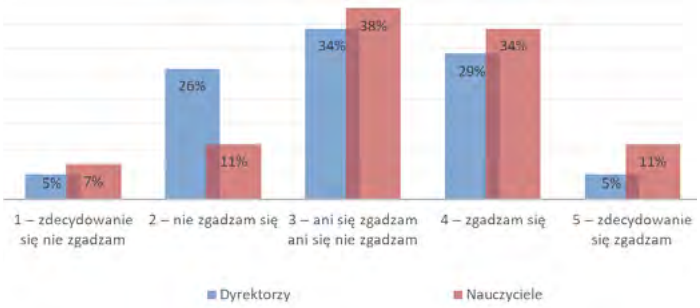

Źródło: badania własne

Starano się ustalić, czy szkoły, w których pracują respondenci, wpisują się w określenie „szkoły przyjazne edukacji domowej". W szkołach tego typu organizowane są zajęcia dodatkowe dla uczniów edukowanych domowo. W obu grupach badanych – dyrektorów i nauczycieli – wiele osób nie potrafiło w sposób zdecydowany stwierdzić, czy tego typu działania są w ich placówkach realizowane. Dotyczy to niemal 1/3 badanych nauczycieli i – co jest jeszcze bardziej zaskakujące – 42% badanych dyrektorów. O ile w przypadku nauczycieli można tę sytuację wyjaśnić brakiem całościowej wiedzy o działaniach realizowanych na terenie ich placówki (zwłaszcza jak jest to duża szkoła), o tyle trudno znaleźć uzasadnienie dla odpowiedzi tak licznego grona dyrektorów. Tylko 22% nauczycieli i 21% dyrektorów potwierdziło, że w ich miejscu pracy podejmowane są działania wspierające uczniów, którzy zrezygnowali z kształcenia w systemie tradycyjnym. Z kolei brak takiego wsparcia deklarowało 48% nauczycieli i 37% dyrektorów. Szczegółowe dane ilustruje wykres 47.

Wykres 47. Deklaracje badanych na temat organizowanych w szkołach zajęciach wspierających uczniów edukowanych domowo

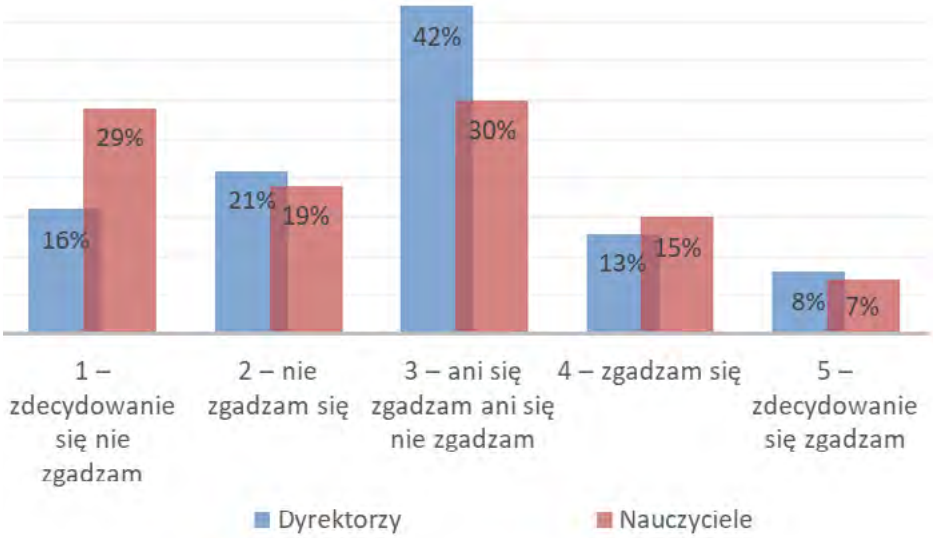

Źródło: badania własne

W trakcie badań fokusowych badani wskazywali, że rozmowy na temat edukacji domowej pojawiają się w gronach pedagogicznych – zwłaszcza

w sytuacji, gdy nagłaśniane są określone działania, np. realizowane przez Szkołę w Chmurze. Jednak analiza danych uzyskanych wśród dyrektorów i nauczycieli wskazuje, że nie jest to tak częste –z tym, że tego typu rozmowy są prowadzone w gronach pedagogicznych, zgodziło się 42% badanych dyrektorów i 29% badanych nauczycieli. Z kolei na brak takich rozmów wskazuje aż 45% badanych nauczycieli i 27% dyrektorów. Niemal 1/3 respondentów z obu grup nie potrafiła tego stwierdzić. Szczegółowe dane obrazuje wykres 48.

Wykres 48. Rozmowy na temat edukacji w gronie pedagogicznym – porównanie deklaracji dyrektorów i nauczycieli

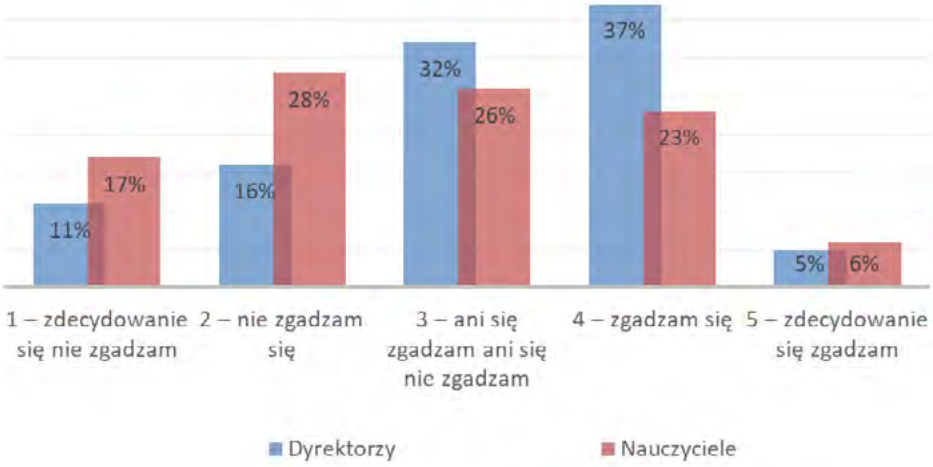

Źródło: badania własne

Analiza uzyskanych wyników badań wskazuje, że zarówno nauczyciele, jak i dyrektorzy nie traktują edukacji domowej jako zagrożenia dla istnienia instytucji szkoły. Dodatkowo można zaobserwować tendencję do umniejszania jej znaczenia i zainteresowania kształceniem poza szkołą. Jednak w odpowiedzi na pytanie o to, czy w szkołach podejmowane są działania mające na celu minimalizowanie odchodzenia uczniów ze szkół, potwierdziło to 66% dyrektorów, a tylko 8% respondentów stwierdziło, że takich działań się w szkole nie prowadzi. Nieco odmienne jest zdanie nauczycieli, którzy znacznie rzadziej wskazywali na realizację działań minimalizujących odpływ uczniów ze szkół – wypowiedziało się tak 44% ankietowanych, a 22% osób stwierdziło, że takie działania nie są w ich placówkach podejmowane. Szczegółowe dane prezentuje wykres 49.

Wykres 49. Deklaracje dotyczące podejmowania w szkołach działań mających na celu minimalizowanie odejść uczniów ze szkół

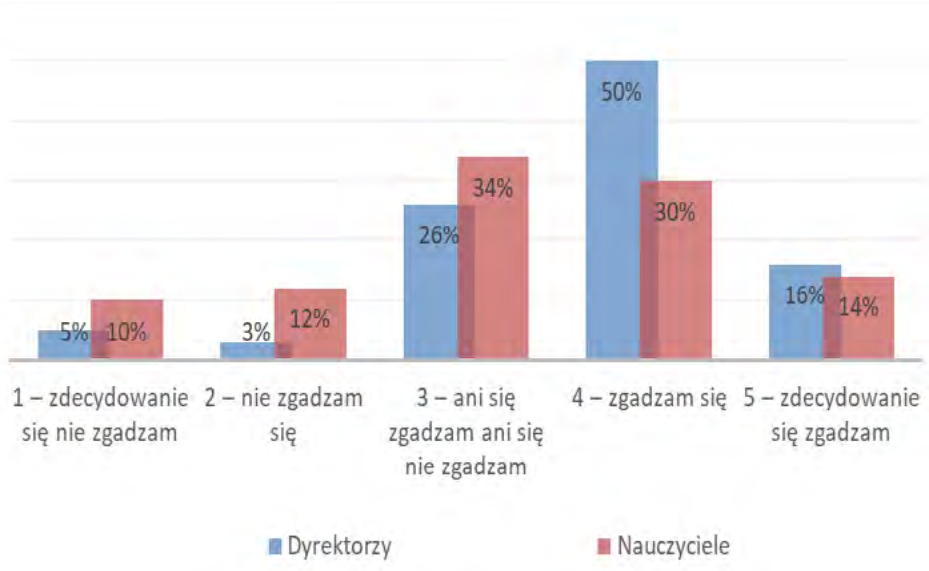

Źródło: badania własne

Edukacja domowa jest w ostatnim czasie dosyć częstym tematem w mediach. Ze względu na dostępność informacji może być również przedmiotem zainteresowania uczniów. Poproszono respondentów o wypowiedzenie się, czy w ich szkołach prowadzone są rozmowy na temat edukacji domowej z uczniami. W tym przypadku odnotowano dużą zgodność wypowiedzi – 26% dyrektorów i 28% nauczycieli stwierdziło, że takie rozmowy są podejmowane. Z kolei brak takich rozmów wskazało 40% dyrektorów i 39% nauczycieli. Po raz kolejny duży odsetek badanych – niemal 1/3 – nie potrafił się jednoznacznie wypowiedzieć na podany temat. Szczegółowe dane obrazuje wykres 50.

Deklaracje badanych na temat potrzeby zmian tradycyjnej szkoły są ostatnimi porównywanymi wypowiedziami. W tym przypadku to przede wszystkim dyrektorzy wskazywali na potrzebę zmian. Pozytywnie wypowiedziało się 79% badanych, a jednocześnie żaden z dyrektorów nie stał na stanowisku, że takie zmiany są niepotrzebne. Z kolei wśród nauczycieli było nieco mniejsze liczebnie grono zwolenników zmian w szkołach tradycyjnych – 53% badanych. Z potrzebą wprowadzania

takich zmian nie zgadzało się 17% nauczycieli (w tym 8% respondentów w sposób zdecydowany). Szczegółowe dane prezentuje wykres 51.

Wykres 50. Deklaracje badanych na temat rozmów prowadzonych z uczniami i edukacji domowej

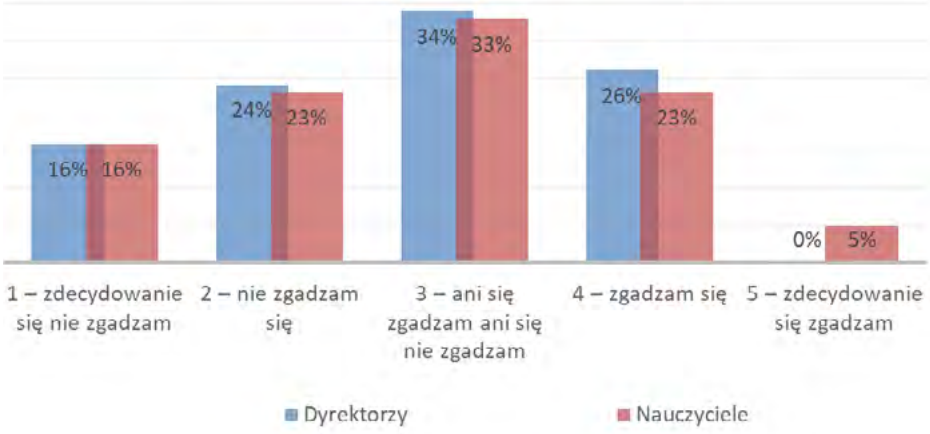

Źródło: badania własne

Wykres 51. Deklaracje badanych na temat potrzeby zmian szkoły tradycyjnej

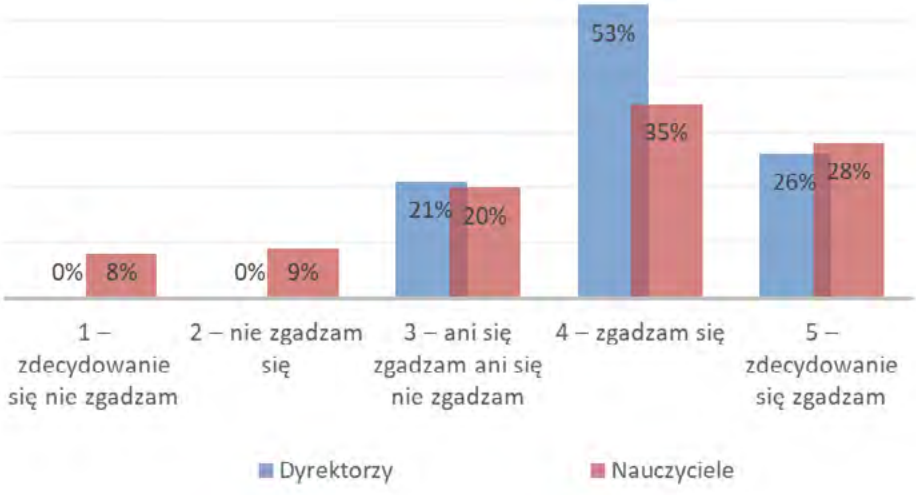

Źródło: badania własne

Konkluzje

Realizacja badań wynikała z intensyfikującego się w ostatnich latach zainteresowania alternatywą dla tradycyjnej formy kształcenia – edukacją domową. Wzrost jej popularności w województwie śląskim jest widoczny zarówno w danych statystycznych, jak i w dyskursie publicznym. Dodatkowym impulsem do podjęcia analiz były narastające kontrowersje wokół funkcjonowania niektórych podmiotów wspierających edukację domową, zwłaszcza Szkoły w Chmurze, co unaoczniło potrzebę pogłębionego i wieloaspektowego rozpoznania postaw wobec tej formy kształcenia.

Badania miały charakter mieszany. Zastosowanie triangulacji pozwoliło na uchwycenie zarówno deklaratywnych opinii badanych (etap ilościowy), jak i pogłębionych interpretacji oraz doświadczeń wyrażonych w wywiadzie fokusowym i w ekspertyzie eksperckiej (etap jakościowy). Badania ilościowe zostały przeprowadzone wśród trzech kluczowych grup respondentów: dyrektorów szkół i przedszkoli, nauczycieli oraz rodziców uczniów z terenu województwa śląskiego.

Konstrukcja narzędzi badawczych umożliwiała opis postaw wspólnych dla wszystkich grup oraz identyfikację specyficznych dla każdej z nich zagadnień.

Integralną część projektu stanowiły wywiad fokusowy, przeprowadzony w sposób celowy w grupie 8 osób o zróżnicowanych doświadczeniach zawodowych, oraz wywiad ekspercki z R. Zoniem, którego wypowiedzi

pełnią funkcję interpretacyjnego komentarza do uzyskanych wyników ilościowych. Wnioski z badań jakościowych posłużyły do udoskonalenia narzędzi badawczych oraz nadania im większej trafności treściowej.

Żywiono nadzieję, że analiza zebranych wyników oraz sformułowane wnioski pozwolą na bardziej klarowne zrozumienie zjawiska, jakim jest edukacja domowa, a także posłużą jako inspiracja do zmian, których niewątpliwie potrzebuje szkoła tradycyjna, co być może pozwoli na zatrzymanie wyrażonego w liczbach odpływu uczniów z klasycznego systemu edukacji do edukacji domowej.

Szkoła w Chmurze – jako przykład działań w obszarze edukacji domowej

Szkoła w Chmurze to polska inicjatywa edukacyjna działająca od 2015 roku jako niepubliczna szkoła podstawowa i liceum ogólnokształcące specjalizujące się w edukacji domowej[9]. Założycielem projektu jest Mariusz Truszkowski – przedsiębiorca edukacyjny, który stworzył Szkołę w Chmurze w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie nauczaniem poza systemem tradycyjnym[10]. Celem tej inicjatywy od początku było wsparcie rodzin realizujących obowiązek szkolny dzieci w trybie domowym poprzez nowoczesną platformę online i elastyczne podejście do edukacji[11]. Szkoła w Chmurze funkcjonuje w ramach obowiązującego prawa oświatowego, które dopuszcza spełnianie obowiązku szkolnego poza placówką – za zgodą dyrektora szkoły, do której uczeń jest zapisany (art. 37 ustawy Prawo oświatowe)[12]. Uczniowie Szkoły w Chmurze są formalnie zapisani do tej szkoły, lecz nie uczęszczają na codzienne lekcje stacjonarne. Rodzice przejmują odpowiedzialność za przebieg nauki, zobowiązując się m.in. do zapewnienia warunków realizacji podstawy programowej oraz do corocznego przystępowania dziecka do egzaminów klasyfikacyjnych

9 https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_w_Chmurze (dostęp: 16.11.2025).

10 https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx (dostęp: 16.11.2025).

11 https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_w_Chmurze (dostęp: 16.11.2025).

12 Ustawa – Prawo oświatowe: art. 37 ust. 1–2 Ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (tj. Dz.U. 2021 poz. 1082) stanowi, że na wniosek rodziców dyrektor szkoły może zezwolić na spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą.

z każdego przedmiotu[13]. Zaliczenie tych egzaminów jest podstawą promowania ucznia do następnej klasy i uzyskania świadectwa – na świadectwie edukacji domowej nie figurują ocena z zachowania ani oceny z przedmiotów takich jak plastyka czy wychowanie fizyczne.

Organizacja nauki w Szkole w Chmurze opiera się na internetowej platformie edukacyjnej oraz narzędziach cyfrowych. Uczniowie otrzymują dostęp do materiałów realizujących podstawę programową na danym etapie kształcenia, nad którymi mogą pracować w dowolnym tempie i kolejności. Nie mają stałego planu lekcji ani codziennych zajęć online z nauczycielami – zamiast tego uczą się samodzielnie bądź z pomocą rodziców, korzystając z przygotowanych e-materiałów. Nauka jest asynchroniczna i elastyczna: uczniowie mogą uczyć się o wybranych porach dnia, a nawet realizować przedmioty blokowo (np. najpierw skoncentrować się przez kilka tygodni na historii, potem na geografii). Szkoła w Chmurze organizuje dla swoich uczniów – jak każda instytucja oświatowa umożliwiająca realizację obowiązku szkolnego w formie edukacji domowej – obowiązkowe egzaminy (pisemne i ustne) z każdej części podstawy programowej, zgodnie z wymogami systemu oświaty. Egzaminy te odbywają się on-line przez platformę lub stacjonarnie, a ich pozytywny wynik dokumentuje opanowanie materiału z danego roku szkolnego. Poza tym wymogiem egzaminacyjnym, model kształcenia jest pozbawiony tradycyjnych sprawdzianów, kartkówek czy ocen cząstkowych w trakcie roku – istotna jest samodzielna praca ucznia zakończona coroczną weryfikacją wiedzy[14].

Oferta edukacyjna Szkoły w Chmurze obejmuje pełen zakres przedmiotów przewidzianych w polskiej podstawie programowej, a ponadto kładzie nacisk na rozwijanie kompetencji uczniów w sposób spersonalizowany. Filozofia szkoły zakłada, że zaoszczędzony dzięki nauce poza systemem tradycyjnym czas uczniowie mogą poświęcić na własny rozwój, pasje i projekty. Na platformie e-learningowej dostępne

13 Ustawa – Prawo oświatowe: art. 37 ust. 1–2 Ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (tj. Dz.U. 2021 poz. 1082) stanowi, że rodzice składają oświadczenie o zapewnieniu warunków nauki i zobowiązują się do corocznych egzaminów klasyfikacyjnych dziecka.

14 https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx (dostęp: 16.11.2025).

są: interaktywne kursy, ćwiczenia oraz materiały dydaktyczne opracowane przez zespół specjalistów (nauczycieli, ekspertów akademickich), co zapewnia realizację minimum programowego w nowoczesnej formie. Jednocześnie uczniowie zachęcani są do wykraczania poza podstawę – szkoła umożliwia udział w licznych warsztatach tematycznych, kursach online i projektach rozwijających zainteresowania. Dzięki modelowi edukacji domowej uczniowie mogą kształtować swój harmonogram i ścieżkę nauki, a nauczyciele-mentorzy w Szkole w Chmurze wspierają ich w tym procesie[15]. Dla młodszych dzieci (klasy 1–3 szkoły podstawowej) przewidziano specjalne materiały i podejście dostosowane do ich wieku – otrzymują one m.in. zestawy pomocy naukowych do nauki przez zabawę oraz tzw. drzewo kompetencji jako przewodnik, zamiast typowej pracy na platformie komputerowej[16]. Od klasy 4 uczniowie korzystają już z kursów online dostępnych na platformie.

Szkoła w Chmurze zapewnia uczniom oraz ich rodzinom rozbudowany system wsparcia psychologiczno-pedagogicznego. Dostępne są regularne konsultacje z psychologami i pedagogami szkolnymi, którzy pomagają w rozwiązywaniu pojawiających się trudności wychowawczych czy emocjonalnych. Uczniowie mogą umawiać się na indywidualne rozmowy ze specjalistami, a także korzystać z konsultacji z nauczycielami przedmiotowymi (mentorami) w razie problemów z opanowaniem materiału. Taki model sprzyja szczególnie uczniom zmotywowanym i samodzielnym oraz tym o nietypowych potrzebach edukacyjnych. W Szkole w Chmurze odnajdują się dzieci i młodzież z zaburzeniami lękowymi (fobią szkolną) czy po doświadczeniach przemocy rówieśniczej, które nie odnalazły się w tradycyjnym systemie – dzięki edukacji domowej w przyjaznym środowisku mogą kontynuować naukę we własnym tempie. Szkoła deklaruje również wsparcie uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE). W praktyce oznacza to dostosowanie warunków i metod nauki do zaleceń wynikających z opinii psychologiczno-pedagogicznych lub orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego danego ucznia. Kadra pedagogiczna współpracuje z rodzicami tych uczniów,

15 https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_w_Chmurze (dostęp: 16.11.2025).

16 https://szkolawchmurze.org/szkola-podstawowa/drzewo-kompetencji (dostęp: 16.11.2025).

by indywidualizować wymagania egzaminacyjne i objąć ich dodatkową opieką (np. konsultacjami terapeutycznymi)[17].

Istotnym elementem modelu Szkoły w Chmurze jest wsparcie oferowane rodzicom prowadzącym edukację domową swoich dzieci. Szkoła pełni rolę przewodnika merytorycznego i organizacyjnego – rodzice otrzymują dostęp do specjalnej „Przestrzeni rodzica" na platformie, gdzie zamieszczane są poradniki, materiały dydaktyczne oraz harmonogramy sugerowanych postępów nauki w poszczególnych klasach[18]. Organizowane są również szkolenia i warsztaty online dla rodziców, mające na celu podniesienie ich kompetencji dydaktycznych oraz wymianę doświadczeń między rodzinami edukującymi domowo. Rodzice mogą bezpośrednio kontaktować się z nauczycielami i mentorami Szkoły w Chmurze – czy to w sprawie wymagań programowych, czy w celu omówienia postępów dziecka. W ten sposób szkoła stara się odciążyć opiekunów w kwestiach formalnych (np. przygotowanie dokumentacji do egzaminów, ustalenie terminów) i metodycznych, zostawiając im jednocześnie swobodę w codziennym prowadzeniu nauki.

Mimo zdalnej formuły nauczania Szkoła w Chmurze podkreśla wagę społeczności i kontaktów rówieśniczych. Dla uczniów organizowane są regularnie zarówno aktywności online sprzyjające integracji (np. grupowe projekty, dyskusje na forum, wirtualne koła zainteresowań), jak i spotkania stacjonarne. Szkoła cyklicznie aranżuje lokalne spotkania integracyjne w różnych miastach Polski, aby uczniowie i ich rodzice mogli się poznać, wziąć udział we wspólnych warsztatach, grach terenowych czy wycieczkach edukacyjnych. Przykładowo, na początku roku szkolnego odbywają się pikniki dla nowych rodzin dołączających do społeczności Szkoły w Chmurze. Placówka współpracuje z instytucjami oferującymi zajęcia sportowe i artystyczne, aby uczniowie edukacji domowej mieli okazje do rozwijania kompetencji społecznych i pracy w grupie. W ten sposób model Szkoły w Chmurze stara się niwelować potencjalną izolację uczniów, budując ogólnopolską społeczność uczniowską. Efektem jest powstanie środowiska, w którym dzieci mogą utrzymywać

17 https://szkolawchmurze.org/szkola-podstawowa/ksztalcenie-specjalne [dostęp: 16.11.2025].

18 https://szkolawchmurze.org/strefa-rodzica/login?returnUrl=%2F [dostęp: 16.11.2025].

relacje rówieśnicze poza tradycyjną klasą – zarówno online, jak i podczas wydarzeń na żywo.

Szkoła w Chmurze wpisuje się w szerszy kontekst alternatywnych form edukacji w Polsce, zyskujących na popularności zwłaszcza w ostatnich latach. *Homeschooling* (edukacja domowa) jest jedną z prawnie uznanych alternatyw wobec uczęszczania do szkół stacjonarnych – możliwość taką wprowadzono w Polsce już w 1991 roku, ale przez pierwsze dwie dekady korzystało z niej niewielu uczniów. Dynamiczny wzrost zainteresowania edukacją domową nastąpił po 2020 roku, czemu sprzyjały doświadczenia nauki zdalnej podczas pandemii COVID-19 oraz rosnące przekonanie części rodziców o potrzebie bardziej indywidualnego podejścia do kształcenia[19]. Według danych Ministerstwa Edukacji i Nauki w roku szkolnym 2022/2023 obowiązek szkolny poza szkołą realizowało już około 42 tys. uczniów w kraju (blisko 1% wszystkich uczniów), podczas gdy dwa lata wcześniej było to około 20–30 tys. dzieci. Prognozy na rok 2024/2025 wskazywały dalszy wzrost – raport Fundacji Edukacji Domowej podawał, że w 2024 roku liczba uczniów w edukacji domowej przekroczyła 54 tys., czyli ponad jeden procent populacji uczniowskiej w Polsce[20]. Na tle tego trendu Szkoła w Chmurze wyrosła na największą organizację wspierającą edukację domową w kraju – w roku szkolnym 2023/2024 korzystało z jej oferty około 25–28 tys. uczniów z całej Polski[21]. Oznacza to, że znacząca część dzieci uczących się w domu jest zrzeszona właśnie przy tej placówce. Popularność modelu Szkoły w Chmurze wynika z jednej strony z jego atrakcyjności dla rodzin (elastyczność, indywidualizacja, nowoczesne technologie), z drugiej zaś – z dostosowania się takich placówek do wymogów formalnych systemu oświaty i przejęcia przez nie wielu obowiązków organizacyjnych. W Polsce obok edukacji domowej rozwijają się też inne alternatywne formy kształcenia, takie jak szkoły Montessori, waldorfskie czy demokratyczne, jednak to właśnie model

19 https://instytutsprawobywatelskich.pl/szkola-bez-szkoly-alternatywne-sciezki-edukacji/ (dostęp: 16.11.2025). https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx [dostęp: 16.11.2025].

20 https://www.polityka.pl/wydaniaspecjalne/2272303,1,szkola-w-chmurze-dlaczego-tu-uciekaja-polscy-uczniowie.read [dostęp: 16.11.2025].

21 Tamże.

edukacji domowej – m.in. w wydaniu Szkoły w Chmurze – odnotowuje w ostatnim okresie największy przyrost uczestników[22].

Istotnym wyzwaniem dla funkcjonowania szkół wspierających edukację domową pozostaje kwestia finansowania publicznego. Szkoła w Chmurze, podobnie jak inne placówki o uprawnieniach szkół publicznych, otrzymuje na każdego ucznia subwencję oświatową z budżetu państwa. Do końca 2022 roku nauka w Szkole w Chmurze była dla rodzin bezpłatna, gdyż koszty pokrywała dotacja przekazywana przez samorząd z puli Ministerstwa Edukacji[23]. Jednak od stycznia 2023 roku obowiązujące przepisy znacząco ograniczyły finansowanie edukacji domowej – kwota subwencji na ucznia realizującego obowiązek poza szkołą została zmniejszona do około 25% standardowej stawki, co wymusiło na placówkach takich jak Szkoła w Chmurze zmianę modelu finansowego[24]. Od roku szkolnego 2024/2025 Szkoła w Chmurze – aby utrzymać poziom usług – wprowadziła dla rodzin uczestniczących w programie edukacji domowej dobrowolne składki i opłaty na rzecz szkoły. M. Truszkowski, założyciel placówki, deklarował rozwijanie modelu opartego częściowo na „ekonomii daru" i współodpowiedzialności społeczności szkolnej – tak, by szkoła pozostała dostępna dla wszystkich chętnych pomimo zmniejszenia dotacji publicznych[25]. Jednocześnie władze państwowe argumentowały, że niższe finansowanie jest uzasadnione niższymi kosztami kształcenia domowego (brak codziennej infrastruktury itd.) i nie stanowi dyskryminacji tej formy edukacji[26]. Pomimo tych zmian i okresowych kontroli (m.in. w 2024 roku Ministerstwo Edukacji zleciło inspekcję wyników nauczania uczniów Szkoły w Chmurze), placówka ta nadal prężnie działa. Stanowi tym

22 https://instytutsprawobywatelskich.pl/szkola-bez-szkoly-alternatywne-sciezki-edukacji/ [dostęp: 16.11.2025].

23 https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx [dostęp: 16.11.2025].

24 https://szkolawchmurze.org/blog/podsumowanie-najwazniejszych-wydarzen-roku-2023-w-szkole-w-chmurze [dostęp: 16.11.2025].

25 https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx [dostęp: 16.11.2025].

26 https://samorzad.pap.pl/kategoria/edukacja/men-o-zmniejszeniu-srodkow-na-edukacje-domowa-nie-mozna-mowic-o-naruszeniu [dostęp: 16.11.2025].

samym ważny element pejzażu alternatywnej edukacji w Polsce, oferując nowatorską, hybrydową formę kształcenia, łączącą wymogi formalne szkoły z autonomią edukacji domowej.

V. Dobre praktyki szkół wspierających edukację domową

Edukacja domowa jest formą edukacji dopuszczalną w polskim systemie oświaty od 1991 roku[1]. Ostatnie wprowadzone zmiany legislacyjne związane są z wielkością przyznawanej subwencji. W efekcie uczniowie kształcący się domowo powinni trafiać do większej liczby szkół przyjaznych edukacji domowej. Na podstawie przeprowadzonego wywiadu z dyrektorem liceum ogólnokształcącego Cogito[2] sformułowano przykłady dobrych praktyk wspierających uczniów edukowanych domowo. Odnoszą się one do odpowiedniego przygotowania kadry wspierającej uczniów edukowanych domowo:

- świadomość kadry, że każda osoba ucząca się w domu robi to w sposób indywidualny – w związku z tym nie można zastosować (narzucić) szablonu uczenia się;
- wymaganie od nauczycieli egzaminujących wiedzy na temat specyfiki edukacji domowej na różnych szczeblach kształcenia – z jednej strony jest to efektem indywidualnych, rozwojowych potrzeb ucznia, a z drugiej strony wynika z uwarunkowań środowiskowych (rodzinnych) sprzyjających/utrudniających edukację domową – udzielanie wsparcia adekwatnego do diagnozy sytuacji indywidualnej;
- potrzeba poznania osobistego uczniów – rozpoznania potencjału oraz zbudowania zaufania w relacji nauczyciel (egzaminator) – uczeń.

Na podstawie rozmów przeprowadzonych z praktykami edukacji domowej oraz doświadczenia – nie tylko zawodowego – opracowano dobre praktyki, stosowane przez szkoły z województwa śląskiego wspierające uczniów edukowanych poza tradycyjnym systemem. W środowisku edukatorów domowych placówki te funkcjonują jako przyjazne edukacji domowej. Jedną z nich są szkoły MMS, działające

1 Ustawa z dnia z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ust. 8, art.16, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19910950425/O/D19910425.pdf [dostęp: 16.11.2025].

2 https://mms.edu.pl/liceumcogito/ [dostęp: 16.11.2025].

pod marką „Montessori Mountain Schools", które angażują się w rozwój i wsparcie edukacji domowej, tworząc ofertę dostosowaną do potrzeb uczniów edukowanych poza szkołą tradycyjną. Od ponad 20 lat prowadzą szkoły wspierające rodziców i uczniów uczących się w modelu edukacji domowej i w środowisku edukatorów domowych uchodzą za placówkę przyjazną edukacji domowej. Obecnie działają w 6 województwach obejmujących: Małopolskę, Śląsk, Pomorze Zachodnie, Dolny Śląsk, Wielkopolskę i Mazowsze.

Choć obowiązuje podstawa programowa i wymagania egzaminów państwowych, to sposób organizacji nauki pozostaje elastyczny. To daje możliwość lepszego dostosowania do potrzeb ucznia – zwłaszcza tych, którzy w modelu tradycyjnym mogą doświadczać trudności związanych z tempem, dyscypliną czy relacjami rówieśniczymi.

MMS oferuje konkretne narzędzia i formy wsparcia dla uczniów w edukacji domowej oraz ich rodzin[3]:

- dostęp do programu językowego Mango Languages;
- grupy LED – propozycja regularnych spotkań (zazwyczaj raz na dwa tygodnie) dla licealistów w trybie edukacji domowej, będąca odpowiedzią na potrzeby kontaktów z rówieśnikami i wspólnej nauki; spotkania są okazją do realizacji wspólnych pomysłów;
- *open space* – przestrzeń edukacyjna, w której każdego dnia uczniowie spotykają się na około 4 godziny, by pod okiem tutora wspólnie spędzać czas na indywidualnej nauce, wycieczkach edukacyjnych i kulturalnych;
- warsztaty narciarskie oraz inne wydarzenia wspierające element społeczny i aktywny (np. zajęcia w lesie, w pracowni ceramicznej);
- Baranki – spotkania wspierające rodziców w przygotowaniach dzieci do I Komunii Świętej;
- Akademia MMS – interaktywne wykłady z pasjonatami nauki, odbywające się w różnych miastach;
- oferty lokalne szkół – dostęp do pracowni Montessori, ceramicznej czy stolarskiej, zajęcia w lesie, lekcje chemii itp., w zależności od lokalnych możliwości.

Placówki umożliwiają także konsultacje z nauczycielami egzaminującymi z poszczególnych przedmiotów, podczas których można

3 https://mms.edu.pl/edukacja-domowa/ [dostęp: 21.11.2025].

omówić wymagania czy rozwiać wątpliwości na temat przygotowania do egzaminu.

Drugim przykładem placówki nastawionej na ścisłą współpracę z rodzinami edukacji domowej jest Kampus – Zespół Niepublicznych Placówek Montessori w Pszczynie (obejmujący przedszkole, szkołę podstawową i liceum)[4]. Edukacja domowa jest obecna w szkole Kampus od początku jej istnienia – założycielki szkoły już na etapie tworzenia placówki czerpały inspiracje z doświadczeń społeczności edukacji domowej. Pierwszym krokiem było utworzenie lokalnej grupy Strefa Montessori Pszczyna, zrzeszającej rodziny zaangażowane w edukację domową, z której z czasem wyewoluował obecny Kampus. Co istotne, koordynatorka edukacji domowej w Kampusie sama jest mamą dzieci uczonych w domu, mającą wieloletnie doświadczenie na wszystkich etapach edukacji. Swoją wiedzę i pasję zawarła m.in. w autorskiej książce dla rodziców edukujących domowo *Czasoprzestrzenie. Jak uczyć historii i przyrody*[5]. Dzięki temu podejściu działania szkoły Kampus na polu edukacji domowej stanowią wypadkową osobistych doświadczeń kadry i profesjonalnej wiedzy pedagogicznej, co przekłada się na skuteczne i empatyczne wspieranie innych rodzin.

Szkoła Kampus wypracowała bogaty katalog dobrych praktyk we współpracy z rodzinami mającymi dzieci w edukacji domowej, oferując im zarówno zasoby merytoryczne, jak i stały kontakt oraz poczucie przynależności do społeczności szkolnej. Wśród najważniejszych form wsparcia i działań Kampusu można wymienić:

- Indywidualna opieka i komunikacja – każda rodzina edukacji domowej ma zapewnioną opiekę dedykowanego koordynatora/tutora, który doskonale zna specyfikę edukacji domowej. Kampus wyznaczył jedną osobę odpowiedzialną za kontakty z rodzinami oraz jeden adres e-mail do korespondencji, co bardzo ułatwia komunikację. Dzięki temu rodzice szybko uzyskują potrzebne informacje, porady lub wsparcie organizacyjne. Już przed rozpoczęciem nauki w trybie edukacji domowej szkoła proponuje rodzicom i dziecku spotkanie zapoznawcze, podczas którego omawiane są zasady funkcjonowania edukacji

4 https://kampus.edu.pl/ [dostęp: 21.11.2025].

5 K. Konieczny, *Czasoprzestrzenie. Jak uczyć historii i przyrody*, NowaRola Olgierd Konieczny, Pszczyna 2020.

domowej w Kampusie. Rodzina poznaje wtedy wymagania programowe i sposób organizacji egzaminów klasyfikacyjnych, zasady komunikacji ze szkołą, a także może zwiedzić budynek szkoły i osobiście poznać koordynatora edukacji domowej. Taka wizyta – szczególnie zalecana dla starszych uczniów (klasy 7–8 szkoły podstawowej i liceum) rozpoczynających edukację domową – pomaga rozwiać obawy i płynnie wejść w nowy tryb nauki.

- Platforma edukacyjna z materiałami – aby ułatwić rodzicom samodzielne planowanie nauki, Kampus przygotował obszerną platformę online z materiałami dydaktycznymi dla uczniów edukacji domowej. Zasoby te są uporządkowane klasami i przedmiotami, a przygotowali je nauczyciele-egzaminatorzy. Każdy przedmiotowy pakiet materiałów zawiera m.in. propozycje podręczników i lektur, listę rekomendowanych książek popularnonaukowych wspierających naukę, linki do wartościowych stron internetowych i gier edukacyjnych, a także przykładowe pytania sprawdzające z danego materiału oraz pomysły na doświadczenia do samodzielnego wykonania w domu. Dodatkowo uczniowie z Kampusu mają zapewniony darmowy dostęp do interaktywnych narzędzi online, takich jak platforma Matlandia (do nauki matematyki) czy Eduelo, co umożliwia atrakcyjne ćwiczenie wiedzy na każdym poziomie edukacyjnym. Wszystkie materiały zebrane w jednym miejscu stanowią dla rodziców ogromne ułatwienie w organizacji nauki i pozwalają lepiej przygotować dzieci do egzaminów.
- Regularne zajęcia i warsztaty dla uczniów edukacji domowej – choć uczniowie Kampusu realizują podstawę programową w domu, szkoła dba o to, by mieli okazje do regularnych spotkań i zajęć w grupie rówieśniczej. W praktyce funkcjonują tu cotygodniowe pracownie/warsztaty dla dzieci w edukacji domowej, z podziałem na grupy wiekowe. Młodsi uczniowie szkoły podstawowej (klasy 1–3 oraz 4–7) mogą uczestniczyć w warsztatach tematycznych lub ogólnorozwojowych odpowiednich do ich wieku, podczas których uczą się poprzez zabawę, eksperymenty i projekty pod opieką nauczycieli i tutora rozwojowego. Dla starszych uczniów (8 klasa szkoły podstawowej i liceum) przygotowano z kolei program Open Kampus, czyli formę otwartej pracowni edukacyjnej, podobnej do opisanej wyżej inicjatywy *open space*. Uczniowie spotykają się w szkole

regularnie (np. dwa dni w tygodniu), by w przyjaznej atmosferze uczyć się samodzielnie, ale zarazem korzystać ze wsparcia nauczycieli, konsultacji przedmiotowych oraz wzajemnej wymiany doświadczeń. Takie cykliczne zajęcia integrują środowisko Kampusu – dzieci i młodzież poznają się, uczą współpracy i realizują wspólne projekty, co zaspokaja ich potrzeby kontaktów społecznych i urozmaica domową edukację.

- Warsztaty „Piątki w pracowni" – oprócz zamkniętych grup warsztatowych dla swoich uczniów, Kampus organizuje również otwarte zajęcia w każdy piątek, adresowane do wszystkich chętnych rodzin edukujących domowo (nie tylko zapisanych do Kampusu). Te cotygodniowe warsztaty piątkowe – często inicjowane i współorganizowane przez samych rodziców – pozwalają dzieciom z edukacji domowej spotykać się regularnie w szerszym gronie. Szkoła udostępnia na nie swoje sale, pomaga w materiałach, a nawet dofinansowuje niektóre inicjatywy, dzięki czemu rodzice mogą dzielić się swoimi pasjami i ekspertyzą (lub zapraszać ciekawych gości) w ramach społeczności edukacji domowej. „Piątki w pracowni" stały się rozpoznawalnym elementem oferty Kampusu – integrują lokalne środowisko edukatorów domowych i pokazują, że szkoła traktuje rodziców jako pełnoprawnych partnerów w edukacji.
- Wspólnota i rozwój rodziców – Kampus dokłada starań, by wspierać także rodziców nauczających dzieci w domu. Regularnie odbywają się spotkania grupy wsparcia rodziców, podczas których mogą oni wymienić się doświadczeniami, poradami i po prostu porozmawiać o wyzwaniach domowego nauczania. Ponadto organizowane są warsztaty tematyczne dla rodziców, prowadzone nieraz przez zaproszonych specjalistów. W bieżącym roku szkolnym odbyły się m.in. szkolenia z planowania roku szkolnego (jak efektywnie rozłożyć materiał i ustalić rytm pracy dziecka), z krytycznego myślenia, z zasad porozumienia bez przemocy (NVC) w komunikacji z dzieckiem oraz z tworzenia notatek graficznych. Takie warsztaty doskonalą kompetencje wychowawcze rodziców i dostarczają im narzędzi do jeszcze lepszego wspierania własnych dzieci. Co ważne, wszystkie te spotkania odbywają się w przyjaznej atmosferze – rodzice czują,

że nie są sami, lecz stanowią część zaangażowanej społeczności Kampusu[6].

Placówki zlokalizowane na terenie województwa śląskiego, takie jak MMS czy Kampus, pokazują, że edukacja domowa może z powodzeniem funkcjonować we współpracy ze szkołą, która staje się dla rodziców partnerem i przewodnikiem. Dobre praktyki – od mentorstwa i konsultacji, przez bogate materiały i narzędzia on-line, aż po regularne warsztaty i spotkania integrujące – sprawiają, że rodziny edukujące domowo otrzymują wszechstronne wsparcie. Dzięki temu dzieci uczone poza systemem tradycyjnym mogą rozwijać się w swoim tempie i zgodnie z indywidualnymi potrzebami, nie tracąc jednocześnie dostępu do zasobów szkoły, kontaktu z rówieśnikami ani okazji do wszechstronnego rozwoju. Szkoły przyjazne edukacji domowej udowadniają, iż przy odpowiednim podejściu szkoła i dom nie muszą stać w sprzeczności, lecz mogą się wzajemnie uzupełniać, wspólnie dbając o dobro dziecka i jakość jego edukacji.

6 Materiał opracowany na podstawie rozmowy z Adrianą Herok-Koczy oraz informacji ze strony: www.kampus.edu.pl [dostęp: 25.11.2025].

VI. Wnioski i rekomendacje dla edukacji w województwie śląskim

Dobre praktyki dotyczące edukacji domowej wyłonione na podstawie analizy badania z udziałem nauczycieli

Analiza przeprowadzonych badań wskazuje, że nauczyciele zachowują wobec edukacji domowej postawę ostrożną i pełną rezerwy. Pomimo rosnącej świadomości i obecności edukacji domowej w dyskursie publicznym traktowana jest ona jako niszowe rozwiązanie, niestanowiące równorzędnej alternatywy dla szkoły tradycyjnej.

Taka postawa oraz zebrane deklaracje pozwalają na wyłonienie dobrych praktyk w zakresie wspierania uczniów edukowanych domowo przez placówki, do których są zapisani, oraz w zakresie zatrzymania odpływu uczniów z edukacji tradycyjnej do edukacji domowej.

Działania wspierające uczniów edukowanych domowo:

1. Utrzymywanie kontaktu z uczniem i jego rodziną:
- konsultacje (stacjonarne lub on-line) umożliwiające omówienie postępów ucznia, trudności oraz sposobów nauki,
- budowanie atmosfery zaufania – komunikacja pozbawiona kontroli i oceny, ukierunkowana na wspólne cele edukacyjne.
2. Opracowanie przejrzystych zasad dotyczących egzaminów klasyfikacyjnych:
- uwzględnienie indywidualnego stylu uczenia się ucznia oraz jego predyspozycji poznawczych i emocjonalnych,
- stosowanie zróżnicowanych form sprawdzania wiedzy (np. portfolio, prezentacja projektowa, rozmowa problemowa).
3. Tworzenie przestrzeni współpracy i wymiany doświadczeń:
- organizacja cyklicznych spotkań integracyjnych uczniów edukowanych domowo z rówieśnikami ze szkoły (np. warsztaty tematyczne, dni projektowe, wydarzenia kulturalne),

– współpraca z rodzicami w duchu partnerstwa – wspólne planowanie celów, wymiana informacji o postępach, wsparcie dotyczące doboru metod nauczania i materiałów.

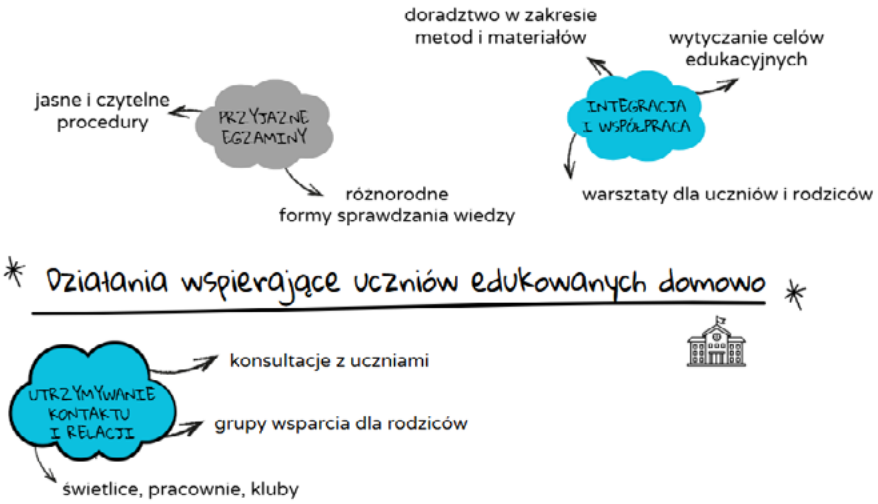

Działania wspierające zatrzymywanie odpływu uczniów z edukacji tradycyjnej do edukacji domowej:

1. Indywidualizacja nauczania w szkole:
– stosowanie metod dydaktycznych przyjaznych uczniowi (uczenie przez projekty, tutoring, ocenianie kształtujące),
– wprowadzanie elementów autonomii ucznia – możliwość wyboru tematów, sposobów prezentacji wiedzy czy ścieżek realizacji zadań,
– rozwijanie umiejętności uczenia się i samoorganizacji – elementów, które często wskazywane są jako zalety edukacji domowej.
2. Diagnoza potrzeb i trudności uczniów:
– badanie przyczyn spadku motywacji, absencji czy napięć emocjonalnych,
– wczesna interwencja psychologiczno-pedagogiczna – rozmowy indywidualne, grupy wsparcia, mediacje szkolne.
3. Kształtowanie szkoły jako przestrzeni bezpieczeństwa i relacji:
– tworzenie przyjaznej atmosfery szkolnej, w której uczeń jest „widoczny” i „słyszany”,

- zmiana paradygmatu komunikacji nauczyciel – uczeń z autorytarnego na dwupodmiotowy,
- reagowanie na przemoc rówieśniczą i nadmierną presję ocen – czynniki „ucieczki” uczniów z systemu tradycyjnego.

4. Rozszerzanie oferty szkoły:

- wprowadzanie zajęć fakultatywnych czy warsztatów zainteresowań,
- współpraca z lokalnymi instytucjami kultury i organizacjami pozarządowymi – włączanie uczniów w życie społeczne i projekty edukacji pozaformalnej,
- promowanie sukcesów uczniów nie tylko w nauce, ale także w działaniach społecznych i artystycznych.

5. Refleksyjna kultura pracy szkoły:

- włączenie tematu edukacji domowej w wewnętrzne doskonalenie nauczycieli – szkolenia, analizy przypadków, wymiana dobrych praktyk,
- prowadzenie autoewaluacji: czy szkoła zaspokaja indywidualne potrzeby uczniów, czy oferuje im poczucie sprawczości i decyzyjności.

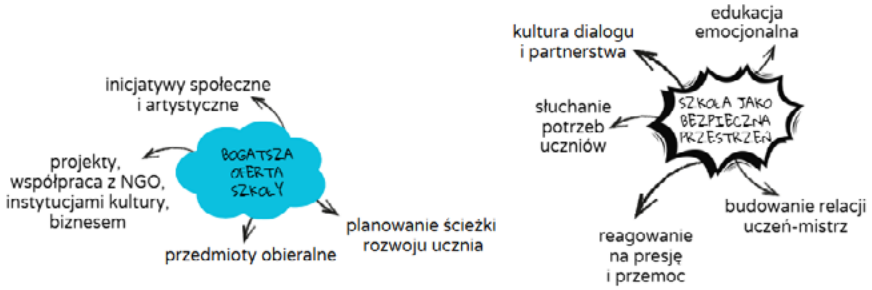

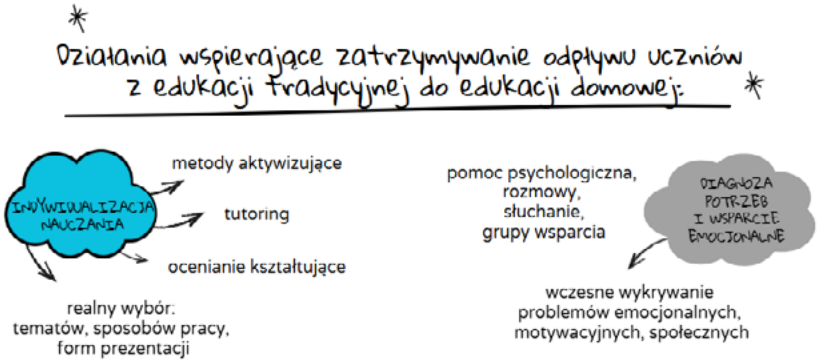

Zebrane dane wskazują, że dobrą praktyką szkoły przyszłości powinno być równoległe wspieranie uczniów edukowanych domowo oraz transformacja szkoły tradycyjnej w kierunku większej elastyczności, podmiotowości i empatii. Nauczyciel, który rozumie przyczyny decyzji rodziców o edukacji domowej, może stać się nie przeciwnikiem, lecz łącznikiem między obiema formami edukacji – budując przestrzeń współistnienia, a nie rywalizacji między nimi.

Warto także wsłuchać się w głosy samych zainteresowanych – młodzieży, która chętnie opowiada o swoich potrzebach i kierunkach oczekiwanych zmian, jednoznacznie wskazując na pragnienie szkoły bliższej życiu, praktycznej i wspierającej, a nie instytucji opartej na przymusie, przepełnionych programach nauczania i braku podmiotowości[7]. Postulaty uczniów nie mają rewolucyjnego charakteru – młodzi ludzie oczekują prostych, w większości możliwych do zrealizowania usprawnień. U podstaw tych oczekiwań leży potrzeba dialogu, zrozumienia i poczucia sprawczości – te wartości wpisują się w koncepcję edukacji humanistycznej i relacyjnej[8], wyrażane już były w nurcie Nowego Wychowania, który początkiem XX wieku wszedł do terminologii pedagogicznej[9].

To kuriozalne, że mimo iż już ponad 100 lat temu stawiano na autoedukację, współdziałanie i znaczenie wewnętrznej motywacji, odchodząc jednocześnie od tradycyjnych ocen, nagród i kar, traktując dziecko jako centralny punkt edukacji[10], poszukiwano konkretnych rozwiązań dydaktycznych – wspieranych oryginalnymi metodami (C. Freinet)[11] oraz samodzielną eksploracją zamiast odtwórczego przyswajania narzuconych poglądów i treści (M. Montessori)[12],

7 Por. G. Święch, A. Święch, U. Sołocha, W. Nowak, P. Rycielski, *Raport Szkoła Marzeń*, Fundacja OFF SCHOOL, Warszawa 2025.

8 I. Krupecka, *Edukacja humanistyczna w kształtowaniu postaw publicznych w dobie indywidualizmu. O wychowaniu dzieci Michela de Montaigne*, „Colloquium" 2025, t. 17, s. 19–32, http://dx.doi.org/10.34813/02coll2025 [dostęp: 03.11.2025].

9 E. Demolins, *Nowe wychowanie,* E. Wende i S-ka, Warszawa 1900, źródło: https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/2030/edition/780/content [dostęp: 03.11.2025].

10 A. Szafrańska, P.P. Grzybowski, *Integracja w szkole – szkoła w integracji. Od idei do praktyki edukacyjnej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2024, s. 17–19.

11 I. Adamek, *Celestyn Freinet i jego koncepcja pedagogiczna*, W: I. Adamek (red.), *Podstawy edukacji wczesnoszkolnej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 1997, s. 130.

12 M. Miksza, *Zrozumieć Montessori*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010, s. 41.

współcześnie nadal dywagujemy nad potrzebami zmiany w obszarze edukacji tradycyjnej i szukamy rozwiązań, nie czerpiąc z bogactwa gotowych do wykorzystania opracowań. I wcale nie musimy szukać ich za granicą, bo rodzimy J. Korczak postrzegał rolę pedagoga jako towarzysza i przewodnika dziecka[13], a B. Nawroczyński postulował włączenie pedagogiki eksperymentalnej[14].

Współczesne reformy oświatowe, choć częste i szeroko komentowane[15], wciąż zdają się nie dotykać istoty problemu edukacji. Zmiany te mają w dużej mierze charakter strukturalny i organizacyjny. Tymczasem nie struktura systemu (lata nauki: 8 + 4[16] czy 6 + 3 + 3[17]) decyduje o jakości edukacji, lecz rola nauczyciela jako przewodnika, towarzysza oraz współuczestnika rozwoju i wzrastania dziecka. To właśnie ten wymiar – kluczowy dla skuteczności i humanistycznego sensu edukacji – pozostaje od dziesięcioleci niedoceniony i pomijany.

13 Por. J. Korczak, *Jak kochać dziecko*, Wydawnictwo Estymator, Warszawa 2020.

14 B. Śliwerski, *Ponadczasowa doniosłość pedagogiki porównawczej Bogdana Nawroczyńskiego*, „Studia Edukacyjne" 2018, nr 47, s. 23.

15 J. Suchecka, *Rzecznik praw dziecka krytykuje reformę edukacji. Jego zdaniem może być niezgodna z konstytucją*, https://wyborcza.pl/7%2C75398%2C20799378%2Crzecznik-praw-dziecka-krytykuje-reforme-edukacji-jego-zdaniem.html [dostęp: 16.11.2025]; A. Wittenberg, *7 zarzutów wobec reformy oświaty. Edukacyjny chaos czyniony w dobrej wierze*, https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/982855,reforma-edukacji-wg-pis-ostro-krytykowana.html [dostęp: 03.11.2025].

16 Krótka informacja o polskim systemie edukacji: https://eurydice.org.pl/system-edukacji-w-polsce/krotka-informacja-o-polskim-systemie-edukacji [dostęp: 03.11.2025].

17 Por. M. Adamowicz, M. Kmieciński, *Funkcjonowanie systemu edukacji w Polsce w okresie transformacji systemowej*, „Rozprawy Społeczne" 2016, t. 10, nr 4, https://scispace.com/pdf/funkcjonowanie-systemu-edukacji-w-polsce-w-okresie-5flqkbo95i.pdf [dostęp: 03.11.2025].

Bibliografia

Adamek I., Celestyn Freinet i jego koncepcja pedagogiczna, W: I. Adamek (red.), *Podstawy edukacji wczesnoszkolnej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 1997.

Atroszko B., *Dlaczego uczniowie polskich szkół są przeciążeni nauką?*, „QUAERE" 2021, vol. XI.

Budajczak M., *Edukacja domowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

Budajczak M., *Polska edukacja domowa jako mise en abyme między kondycją ludzką a społecznymi konstrukcjami oświatowym*, „Studia Paedagogica Ignatiana" 2017, t. 20/3.

Ćwiek-Świdecka J., *Dzieci uciekają ze szkoły. Rodzice też*, „Rzeczpospolita", 3.10.2023.

Gajdzica (Szafrańska) A., *Portret zbiorowy nauczycieli aktywnych – między zaangażowaniem a oporem wobec zmian*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń–Cieszyn 2013.

Gajdzica (Szafrańska) A., *Reforma światy a praktyka edukacji wczesnoszkolnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006.

Gliczner E., *Książki o wychowaniu dzieci*, Księgarnia D.E. Friedleina, Kraków 1876.

Harari Y.N., *21 lekcji na XXI wiek*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018.

Heleniak A., *Czym jest edukacja domowa? Problemy terminologiczne i definicyjne*, W: J. Bielecka-Prus (red.), *Rodzina edukacji domowej*, , Wydawnictwo Gotów, Warszawa 2018.

Homeschooling – chwilowa moda czy coś więcej? Rośnie zainteresowanie edukacją domową, „Gazeta Polska" 2023, nr 24.

Huk T., *Śląskie Obserwatorium Edukacji 2024–2026. Raport ogólny*, [w recenzjach].

Konieczny K., *Czasoprzestrzenie. Jak uczyć historii i przyrody*, NowaRola Olgierd Konieczny, Pszczyna 2020.

Korczak J., *Jak kochać dziecko*, Wydawnictwo Estymator, Warszawa 2020.

Master B., *Edukacja spersonalizowana. Tutoring. Coaching. Mentoring. Edukacja domowa*, Wydawnictwo BE-MASTER, Katowice 2019.

Miksza M., *Zrozumieć Montessori*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010.

Nawrot-Borowska M., *Nauczanie na ziemiach polskich w II połowie XIX i początkach XX wieku –zapatrywania teoretyczne i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2011.

Pawlak J., Rozprawa doktorska „Szkoła w domu? Funkcjonowanie oraz socjalizacja młodzieży edukowanej domowo", napisana w pod kierunkiem naukowym dr hab. Anny Szafrańskiej, prof. UŚ, obroniona w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w kwietniu 2025 roku.

Rybak A., *Edukacja domowa, czyli o tym, że dziecko wcale nie musi chodzić do szkoły*, „Pedagogika Społeczna" 2015, t. XIV, nr 3(57).

Sarkady M., *Bobów droga przez mękę*, „Echo" 1998, nr 14 (2162).

Sewastianowicz M., *Nie będzie Lex Czarnek 2.0 – Prezydent nie podpisze ustawy, ale MEiN się nie poddaje*, https://www.prawo.pl/oswiata/lex-czarnek-20-weto-prezydenta,512667.html [dostęp: 16.11.2025].

Szafrańska A., Grzybowski P.P., *Integracja w szkole – szkoła w integracji. Od idei do praktyki edukacyjnej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2024.

Szafrańska-Gajdzica A., *Dyrektor w przestrzeni szkoły. Relacje z dyrektorem i ocena pracy w deklaracjach nauczycieli*, „Wychowanie na Co Dzień" 2015, nr 2.

Śliwerski B., *Ponadczasowa doniosłość pedagogiki porównawczej Bogdana Nawroczyńskiego*, „Studia Edukacyjne" 2018, nr 47.

Święch G., Święch A., Sołocha U., Nowak W., Rycielski P., *Raport Szkoła Marzeń*, Fundacja OFF SCHOOL, Warszawa 2025.

Tuohy D., *Dusza szkoły*, PWN, Warszawa 2002.

Uryga D., Wiatr M., *Quasi-szkoły – nowe przedsięwzięcia eielskie na obrzeżu systemu oświaty*, „Pedagogika Społeczna" 2015, t. XIV, nr 3(57), s. 217–233.

Winiarz A., *Edukacja domowa dzieci w polskich rodzinach ziemiańskich w XIX wieku*, W: L. Adamska, J. Uszyńska-Jarmoc (red.), *Dobro dziecka w rodzinie*, Wydawnictwo Niepaństwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Białystok 2005.

Zakrzewska M., Zakrzewski P., *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam, Warszawa 2009.
Zubik M., *Na maturze w Chmurze: Tłumy przy stadionie, wejście z biletami. Spóźnialscy nie weszli na egzamin*, „Wyborcza.pl", 05.05.2025.

Netografia

Adamowicz M., Kmieciński M., *Funkcjonowanie systemu edukacji w Polsce w okresie transformacji systemowej*, „Rozprawy Społeczne" 2016, t. 10, nr 4, https://scispace.com/pdf/funkcjonowanie-systemu-edukacji-w-polsce-w-okresie-5flqkbo95i.pdf [dostęp: 16.11.2025].
Anagnostopulu A., *Nowy rok szkolny w Szkole w Chmurze. 25 tys. uczniów nie napisze ani jednej kartkówki*, https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx [dostęp: 16.11.2025].
Czarne chmury nad polską edukacją domową!!!, https://izabudajczak.blog/2022/10/20/czarne-chmury-nad-polska-edukacja-domowa/ [dostęp: 16.11.2025].
Demolins E., *Nowe wychowanie*, E. Wende i S-ka, Warszawa 1900, źródło: https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/2030/edition/780/content [dostęp: 16.11.2025].
Gagatek D., *Szkoła przyjazna edukacji domowej – jaką placówkę wybrać? Centrum nauczania domowego*, źródło: https://domowi.edu.pl/blog/szkola-z-edukacja-domowa/ [dostęp: 16.11.2025].
Gdaniec T., *To jedyna taka matura w Polsce. Uczniowie zdawali egzamin na stadionie*, Onet, 05.05.2025, źródło: https://www.onet.pl/styl-zycia/onetkobieta/wyjatkowa-matura-na-stadionie-legii-warszawa-arkusze-wozily-meleksy/w0vsx2c,2b83378a [dostęp: 16.11.2025].
https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szkola-w-chmurze-bez-ocen-sprawdzianow-i-lekcji-w-dodatku-za-darmo-jak-to-dziala/kqxqmtx [dostęp: 16.11.2025].
https://dane.gov.pl/pl/dataset/1963 [dostęp: 16.11.2025].
https://dane.gov.pl/pl/dataset/1963,nauczanie-domowe [dostęp: 16.11.2025).
https://domowa.edu.pl/edukacja-domowa-w-polsce-liczba-uczniow-nadal-rosnie/ [dostęp: 16.11.2025].

https://edukacja.infor.pl/szkola/6861680,edukacja-domowa-czyli-o-tym-ze-dziecko-wcale-nie-musi-chodzic-do-szk.html [dostęp: 16.11.2025].
https://eurydice.org.pl/system-edukacji-w-polsce/krotka-informacja-o-polskim-systemie-edukacji [dostęp: 16.11.2025].
https://instytutsprawobywatelskich.pl/szkola-bez-szkoly-alternatywne-sciezki-edukacji/ [dostęp: 16.11.2025].
https://kampus.edu.pl/ [dostęp 21.11.2025].
https://mms.edu.pl/edukacja-domowa [dostęp 21.11.2025].
https://mms.edu.pl/liceumcogito/ [dostęp: 16.11.2025].
https://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_w_Chmurze [dostęp: 16.11.2025].
https://samorzad.pap.pl/kategoria/edukacja/men-o-zmniejszeniu-srodkow-na-edukacje-domowa-nie-mozna-mowic-o-naruszeniu [dostęp: 16.11.2025].
https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/9857847,rzad-ogranicza-finansowanie-edukacji-domowej-bosak-to-nieodpowiedzia.html [dostęp: 16.11.2025].
https://szkolawchmurze.org/blog/podsumowanie-najwazniejszych-wydarzen-roku-2023-w-szkole-w-chmurze [dostęp: 16.11.2025].
https://szkolawchmurze.org/strefa-rodzica/login?returnUrl=%2F [dostęp: 16.11.2025].
https://szkolawchmurze.org/szkola-podstawowa/drzewo-kompetencji [dostęp: 16.11.2025].
https://szkolawchmurze.org/szkola-podstawowa/ksztalcenie-specjalne [dostęp: 16.11.2025].
https://www.polityka.pl/wydaniaspecjalne/2272303,1,szkola-w-chmurze-dlaczego-tu-uciekaja-polscy-uczniowie.read [dostęp: 16.11.2025].
Konczal M., *Szkoła w Chmurze pokazuje, że system da się złamać. Oto alternatywna edukacja zupełnie za darmo. „Ta szkoła zmieniła życie uczniów”*, https://strefaedukacji.pl/szkola-w-chmurze-pokazuje-ze-system-da-sie-zlamac-oto-alternatywna-edukacja-zupelnie-za-darmo-ta-szkola-zmienila-zycie-uczniow/ar/c5-15904509 [dostęp: 16.11.2025].
Krupecka I., *Edukacja humanistyczna w kształtowaniu postaw publicznych w dobie indywidualizmu. O wychowaniu dzieci Michela de Montaigne*, „Colloquium” 2025, t. 17, http://dx.doi.org/10.34813/02coll2025 [dostęp: 16.11.2025].

Lex Czarnek 2.0 – co zmieni w systemie oświaty, https://nadzornadszkola.wip.pl/217/lex-czarnek-2.0-co-zmieni-w-systemie-oswiaty-6392.html [dostęp: 16.11.2025].

Malinowska W., *Edukacja domowa w Polsce: liczba uczniów nadal rośnie*, https://domowa.edu.pl/edukacja-domowa-w-polsce-liczba-uczniow-nadal-rosnie/ [dostęp: 16.11.2025].

Nauka domowa: moda czy trend?, Trójka. Polskie Radio, 17.01.2022, źródło: https://trojka.polskieradio.pl/artykul/2886368,nauka-domowa-moda-czy-trend [dostęp: 16.11.2025].

Nie będzie Lex Czarnek 2.0 – Prezydent nie podpisze ustawy, ale MEiN się nie poddaje, https://www.prawo.pl/oswiata/lex-czarnek-20-weto-prezydenta,512667.html [dostęp: 16.11.2025].

Nowosielska P., Otto P., *Mafie oświatowe. Czarnek: Edukacja nie może być poza kontrolą organu nadzoru pedagogicznego*, https://forsal.pl/gospodarka/aktualnosci/artykuly/8578901,czarnek-wywiad-mafie-oswiatowe-edukacja-domowa.html [dostęp: 16.11.2025].

Okraszewski M., *Szkoła w Chmurze znów zagości na Legii!*, źródło: https://legia.com/pilka-nozna/szkola-w-chmurze-znow-zagosci-na-legii/44650 [dostęp: 16.11.2025].

Pezda A., *„Ja pi***olę, jestem wolny!”*, „Newsweek Polska” 2022, nr 44, źródło: https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/edukacja-domowa-ja-piole-jestem-wolny-uczniowie-odchodza-ze-szkol/5y1p96j [dostęp: 16.11.2025].

Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw, druk 2710, https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2710 [dostęp: 16.11.2025].

Prezydent Andrzej Duda podjął decyzję, że nie podpisze Ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw, https://t.prezydent.pl/prawo/zawetowane/weto-do-nowelizacji-prawa-oswiatowego,62434 [dostęp: 16.11.2025].

Projekt z dnia 20 października 2022 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw, https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-1049-2022/$file/9-020-1049-2022.pdf [dostęp: 16.11.2025].

Sewastianowicz M., *Za mało pieniędzy na edukację domową? Rodzice protestują, MEN nie widzi problemu*, https://www.prawo.pl/oswiata/

finansowanie-i-zgoda-na-edukacje-domowa,524714.html [dostęp: 16.11.2025].

Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego „Śląskie 2030. Zielone Śląskie”, Katowice 2020, https://www.slaskie.pl/content/strategia-rozwoju-wojewodztwa-slaskiego-slaskie-2030 [dostęp: 16.11.2025].

Suchecka J., *Rzecznik praw dziecka krytykuje reformę edukacji. Jego zdaniem może być niezgodna z konstytucją*, https://wyborcza.pl/7%2C75398%2C20799378%2Crzecznik-praw-dziecka-krytykuje-reforme-edukacji-jego-zdaniem.html [dostęp: 16.11.2025].

Szkoła w chmurze otwiera nową siedzibę i odwołuje się od wyników kontroli ratusza, https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/warszawa-szkola-w-chmurze-otwiera-nowa-siedzibe-i-odwoluje-sie-od-wynikow-kontroli-ratusza,436855.html [dostęp: 16.11.2025].

Wawrzyniak K., *Dziwna moda w Polsce. Rodzice wydają krocie*, OnetWiadomości 24.05.2025, źródło: https://wiadomosci.onet.pl/kraj/dziwna-moda-w-polsce-rodzice-wydaja-krocie/m34zjp5 [dostęp: 16.11.2025].

Wierzbicki P., *5 tys. uczniów pisało maturę… na zapleczu stadionu. To wyjątkowa grupa*, „Fakt”, 5.05.2025, źródło: https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/warszawa/uczniowie-wyjatkowej-szkoly-zdawali-mature-na-stadionie-jest-ich-az-5-tys/cvjtlxv [dostęp: 16.11.2025].

Wittenberg A., *7 zarzutów wobec reformy oświaty. Edukacyjny chaos czyniony w dobrej wierze*, https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/982855,reforma-edukacji-wg-pis-ostro-krytykowana.html [dostęp: 16.11.2025].

Akty normatywne

Dekret o obowiązku szkolnym: Dz.Pr.P.P. 1919 nr 14 poz. 147: https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19190140147/O/D19190147.pdf [dostęp: 16.11.2025].

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 2020 r., poz. 1394, https://dziennikustaw.gov.pl/D2020000139401.pdf [dostęp: 16.11.2025].

Ustawa z dnia z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, ust. 8, art.16, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19910950425/O/D19910425.pdf [dostęp: 16.11.2025].

Ustawa z dnia 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa: Dz.U. 1932 r. Nr 38, poz. 389, W: Gomuła T., Krasuski J., Majewski S., *Organizacja i funkcjonowanie współczesnych systemów edukacyjnych*, cz. 2: *Organizacja systemu edukacyjnego w Polsce w latach 1932–1993*, Dom Wydawniczy Strzelec, Kielce 1994.

Ustawa z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, Dz.U. 2017 poz. 59, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20170000059 [dostęp: 16.11.2025].

Ustawa z dnia 17 marca 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, Dz.U. 2021 poz. 762, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20210000762 [dostęp: 16.11.2025].

Ustawa – Prawo oświatowe: art. 37 ust. 1–2 Ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (tj. Dz.U. 2021 poz. 1082) stanowi, że na wniosek rodziców dyrektor szkoły może zezwolić na spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą.

Ustawa – Prawo oświatowe: art. 37 ust. 1–2 Ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (tj. Dz.U. 2021 poz. 1082) stanowi, że rodzice składają oświadczenie o zapewnieniu warunków nauki i zobowiązują się do corocznych egzaminów klasyfikacyjnych dziecka.

Nota o autorkach

dr Aleksandra Minczanowska

Adiunkt w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszynie. Zawodowo i naukowo związana z edukacją międzykulturową, pedagogiką wczesnoszkolną, neurobiologią uczenia się oraz edukacją alternatywną. Autorka i współautorka publikacji poświęconych edukacji domowej, samoregulacji i wspieraniu rozwoju ucznia. Od 2021 roku współpracuje ze Szkołą w Chmurze, gdzie prowadzi warsztaty, webinary i konsultacje dla nauczycieli, rodziców i uczniów, koncentrując się na skutecznym uczeniu się, planowaniu pracy oraz wsparciu emocjonalnym w edukacji domowej. Współzałożycielka Fundacji EDuAkcja – inicjatywy, która gromadzi rodziny edukacji domowej wokół idei edukacji holistycznej. Fundacja tworzy wspierającą się społeczność, organizuje zajęcia rozwojowe i edukacyjne dla dzieci uczących się poza systemem szkolnym, promuje uważność, relacyjność i edukację opartą na doświadczeniu.

dr Justyna Pawlak

Pracuje na stanowisku adiunkta badawczo-dydaktycznego w Uniwersytecie Bielsko-Bialskim. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół edukacji domowej oraz edukacji zdrowotnej. Przez ponad dekadę egzaminowała dzieci i młodzież uczące się w edukacji domowej. Poznała tę formę edukacji zarówno z perspektywy badaczki, egzaminatorki, jak i mamy-edukatorki, dzięki czemu dogłębnie rozumie jej praktyczne uwarunkowania i potencjał rozwojowy. Obecnie, zaangażowana w działania z zakresu edukacji zdrowotnej, psychodietetyki oraz wsparcia kobiet z nadwagą i otyłością, łączy wiedzę pedagogiczną z doświadczeniami pacjenckimi i działalnością popularyzatorską.

dr hab. Anna Szafrańska, prof. UŚ

Pracuje na stanowisku profesora w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszynie. Zainteresowania naukowe: edukacja międzykulturowa, edukacja wczesnoszkolna, pedeutologia, polityka oświatowa. Autorka 4 monografii, współautorka 9 (w tym opublikowanych w Republice Czeskiej, Słowacji i w Niemczech), redaktorka i współredaktorka 17 opracowań. Ogółem w dorobku ma ponad 180 opublikowanych artykułów wydanych w czasopismach w Polsce i poza granicami kraju, a także w recenzowanych opracowaniach zwartych. Brała udział w 190 konferencjach, w tym 70 zagranicznych. Uczestniczyła w licznych projektach krajowych i zagranicznych, w tym w koordynowaniu 10 (z czego 3 transgranicznych). Zrealizowała 14 naukowych staży zagranicznych (co najmniej miesięcznych), w takcie których prowadziła badania z zakresu edukacji wielo- i międzykulturowej.

Redakcja i korekta
Olga Nowak

Projekt okładki
Tomasz Tomczuk

Łamanie
Tomasz Kiełkowski

Redaktor inicjujący
Paweł D. Radek

Wersją referencyjną publikacji jest wersja elektroniczna.
Publikacja na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

https://orcid.org/0000-0001-9797-2591
https://orcid.org/0000-0001-5833-4300
https://orcid.org/0000-0001-8738-2387

Edukacja domowa w regionie / Anna Szafrańska, Aleksandra Minczanowska, Justyna Pawlak. – Wydanie I. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2026

https://doi.org/10.31261/R.01
ISBN 978-83-226-4684-7
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Jordana 18, 40-043 Katowice
https://wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 00,00. Ark. wyd. 00,00. R01

Więcej informacji

Egzemplarz bezpłatny

ISBN 978-83-226-4684-7

9 788322 646847